

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne
z 2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 20 grudnia 2019 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2019

SPIS TREŚCI

2. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 20 grudnia 2019 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Marcin Duszek 219

Sprawy formalne

Poseł Monika Pawłowska 219

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty . . . 219

Punkt 16. porządku dziennego: Pytania

w sprawach bieżących

Poseł Barbara Dziuk 220

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 220

Poseł Barbara Dziuk 221

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 221

Poseł Paulina Hennig-Kłoska 222

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 222

Poseł Krystyna Skowrońska 223

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 224

Poseł Marcelina Zawisza 224

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 225

Poseł Marcelina Zawisza 226

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko 226

Poseł Mieczysław Kasprzak 227

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu

Sławomir Mazurek 227

Poseł Mieczysław Kasprzak 228

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu

Sławomir Mazurek 228

Poseł Mieczysław Kasprzak 229

Poseł Czesław Hoc 229

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju

Marek Niedużak 229

Poseł Czesław Hoc 230

Poseł Małgorzata Tracz 230

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu

Sławomir Mazurek 230

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz 231

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu

Sławomir Mazurek 232

Poseł Teresa Wargocka 232

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Marzena Machałek . . . 233

Poseł Andrzej Kryj 233

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Edukacji Narodowej Marzena Machałek . . . 234

Poseł Michał Szczerba 234

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,

Pracy i Polityki Społecznej

Marcin Zieleniecki 235

Poseł Monika Rosa 236

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,

Pracy i Polityki Społecznej

Marcin Zieleniecki 236

Poseł Joanna Borowiak 237

Poseł Barbara Bartuś 237

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,

Pracy i Polityki Społecznej

Stanisław Szwed 237

Poseł Lidia Burzyńska 238

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,

Pracy i Polityki Społecznej

Stanisław Szwed 238

Poseł Waldemar Andzel 239

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber 239

Poseł Andrzej Gawron 240

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber 241

Poseł Jarosław Gonciarz 241

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber 241

Poseł Wojciech Szarama 241

Poseł Jarosław Gonciarz 242

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber 242

Sprawy formalne

Poseł Krzysztof Śmiszek 242

Poseł Anna Maria Żukowska 242

Poseł Krzysztof Paszyk 243

Poseł Tomasz Trela 243

Poseł Borys Budka 243

Poseł Krystyna Skowrońska 244

Poseł Wanda Nowicka 244

Punkt 24. porządku dziennego: Sprawoz-

danie Komisji Sprawiedliwości i Praw

Człowieka o poselskim projekcie ustawy

o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów

powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyż-

szym oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Piotr Sak 244

Poseł Przemysław Czarnek 245

Poseł Jacek Ozdoba	246
Poseł Kamil Bortniczuk	247
Poseł Przemysław Czarnek	247
Poseł Borys Budka	248
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz	248
Poseł Krzysztof Śmiszek	249
Poseł Anna Maria Żukowska	250
Poseł Krzysztof Paszyk	251
Poseł Krystian Kamiński	252
Poseł Robert Winnicki	253
Rzecznik Praw Obywatelskich	
Adam Bodnar	253
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Marcin Warchoń	255
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Sebastian Kaleta	257

Sprawy formalne

Poseł Michał Szczerba	260
---------------------------------	-----

Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk

Poseł Sprawozdawca Tomasz Zimoch	261
Poseł Joanna Lichocka	262
Poseł Rafał Grupiński	262
Poseł Joanna Scheuring-Wielgus	262
Poseł Dobromir Sośnierz	263
Poseł Monika Falej	264
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic	264
Poseł Paweł Krutul	264
Poseł Artur Łacki	264
Poseł Barbara Nowacka	265
Poseł Konrad Fryszak	265
Poseł Franciszek Sterczewski	265
Poseł Katarzyna Kretkowska	265
Poseł Janusz Korwin-Mikke	265

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek	266
---------------------	-----

Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk (cd.)

Poseł Grzegorz Braun	267
Poseł Mirosław Suchoń	267
Poseł Tomasz Zimoch	268

Głosowanie

Marszałek	268
---------------------	-----

Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej

Poseł Sprawozdawca Tomasz Zieliński	268
Marszałek	269

Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Cymański	269
Poseł Paulina Hennig-Kłoska	269
Poseł Krzysztof Gawkowski	270

Głosowanie

Marszałek	270
Poseł Sławomir Jan Piechota	270
Poseł Michał Szczerba	270
Poseł Hanna Gill-Piątek	271
Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk	271
Poseł Iwona Hartwich	272
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	
Marlena Magdalena Małag	272

Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym

Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk	273
Poseł Janusz Cichoń	273
Poseł Tomasz Trela	273
Poseł Artur Dziambor	273
Poseł Krzysztof Paszyk	273

Głosowanie

Marszałek	274
---------------------	-----

Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019

Poseł Sprawozdawca Zdzisław Sipiera	274
Poseł Izabela Leszczyna	274
Poseł Hanna Gill-Piątek	274
Poseł Łukasz Schreiber	275

Głosowanie

Marszałek	275
---------------------	-----

Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (cd.)

Poseł Sprawozdawca Robert Telus	275
---	-----

Głosowanie

Marszałek	275
Poseł Daria Gosek-Popiołek	275
Poseł Małgorzata Tracz	276
Poseł Daria Gosek-Popiołek	276

Poseł Urszula Zielińska	276
Poseł Daria Gosek-Popiołek	277
Poseł Klaudia Jachira	277
Poseł Daria Gosek-Popiołek	277
Poseł Artur Łacki	278
Poseł Mirosław Suchoń	279
Poseł Tomasz Aniśko	279
Poseł Romuald Ajchler	279
Poseł Stefan Krajewski	280
Poseł Michał Urbaniak	280
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski	280
Punkt 10. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie Marszałek	282
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku do- chodowym od osób prawnych (cd.) Poseł Dariusz Wieczorek	282
Głosowanie Marszałek	282
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie usta- wy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie Marszałek Poseł Borys Budka	283 283
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Sprawy formalne Poseł Sławomir Nitras	293
Punkt 15. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego Poseł Michał Wypij Poseł Sprawozdawca Kamil Bortniczuk	293 293 294

Poseł Robert Winnicki	294
Poseł Arkadiusz Myrcha	294
Poseł Anna Maria Żukowska	295
Poseł Robert Winnicki	295
Głosowanie Marszałek	296
Punkt 26. porządku dziennego: Wskazanie członków Państwowej Komisji Wybor- czej Poseł Przemysław Czarnek Poseł Jarosław Krajewski Poseł Łukasz Schreiber Poseł Robert Kropiwnicki Poseł Krzysztof Gawkowski Poseł Stanisław Tyszk	296 296 297 297 298 298
Głosowanie Marszałek	299
Punkt 29. porządku dziennego: Pierw- sze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej Poseł Grzegorz Braun	300
Głosowanie Marszałek	300
Punkt 27. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejm- owych	
Głosowanie Marszałek	300
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Oświadczenia Poseł Dariusz Bąk Poseł Paweł Lisiecki Poseł Elżbieta Płonka Poseł Artur Łacki Poseł Joanna Fabisiak	301 301 302 303 303
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych Poseł Bożena Żelazowska Poseł Barbara Dziuk Poseł Jarosław Gonciarz Poseł Wanda Nowicka	305 305 305 306
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 10 min 33)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Włodzimierz Czarzasty, Ryszard Terlecki, Małgorzata Kidawa-Błońska i Piotr Zgorzelski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję panów posłów Marcina Duszka i Filipa Kaczyńskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Marcin Duszek.

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Marcin Duszek:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- do Spraw Unii Europejskiej – godz. 11,
- do Spraw Służb Specjalnych – bezpośrednio po zakończeniu głosowań.

W dniu dzisiejszym odbędą się również posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

- Parlamentarnego Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego – godz. 10.40,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Cyberbezpieczeństwa Dzieci – godz. 11,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Trójmorza – godz. 11,
- Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego – godz. 12,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Środowiska, Energii i Klimatu – bezpośrednio po zakończeniu głosowań.

Dziękuję, panie marszałku.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Lewicy Monika Pawłowska chce złożyć wniosek formalny.

Słucham.

Poseł Monika Pawłowska:

Szanowny Panie Marszałku! Na podstawie art. 184 pkt 2 składam wniosek formalny o przerwę, zwołanie Konwentu Seniorów i uzupełnienie porządku obrad o informację ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra obrony narodowej w sprawie ujawnionego wczoraj przez „Dziennik Gazetę Prawną” uczestnictwa polskiej spółki Nattan w handlu bronią, w wyniku którego pociski moździerzowe z Serbii trafiły na Ukrainę, gdzie przejęli je prorosyjscy separatyści. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

O tym zdecyduje pani marszałek w drugiej części posiedzenia.

Proszę państwa, właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk, druk nr 90. *(Okłaski)*

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marsza-

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

lek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Zanim przejdziemy do tego punktu, chciałem serdecznie pozdrawić młodzież i nauczycieli ze społecznej szkoły podstawowej w Pietrzykowie, województwo wielkopolskie.

Serdecznie was pozdrawiam. (*Oklaski*) O, jak ładnie machacie ręką. Super.

Proszę państwa, przechodzimy do porządku obrad.

Państwo posłowie Barbara Dziuk, Anna Gembicka i Grzegorz Wojciechowski z Prawa i Sprawiedliwości.

Proszę o pytanie.

Posel Barbara Dziuk:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Pytanie w sprawach bieżących dotyczące programów profilaktycznych skierowanych do grup kobiet i mężczyzn w wieku od 50 lat.

Jakie działania podjęło ministerstwo odnośnie do kwestii poprawy zdrowotności seniorów? Wszyscy doskonale wiemy, że profilaktyka zdrowotna ma na celu zapobieganie chorobom cywilizacyjnym poprzez ich wczesne wykrycie i leczenie. Bardzo istotnym elementem w profilaktyce są prawidłowe wzorce stylu życia, profilaktyka pierwotna, czyli diagnozowanie, oraz już profilaktyka wtórna, ten następny etap. Z tego, co się orientuję w związku z moją ponad 20-letnią pracą w tym zakresie jako wolontariusz w dziedzinie profilaktyki, jest bardzo szeroka oferta skierowana do tej grupy społecznej w celu właśnie wykrycia chorób i w celu zapobiegania rozwojowi tych chorób. Bardzo bym prosiła panią minister o udzielenie informacji w tym temacie. Dziękuję pięknie.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani poseł, za zadanie pytania.

Uprzejmie proszę panią sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefę Szczurek-Żelazko o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Zachodzące zmiany cywilizacyjne, zmiany demograficzne, zmiany stylu życia powodują wiele problemów zdrowotnych, które wymagają szczególnej troski rządu, ministra zdrowia. Z roku na rok zwiększają się nakłady na świadczenia profilaktyczne. Te nakłady znajdują się w różnych źródłach, m.in. Narodowy Fundusz Zdrowia w ramach swojego planu finansowego

uwzględnia środki na profilaktykę, na promocję zdrowia, na różnego rodzaju badania, które mają na celu wczesne wykrycie zmian, które mogą w przyszłości skutkować dużymi problemami zdrowotnymi. Ale również na ten cel przeznaczamy środki z budżetu państwa, będące w dyspozycji ministra zdrowia. Gros środków jest też przeznaczanych ze środków z Unii Europejskiej, będących w dyspozycji m.in. ministra zdrowia.

Profilaktyka jest priorytetem. Coraz większą uwagę w Ministerstwie Zdrowia zwracamy na kreowanie programów profilaktycznych, wprowadzanie elementów profilaktyki do różnych obszarów funkcjonowania ochrony zdrowia, m.in. w ramach działań profilaktycznych przeprowadzamy badania na temat stanu zdrowia seniorów. Te badania... Będziemy mieli pełen obraz sytuacji już w roku 2020 w ramach badania PolSenior 2, w którym analizujemy stan zdrowia Polaków po 60. roku życia. Ale równolegle realizowane są zadania, tak jak wspomniałam, w ramach różnych programów. Największym programem, który jest realizowany już teraz – kolejna edycja od 2016 do 2021 r. – jest Narodowy Program Zdrowia, który ma wyznaczone konkretne cele, pięć celów, które mają doprowadzić do poprawy stanu zdrowia Polaków. Jest m.in. to cel piąty, który wskazuje na konieczność podejmowania działań z zakresu promocji zdrowia i aktywnego starzenia się. W ramach tego celu w tym roku przeznaczyliśmy ponad 8 mln zł. W ramach tego działania prowadzimy, realizujemy zadania kierowane do populacji powyżej 50. roku życia, m.in. związane ze szkoleniami z zakresu żywienia dostosowanego do indywidualnego stanu zdrowia, z profilaktyką występujących dolegliwości dietozależnych. Łącznie w tym roku z tych edukacyjnych działań skorzystało już ponad 840 osób w wieku akurat 50+. Są też szkolenia z zakresu aktywności fizycznej seniorów, które są realizowane w ramach projektów finansowanych przez Narodowy Program Zdrowia.

Kolejnym programem realizowanym przez Ministerstwo Zdrowia, który odgrywa istotną rolę w profilaktyce, jest Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych na lata 2016–2024. Na ten program przeznaczamy w tej perspektywie 225 mln zł. Celem tego programu jest osiągnięcie wskaźników umieralności na choroby nowotworowe porównywalnych ze wskaźnikami z krajów z innego obszaru Unii Europejskiej czy też światowymi. W ramach tego programu realizujemy szereg badań przesiewowych, są to m.in. badania kolonoskopowe, finansowane z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia czy też budżetu państwa. Wykonano ponad 100 tys. badań tego typu w populacji, do której kierowane były te badania. Realizujemy również badania przesiewowe, jeżeli chodzi o profilaktykę raka piersi, raka szyjki macicy u kobiet. Przeprowadzane były też badania w kierunku wykrycia raka płuc przy użyciu niskodawkowej tomografii komputerowej.

Ponadto prowadzimy szkolenia personelu medycznego, lekarzy, pielęgniarek, nie tylko onkologów, ale

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

głównie onkologów. W ramach tego przeszkolono 173 lekarzy onkologów oraz ok. 500 pracowników medycznych.

Kolejnym programem jest program dotyczący profilaktyki leczenia chorób sercowo-naczyniowych POLKARD. Na ten cel w latach 2017–2020 wydajemy ponad 21 mln zł.

W 2018 r. rozpoczęliśmy realizację zadania pn. „Ogólnopolski program badań przesiewowych” w kierunku tętniaka aorty jamy brzusznej. Na ten program m.in., tak jak powiedziałam, przeznaczyliśmy w ramach tych środków programu POLKARD ponad 21 mln zł. To nie tylko ten program, ale również wsparcie wielu podmiotów leczniczych, które realizują zadania z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia, m.in. doposażenie ich w niezbędny sprzęt do wczesnej diagnostyki.

Kolejny program to jest program profilaktyki chorób naczyń mózgowych. Na ten cel przeznaczamy ponad 2700 tys. zł. Celem programu jest wzmocnienie świadomości w zakresie profilaktyki i wczesne rozpoznanie objawów chorób naczyń mózgowych. Oprócz tych działań, takich typowo profilaktycznych, jak badania, konsultacje, program ten obejmuje też edukację, przede wszystkim lekarzy, lekarzy rodzinnych, pielęgniarek rodzinnych w kierunku wczesnego wykrywania (*Dzwonek*) objawów tychże chorób.

Następny program to jest program profilaktyki nowotworów szyi, głowy – ponad 6 mln zł. Na program profilaktyki reumatoidalnego zapalenia stawów wydaliśmy ponad 5,8 mln zł. Jeśli chodzi o profilaktykę depresji, jest to problem współczesny, który pojawia się z dużym nasileniem, i również staramy się go w badaniach profilaktycznych uwzględnić.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękujemy, pani minister.

Będzie jeszcze pani odpowiadała na pytania dodatkowe, to pani to uzupełni. Dobrze?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani minister.

Czy są pytania dodatkowe?

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Dziuk.

Poseł Barbara Dziuk:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Tak jak Ministerstwo Zdrowia podkreśla, profilaktyka jest przede wszystkim tańsza, za tym przemawia ekonomia. Jest dużo lepszym kierunkiem w celu uświadamiania społeczeństwa w dobrych nawykach. Mam pytanie dotyczące szczególnie seniorów pracujących, seniorów aktywnych: Czy Ministerstwo Zdrowia ma dla tej grupy osób przygotowany program profilaktyczny? Pytam, ponieważ wiemy doskonale – i to potwierdzają badania – że 50% stanu zdrowotności naszego organizmu wynika z właściwych nawyków, właściwego odżywiania, właściwej kontroli przez lekarzy, ze współpracy z ekspertami. Mam pytanie do pani minister: Jak te kwestie związane z aktywnymi seniorami wyglądają ze strony Ministerstwa Zdrowia? Dziękuję. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani poseł, za pytanie.

Ponownie proszę panią minister o odpowiedź.

Pani minister, ma pani 3 minuty.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Oczywiście jeżeli chodzi o profilaktykę, promocję zdrowia, propagowanie postaw prozdrowotnych, istotną rolę w tym zakresie odgrywają pracodawcy. Nasze społeczeństwo jest aktywne i aktywność tę wykazuje do okresu znacznie dłuższego, niż do tej pory to bywało. Obecnie jeżeli mówimy o życiu w zdrowiu, przeżywalności w zdrowiu kobiet, czyli bez ograniczonej sprawności, jest to wiek ponad 61 lat. Jeżeli mówimy o mężczyznach i ich przeżywalności w zdrowiu, czyli bez ograniczeń zdrowotnych, to są to 64 lata. Te osoby są bardzo aktywne w tym zakresie i również w obszarze aktywności zawodowej. Dlatego bardzo ważne jest motywowanie, stymulowanie pracodawców, aby chcieli włączyć się w ten nurt profilaktyki, promocji zdrowia, propagowania aktywnego starzenia się poprzez realizację różnych programów.

Między innymi Instytut Medycyny Pracy w Łodzi podejmuje działania edukacyjne pracodawców, kadry zakładów pracy, pracowników służb, przede wszystkim medycyny pracy w kierunku animacji przez nich programów promocji, aktywności fizycznej i zdrowego odżywiania się. Takie programy są wspierane przez instytut, ale również jest możliwość pozyskania środków z różnych źródeł, m.in. Instytut Medycyny Pracy i Ministerstwo Zdrowia zorganizowały wspólnie z pracodawcami konkurs „Pracodawca Zdrowia”, w ramach którego ocenialiśmy działania pracodawców nakierowane na troskę o zdrowie pracowników. Wielu pracodawców włącza się aktywnie, organizując

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

m.in. różnego rodzaju zajęcia z zakresu aktywizacji, promocji zdrowego stylu odżywiania, organizowania lunchboxów w zakładach pracy, gdzie promuje się zdrowe żywienie. To wszystko to bardzo istotne elementy w kwestii promowania zdrowego stylu życia i te elementy były oceniane m.in. w drugiej edycji programu, konkursu „PracoDawca Zdrowia”. Bardzo istotne jest to, że promocyjne działania na rzecz profilaktyki włączamy również w zakres kompetencji lekarza rodzinnego. W tej chwili opracowywany jest program pilotażowy „POZ+”. W ramach tego programu duży nacisk kładziemy na realizację przez lekarzy rodzinnych m.in. zadań z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia, zwiększamy kompetencje lekarzy – będą oni mogli rozszerzyć wachlarz swoich działań z zakresu diagnostyki, które mają na celu wykrycie problemów zdrowotnych we właściwym momencie, w początkowym okresie choroby. Dodatkowo finansowane będą również działania promocyjne z zakresu profilaktyki. To wszystko komponuje się w całość działań (*Dzwonek*) Ministerstwa Zdrowia obecnego rządu mających na celu troskę o zdrowie Polaków, stworzenie możliwości wczesnego wykrycia chorób, a także kształtowania postaw prozdrowotnych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani minister.

Dziękuję państwu posłom.

Proszę państwa, posłanki i posłowie Paulina Hennig-Kloska, Krystyna Skowrońska, Rajmund Miller i Waldemar Ślugocki z Koalicji Obywatelskiej chcą zadać pytanie w sprawie finansowania przez jednostki samorządu terytorialnego działalności szpitali. Na to pytanie postara się odpowiedzieć pani minister zdrowia.

Proszę bardzo o zadanie pytania.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! 20 listopada zapadł ważny wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie finansowania przez jednostki samorządu terytorialnego działalności szpitali. Trybunał orzekł, że art. 59 ustawy o działalności leczniczej w zakresie, w jakim każe samorządom pokrywać straty szpitali, jest niekonstytucyjny. Trybunał zauważył, że finansowanie służby zdrowia jest zadaniem rządu i Narodowego Funduszu Zdrowia, a nie samorządów. Podkreślił, że środki przekazywane przez NFZ są zbyt małe, by pokryć koszty funkcjonowania szpitali. Dobrze wiemy, że sytuację w szpitalnictwie miała poprawić wprowadzona przez PiS sieć szpitali i formy płatności w postaci ryczałtów. Tak się jednak nie stało. Kolejki się wydłużają, za-

dlużenie szpitali rośnie, wszystko to uderza przede wszystkim w pacjentów.

Pani Minister! W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego chciałam zadać pani pytanie. Macie 18 miesięcy na wdrożenie zmian. Co zamierzacie zrobić z tym wyrokiem? Jego postanowienia powinny być wdrożone jak najszybciej. Chciałabym też wiedzieć, w jaki sposób Ministerstwo Zdrowia i NFZ zamierzają wesprzeć jednostki samorządowe, którym przyszło się zmierzyć z koniecznością uzupełnienia środków w kasie NFZ, a nie mają tak naprawdę żadnych dodatkowych środków na pokrywanie tego typu strat.

Chciałam też zapytać, czy Ministerstwo Zdrowia zamierza zabezpieczyć w przyszłorocznym budżecie środki na odszkodowania dla samorządów, które w związku z wyrokiem wejdą na drogę sądową w celu odzyskania pieniędzy, które musiały zamiast NFZ-u przeznaczyć na uzupełnienie środków w podległej jednostce służby zdrowia. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę o odpowiedź panią minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyrok trybunału jest oczywiście znany Ministerstwu Zdrowia. Kilka dni temu pojawiło się uzasadnienie tego wyroku, które jest przedmiotem szczegółowej analizy przeprowadzanej przez Departament Prawny w Ministerstwie Zdrowia. Jak państwo doskonale wiecie, w swoim wyroku trybunał wyznaczył czas na dostosowanie aktualnie obowiązujących przepisów na 18 miesięcy. Intensywnie nad tym pracujemy. Uzasadnienie dotarło do nas dopiero kilka dni temu. Abyśmy mogli przygotować w sposób odpowiedni przepisy, musimy pośilkować się dobrą znajomością uzasadnienia wyroku i jego dokładną analizą. Ta analiza właśnie jest przeprowadzana. Po jej dokonaniu przez służby prawne minister zdrowia podejmie stosowne decyzje, na które, zgodnie z wyrokiem, jak powiedziałam, ma czas 18 miesięcy.

Natomiast odnosząc się do wątku zadłużenia szpitali, chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o obowiązek pokrywania zobowiązań, po raz pierwszy w tym roku ma to miejsce. Troska o procesy sądowe jest więc, myślę, troszkę na wyrost. Mamy świadomość, że należy to zmienić.

W wypowiedzi pani poseł przewijała się też kwestia nakładania coraz to nowych obowiązków na samorządy czy na podmioty lecznicze, co nie znajduje odzwierciedlenia w przychodach. Tu chciałabym państwu przypomnieć, że jeżeli chodzi o samorządy, wzrastają, o czym państwo doskonale wiecie, przy-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

chody samorządów. W 2015 r. z tytułu udziałów w podatkach...

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Teraz im zabieracie.)

Pani poseł...

...z tytułu udziału w podatkach było ponad 200 mld zł, w tej chwili jest 251, więc te środki są w samorządach. Oczywiście zadaniem samorządów jest wspieranie podmiotów leczniczych, natomiast finansowanie stricte świadczeń jest rzeczywiście sprawą budżetów Narodowego Funduszu Zdrowia. Chciałabym państwu też przypomnieć, że z roku na rok wzrastają nakłady na ochronę zdrowia.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Niewystarczająco.)

Proszę państwa, w 2014 r. wydaliśmy w Polsce na ochronę zdrowia 74 mld zł, w tym roku ponad 106 mld zł. Jest to ewidentny wzrost, o ponad 30%, w przeciągu kilku lat.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Ale koszty szybciej rosną.)

Jeżeli mówimy... (*Gwar na sali*)

Pozwolicie państwo mi odpowiedzieć?

Z roku na rok wzrastają przychody. Również w tym roku trzykrotnie był zmieniany plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia. Od 1 kwietnia 2019 r. zwiększono wycenę zarówno świadczeń w zakresie interny, chirurgii, jak i świadczeń wysokospecjalistycznych. Do szpitali trafiło dodatkowo ponad 680 mln zł. Kolejne zwiększenie planów finansowych miało miejsce 1 lipca – zwiększono finansowanie szpitalnych oddziałów ratunkowych od 10 do nawet 30% w zależności od rodzaju ich działalności. Zwiększono środki na Nielimitowane finansowanie zaćmy, badań tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego. Od 1 października nastąpiło kolejne zwiększenie środków. Z roku na rok zwiększa się dynamika nakładów na ochronę zdrowia, przynajmniej od 3 do 5 mld zł. To są środki przekazywane konkretnie do podmiotów leczniczych.

Jeżeli chodzi o koszty osobowe, bo państwo o to też pyta, oczywiście z tytułu różnych ustaw zwiększają się koszty pracy, chociażby z powodu wzrostu płacy minimalnej czy też regulacji resortowych, np. ustawy o minimalnym wynagrodzeniu zasadniczym, jak również z powodu rozporządzeń ministra zdrowia, za sprawą których zwiększamy wynagrodzenie w poszczególnych grupach. Na te zadania zostały przekazane środki. W niektórych przypadkach, jeżeli chodzi o rozporządzenia, były to środki dedykowane, przekazane w pełni na wzrost wynagrodzeń. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku pielęgniarów, gdzie przekazujemy w 100% środki na podwyżki wynagrodzeń. I, co ciekawe, niektórzy pracodawcy tych środków nie wykorzystują. Również były przekazane dodatkowe środki na wzrost wynagrodzeń lekarzy, ratowników medycznych. W 100% pokrywamy te koszty. Oprócz tego wzrasta wycena świadczeń, czyli rosną środki na pokrycie kosztów, które wynikają z kosztów innego rodzaju.

Chciałabym również podkreślić, że zadłużenie nominalnie rzeczywiście wzrasta, natomiast jeżeli porównamy to do wzrostu przychodów, to de facto jest to mniejsze proporcjonalnie zadłużenie niż było w poprzednich latach. Mało tego, okazuje się, że wpływ na wyniki finansowe podmiotów leczniczych ma też jakość zarządzania. Szanowni państwo, 8% podmiotów leczniczych w Polsce generuje 80% zobowiązań, 73% podmiotów leczniczych się bilansuje. Czyli może też z drugiej strony należy zwrócić na to uwagę – 73% podmiotów leczniczych się bilansuje, to są dane twarde, wynikające ze sprawozdań finansowych.

Proszę państwa, istotną kwestią związaną z problemem zadłużania szpitali jest więc również poprawa jakości zarządzania. W Ministerstwie Zdrowia podejmujemy konkretne działania w celu ujednolicenia chociażby rachunku kosztów, metod porównywalności pewnych rodzajów kosztów. Są pewne mechanizmy, które pozwolą zoptymalizować koszty: koncentracja świadczeń, koncentracja zamówień publicznych. To są elementy sprawnego zarządzania stosowane w gospodarce rynkowej. Myślę, że one też winny mieć zastosowanie w ochronie zdrowia. Nie tylko myślę, ale tak powinno być.

Szanowni Państwo! Oczywiście analizujemy sytuację, z troską pochylamy się nad tym, zwiększamy z roku na rok nakłady na ochronę zdrowia. Ustawa 6-procentowa (*Dzwonek*), gwarantująca 6% produktu krajowego brutto w 2024 r., jest dowodem na to, że rząd Prawa i Sprawiedliwości traktuje służbę zdrowia priorytetowo. Bo w 2014 r. wydawaliśmy 4,6% produktu krajowego brutto na ochronę zdrowia. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani minister, za odpowiedź.

Nie chcę być złośliwy, bo nigdy w życiu nie byłem złośliwy, ale z tego, co pani minister mówi, niedługo z przyjemnością będziemy chodzili do lekarzy. To dobrze.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Rozczaruję pana marszałka, nie będzie pan miał tej przyjemności, bo coraz mniej pieniędzy jest przeznaczanych na ochronę zdrowia.

Pani minister była zobowiązana do rzetelności, a pani zmanipulowała. Algorytm dotyczący 6%... W 2018 r. okradliście służbę zdrowia na 15 mld, w 2019 r. na kolejny 1 mld. 15 mld zł. To są manipulacje.

Manipulacją jest również to, że dajecie pieniądze na ochronę zdrowia. 2 mld na telewizję publiczną – będzie, wcześniej 1 mld zł – będzie, a na ochronę zdrowia nie ma. I chcemy powiedzieć pani, że manipuluje pani również informacjami. Przez 8 lat rządu Platformy Obywatelskiej i PSL-u straty, dług wzrósł o 1 mld zł, u państwa przez 4 lata – o 4 mld zł. I nie

Posel Krystyna Skowrońska

skupiła się pani na obowiązku wypełnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

O co nam chodzi? O samorządy, które muszą płacić więcej. (*Dzwonek*) Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego nie zmieniła się. A zatem jeżeli jest bogaciej, to jest bogaciej wszędzie. A ceny prądu państwo nie zmienili, podwyższacie ją. Mówimy o klapie.

(*Głos z sali: Czas.*)

Na Kurskiego, na telewizję publiczną są pieniądze, na szpitale nie ma pieniędzy. Jesteście państwo w zwłoce, a procedury wycenione są skandalicznie...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł, kończymy.

Posel Krystyna Skowrońska:

...na co narzekają wszystkie samorządy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No cóż, pani poseł nie przekonam, bo już wielokrotnie próbowałam pani przedstawiać fakty, fakty które wynikają z planów Narodowego Funduszu Zdrowia, z odpowiednich pozycji w budżecie państwa. Każdy to może sprawdzić, natomiast każdy też ma prawo po swojemu interpretować.

Szanowni Państwo! Natomiast jeżeli chodzi o ustawę 6-procentową, to jest to jedyna tego typu ustawa podjęta właśnie przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, która wskazuje konkretną drogę dojścia do poziomu, który gwarantuje poprawę jakości udzielania świadczeń. 6% zbliża nas do sposobu finansowania w Unii Europejskiej. Oczywiście to nie jest jeszcze ideał, do którego dążymy, i w kolejnych latach na pewno będziemy podejmować działania, aby poprawić tę sytuację. Natomiast fakty są takie, że w 2019 r. wydajemy 4,86% produktu krajowego brutto, w 2020 r. wydajemy 5,03% produktu krajowego brutto, w 2021 r. – 5,3% produktu krajowego brutto.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Z lat poprzednich. Pani minister, niech pani mówi o danych z lat poprzednich, a nie z danego roku.*)

Jeżeli chodzi o wzrost nakładów nominalnych w 2017 r., to wydaliśmy wtedy więcej o 5400 mln niż w 2016 r. W 2018 r. wydaliśmy więcej niż w 2017 r. o 4700 mln. I obecny, 2019 r. – wydaliśmy ponad 10 mld więcej. Takie są fakty uwidocznione zarówno w planach finansowych Narodowego Funduszu Zdrowia, jak również w budżecie państwa, ponieważ tam też znajdują się środki na ochronę zdrowia.

Natomiast jeszcze jedną rzecz chciałabym wspomnieć. Rząd wspiera również w inny sposób podmioty lecznicze, chociażby gwarantując środki na inwestycje po to, aby szpitale nie musiały własnych środków z dochodów na świadczenie usług przeznaczać na inwestycje. W tej perspektywie, w ostatniej perspektywie finansowej wydaliśmy na ten cel 15 mld zł. To jest ta kwota, która zasilila infrastrukturę szpitali poprzez właśnie różnego rodzaju kanały, m.in. w Ministerstwie Zdrowia. Finansowaliśmy wyposażenia szpitali pediatrycznych wysokospecjalistycznych, onkologicznych, kardiologicznych, jak również szpitalnych oddziałów ratunkowych.

Ostatni program dotyczył zakupu ponad 400 ambulansów ze środków budżetu państwa. Świadczeniodawcy nie musieli wydawać środków bezpośrednio z własnych dochodów uzyskiwanych ze świadczeń zdrowotnych, natomiast uzyskali dodatkowe środki przeznaczone na ten cel. To jest konkretna kwota, która wpływa na poprawę jakości świadczeń i warunków pracy personelu. Tak więc działania są sukcesywnie podejmowane. Natomiast mamy pełną świadomość tego, że wieloletnie zaniedbania w służbie zdrowia, m.in. zaniedbania rządu Platformy Obywatelskiej i PSL (*Dzwonek*), doprowadziły do tego, że jesteśmy w trudnym momencie i będziemy musieli długo naprawiać polską służbę zdrowia, do czego jesteśmy gotowi. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Wynikiem są dłuższe kolejki, pani minister, a pieniądze do narodowego funduszu płacą ludzie, a nie państwo.*)

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Marcelina Zawisza z klubu parlamentarnego Lewica postanowiła zadać pytanie w sprawie zasad kontraktowania usług oddziałów położniaczych w Polsce. Na pytanie będzie odpowiadała pani minister.

Pani posłanka ma 2 minuty na zadanie pytania. Zapraszam.

Posel Marcelina Zawisza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister! Prawo i Sprawiedliwość odmienia rodzinę przez wszystkie przypadki. Tego, ile razy podkreślał państwo, że mają na uwadze dobro rodziny, matki,

Posel Marcelina Zawisza

a ostatnio nawet, jak usłyszeliśmy w exposé premiera, kobiety, nie jestem w stanie zliczyć. Tymczasem na konferencji prasowej w dniu 21 listopada 2019 r. szef NFZ wystąpił z propozycją zmian w zasadach kontraktowania usług oddziałów położniczych. Premiowane miałyby być oddziały większe, odbierające ponad 400 porodów rocznie. Wymieniono też kryterium rozmieszczenia. Wszystko wskazuje na to, że nowe warunki doprowadzą do zmian w finansowaniu ponad 70 porodówek, w tym ponad 50 placówek nie będzie spełniało żadnych warunków wymaganych do uzyskania projektowanej przez NFZ premii.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź na następujące pytania. Które oddziały położnicze mające podpisane kontrakty z NFZ nie spełnią na dzień dzisiejszy wymienionego warunku odbierania 400 porodów rocznie? Proszę o konkretną listę. Jakie są projektowane warunki dotyczące minimalnej odległości między oddziałami położniczymi, umożliwiające uzyskanie projektowanej przez NFZ premii? Kiedy i które oddziały położnicze mające podpisany kontrakt z NFZ na dzień dzisiejszy nie spełniają wymogu, o którym mowa w pytaniu drugim, czyli kryterium odległości? Jak rząd, likwidując porodówki, chce zapewnić bezpieczeństwo kobietom w ciąży, rodzącym, noworodkom, szczególnie wcześniakom i dzieciom wymagającym natychmiastowej pomocy medycznej?

Niedofinansowanie szpitali i brak lekarzy i lekarzek powodują zamykanie porodówek w całej Polsce. Porodówki są zamykane bądź zawieszane jest ich działanie, tak jak w Prudniku, Głubczycach czy Kłuczborku. Kobiety w całej Polsce nie wiedzą, czy gdy dojadą do porodówki, nie zastaną zamkniętych drzwi. Jeżeli te warunki zostaną przyjęte, ponad 50 porodówek zostanie zamkniętych. Ile środków ministerstwo planuje przeznaczyć na kampanię informacyjną mającą na celu poinformowanie obywateli i obywaterek, które porodówki zostaną zamknięte? Czy znowu mają się dowiedzieć tego wszystkiego z mediów? *(Dzwonek)*

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję pani posłance Marcelinie Zawiszy z klubu Lewica.

Proszę o odpowiedź panią minister.

Uprzejmie proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Opieka nad kobietą ciężarną, kobietą rodzącą jest w ob-

szarze wyjątkowej troski ministra zdrowia, a dowodem na to są m.in. regulacje, które zostały wprowadzone. Były one odpowiedzią na oczekiwania środowisk, głównie kobiet. Wprowadziliśmy m.in. standard organizacyjny opieki okołoporodowej, który wyraźnie definiuje, jakie świadczenia są należne kobiecie ciężarnej, jak również w trakcie porodu. Ponieważ z tego tytułu było wiele nieporozumień, minister zdrowia podjął decyzję o opracowaniu tego standardu. Ten standard został wdrożony i jest realizowany zarówno przez położne środowiskowo-rodzinne, lekarzy ginekologów, położników, jak i w ramach opieki szpitalnej w oddziałach ginekologicznych czy też ginekologiczno-położniczych w szpitalach.

W ramach tego standardu szczególną uwagę przykładamy do edukacji kobiety, do wykształtowania zdrowej postawy w trakcie ciąży po to, aby maksymalnie ochronić dobrostan kobiety i zadbać o prawidłowy rozwój dziecka. Zwracamy też szczególną uwagę na ocenę stanu psychicznego. Coraz częściej mówi się o problemie depresji u kobiet ciężarnych, po porodzie. W związku z tym wprowadziliśmy jako obligatoryjne świadczenie diagnozowanie wstępnych objawów depresji i udzielanie wsparcia w tym zakresie.

Pytanie dotyczy sposobu finansowania świadczeń. Jak państwo wiecie, kontraktowanie świadczeń odbywa się w sposób dwojaki. Po pierwsze, na podstawie ryczałtów, które są przeznaczane dla szpitali objętych siecią szpitali. Drugi kanał to finansowanie tych szpitali, które nie są objęte siecią szpitali, oraz procedury konkursowe. Chciałabym w tym miejscu podkreślić, że wprowadzenie sieci szpitali po raz pierwszy zagwarantowało szpitalom stabilizację, ponieważ w procedurze kontraktowania 3-letniego w trybie konkursowym żaden szpital nigdy nie miał pewności, czy świadczenia wszystkich oddziałów zostaną zakontraktowane. Taka sytuacja miała miejsce. Mogłabym podać przykłady z mojego terenu, gdzie nie zostały zakontraktowane z dnia na dzień świadczenia oddziałów czy np. zespołów ratownictwa, bo wszedł zupełnie inny, często komercyjny, podmiot. Dlatego wprowadziliśmy sieć szpitali, żeby zagwarantować szpitalom stabilizację w postaci kontraktu w perspektywie co najmniej 10-letniej.

Jeżeli chodzi o sytuację świadczeniodawców, to w kraju mamy 381 świadczeniodawców, którzy realizują zadania z zakresu opieki położniczej, czyli z zakresu porodów. Na bieżąco analizujemy działalność tych świadczeniodawców. Rzeczywiście część tych szpitali wykonuje bardzo dużo tego typu świadczeń, ale są szpitale, które realizują np. 64 porody rocznie, 74 porody rocznie czy 150 porodów rocznie. Szanowni państwo, ilość wykonanych świadczeń jest gwarancją jakości i to jest oczywista rzecz, a pochodną tego jest opłacalność ekonomiczna, ale najważniejsza jest jakość. Dlatego też rozważa się to, czy ewentualnie nie premiować dodatkowo tych świadczeniodawców, którzy wykonują dużą ilość procedur, bo w tym momencie jest zagwarantowana jakość.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

Mamy sygnały z kraju, że nie każdy szpital jest w stanie zapewnić wszystkie rodzaje środków, które powodują, że niwelujemy ból porodowy. I dlatego rozważana – powtarzam to słowo: rozważana – jest możliwość dodatkowego premiowania tych podmiotów, w których mamy ponad 400 porodów rocznie. Natomiast na dzień dzisiejszy nie ma w tym zakresie żadnego zarządzenia prezesa, a jak państwo wiecie, na podstawie zarządzenia prezesa następuje zmiana sposobu finansowania. Nie ma na razie tu zmiany. Realizowane są świadczenia na dotychczasowych zasadach, natomiast, tak jak powiedziałam, pan prezes rozważa możliwość wsparcia finansowego podmiotów, w których mamy dużą liczbę porodów, czyli powyżej 400 rocznie. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani minister.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Marcelina Zawisza.

Posel Marcelina Zawisza:

Pani Minister! Odniosła się pani tutaj do standardów, jakie są w Polsce odnośnie do porodów. Chciałam zapytać, czy ministerstwo jest świadome tego, że, jak pokazuje badanie Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, wśród kobiet, które rodziły drogami naturalnymi, 43,4% miało wywołany poród, 60% podaną kroplówkę z oksytocyną i tylko 38,5% kobiet miało zapewniony złoty standard, czyli kontakt z dzieckiem minimum 2 godziny po porodzie. Mam pytanie, czy ministerstwo w ogóle ma świadomość tego, jak wygląda w Polsce sytuacja na porodówkach. Moje pytanie brzmi: W jaki sposób likwidacja porodówek i zmiana kontraktowania, taka żeby zamknąć te porodówki, które obecnie funkcjonują – przypominam, jest bardzo duże prawdopodobieństwo utraty kontraktu przez 55 porodówek – jak to ma poprawić standardy porodów w Polsce? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie pani posłance.
Zapraszam panią minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Standard opieki okołoporodowej został wprowadzony do

piero kilkanaście miesięcy temu, w związku z czym analizujemy na bieżąco efekty, skuteczność działania tego standardu. Zgodnie z ustawą instytucją, która ma oceniać wdrażanie standardów w poszczególnych podmiotach leczniczych, jest Narodowy Fundusz Zdrowia oceniający również jakość udzielanych świadczeń. Natomiast co do stosowania tych zasad, o jakich pani poseł mówiła, to również właśnie m.in. w procesie edukacji, który jest mocno wpisany w ten standard, zwracamy szczególną uwagę na kształtowanie bliskości między matką a dzieckiem na każdym etapie porodu. Zwracamy też szczególną uwagę na zachowanie intymności, kształtowanie właściwych relacji między dzieckiem i matką. Tak jak powiedziałam, monitorujemy sytuację, podejmujemy działania korygujące. Jeżeli trafiają do Ministerstwa Zdrowia informacje wskazujące wprost na niestosowanie standardów, to są podejmowane konkretne działania. Odbyna się to w ścisłej współpracy z organizacjami pozarządowymi, które są również żywo tym zainteresowane. Cienimy sobie bardzo tę współpracę i spotykamy się regularnie po to, aby lepiej wdrożyć, implementować w obszarze ochrony zdrowia właśnie ten standard.

Jeżeli chodzi o pozostałe działania, jakie podejmujemy w kierunku poprawy sytuacji kobiety ciężarnej, to chciałabym przypomnieć ostatni projekt, który został wprowadzony do porządku prawnego, „Dieta mamy”. Zwracamy więc szczególną uwagę na proces żywienia kobiety ciężarnej. W szpitalach jest to ważny element rozwoju dziecka, zachowania dobrostanu matki. W związku z tym minister zdrowia podjął decyzję o dodatkowym finansowaniu m.in. tego szczególnego obszaru, jakim jest żywienie kobiety ciężarnej. Ostatnio, jak państwo wiecie, na posiedzeniu Rady Ministrów została przyjęta ustawa, która gwarantuje bezpłatne leki dla kobiet w ciąży. Oczywiście my jesteśmy za maksymalną ochroną fizjologii ciąży, porodu i porodu, ale zdarzają się sytuacje, kiedy nieuchronna jest potrzeba podania leków, które warunkują zdrowie matki, zdrowie dziecka, a te leki często są bardzo drogie. To leki hormonalne czy leki, które kobieta przyjmowała wcześniej i w ciąży również musi przyjmować, np. leki na cukrzycę, na nadciśnienie itd. One stanowią ważną pozycję w wydatkach, w budżetach domowych rodzin, dlatego minister zdrowia, premier Mateusz Morawiecki podjęli decyzję o wspieraniu chociażby nawet tego obszaru. *(Dzwonek)* Te działania wskazują na to, że rzeczywistość rodzina dla naszego rządu, rządu Prawa i Sprawiedliwości jest najważniejsza. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Proszę państwa, pan poseł Mieczysław Kasprzak z klubu parlamentarnego PSL–Kukiz15 postanowił zadać pytanie w sprawie problemów z ewidencją od-

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

padów od 1 stycznia 2020 r. A na to pytanie postanowił odpowiedzieć podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu pan minister Sławomir Mazurek.

Bardzo proszę, panie pośle.

Ma pan 2 minuty na zadanie pytania.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Ślicznie dziękuję, panie marszałku, za te 2 minuty.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Ślicznie proszę, panie pośle.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Baza danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami, w skrócie zwana BDO, jest systemem informatycznym utworzonym na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach. Integralną częścią BDO jest rejestr podmiotów wprowadzających produkty w opakowaniach i gospodarujących odpadami, który to rejestr został uruchomiony 24 stycznia 2018 r. Od 1 stycznia 2020 r. planowane jest uruchomienie kolejnych modułów systemu, to jest modułu ewidencji i modułu sprawozdawczości. Nowelizacja zobowiązuje większość firm do ewidencjonowania wytwarzanych odpadów od przyszłego roku. Obowiązek ewidencji w internetowej bazie danych rodzi wiele problemów, gdyż osoby zobowiązane do rejestracji w systemie niewiele wiedzą o tym systemie, nie mają pełnej wiedzy. Ponadto problem dotyczy braku jasnych zasad, określających, kto ma się rejestrować w bazie danych o odpadach BDO i ewidencjonować to, co jest wyrzucane jako odpad. Dodatkowo wprowadza obowiązek określania rodzajów odpadów. Rygorystyczne kary, które są z tym związane, to kwoty od 5 do 1 mln zł. Budzi to duże obawy przedsiębiorców, że mogą nie wywiązać się z tych zobowiązań. Dlatego zadaję pytanie. *(Dzwonek)* Czy baza danych jest w pełni przygotowana do działania od 1 stycznia przyszłego roku? Ilu przedsiębiorców dotychczas zarejestrowało się w systemie, panie ministrze? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie panu posłowi.

Proszę o zajęcie stanowiska i odpowiedź pana ministra Sławomira Mazurka.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Klimatu
Sławomir Mazurek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Obowiązek prowadzenia ewidencji odpadów spoczywa na przedsiębiorcach od roku 2001, zatem 1 stycznia nie wprowadzamy żadnych nowych obowiązków. Przepisy dotyczące ewidencji i sprawozdawczości nie zmieniają się. Jedyna zmiana dotyczy zastąpienia dotychczasowej formy papierowej dokumentów z zakresu gospodarki odpadami formą elektroniczną. To stanowić powinno ułatwienie dla przedsiębiorców.

Jednocześnie wychodzimy naprzeciw tym wszystkim przedsiębiorcom, którzy zgłaszali do nas uwagi o dopuszczeniu równoległego funkcjonowania bazy, i takie zapisy zostaną przedstawione do realizacji. Ze względu na to, że przedsiębiorcy takie prośby zgłaszają, ten termin wejścia w życie bazy od wielu lat był przenoszony, od roku 2012. W roku 2015 pojawiła się propozycja przetargu, niestety nie były gotowe rozporządzenia, żeby ten przetarg przeprowadzić, on by się nie powiódł. Dlatego też ostatecznie bazę danych przygotował Instytut Ochrony Środowiska w drodze powierzenia in-house. Przygotowywał to według harmonogramu. Harmonogram został dotrzymany, baza jest przygotowana. Wersja produkcyjna została już uruchomiona dla przedsiębiorców. Mogą oni dokonywać tam szeregu działań. Oczywiście wszystkie funkcjonalności będą mogły być uruchomione zgodnie z ustawą, bo baza, jej zakres dotyczy tego, co jest w ustawie. Zgodnie z ustawą, która była w połowie ostatniego roku nowelizowana, te funkcjonalności, te kolejne moduły... To metoda zwinna, taka metoda, przy pomocy której administracja stara się wykonywać kolejne moduły, czyli moduł po module, gdzie przyjmuje się pewne założenia, potem dokonuje się sprawdzeń, pracują zespoły analityczne, ostatecznie jest to przygotowywane do wytworzenia w zespołach produkcyjnych. Zgodnie z tą metodyką, także z metodyką Prince, ten projekt był prowadzony.

Integralną częścią BDO jest rejestr podmiotów wprowadzających produkty w opakowaniach i gospodarujących odpadami. Został on uruchomiony 24 stycznia 2018 r. Termin rejestracji upłynął w połowie roku 2018. Liczba podmiotów znajdujących się obecnie w rejestrze BDO to ponad 165 tys. Jednocześnie chciałbym z tego miejsca wyrazić powiedzieć, że w trakcie procesu legislacyjnego i komunikacyjnego pojawiły się informacje, że 2 mln podmiotów może być zainteresowanych. Pragnę wyrazić powiedzieć, że te wszystkie podmioty gospodarcze, które do tej pory nie prowadziły ewidencji zgodnie z ustawą z 2001 r., nie są zobowiązane do tego, aby się rejestrować w bazie danych odpadowych. Jedynym wyjątkiem są tutaj podmioty, które oferują torby plastikowe, zgodnie z dyrektywą, które muszą być objęte opłatą, więc ta możliwość sprawozdawczości elektrycznej to jest jedyne novum. Te 2 mln, które się pojawiają, to są elementy

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu
Sławomir Mazurek**

działań komunikacyjnych różnych podmiotów i grup interesu. One nie dotyczą bezpośrednio tych podmiotów, czyli podmioty, które wytwarzają odpady o charakterze komunalnym, nie mają obowiązku rejestracji w bazie, a więc fryzjerzy czy małe punkty usługowe, które do tej pory były w systemie komunalnym, takiego obowiązku nie mają, i warto, żeby to wyrazić z tego zacnego miejsca powiedzieć.

1 stycznia zostanie uruchomiony, już w wersji ze wszystkimi funkcjonalnościami, moduł BDO ewidencji i sprawozdawczości. Jest to wszystko gotowe, po wszelkich testach. Tutaj mamy szansę na kompleksowe gromadzenie, zarządzanie informacjami dotyczącymi gospodarki odpadami. Zapewni to podmiotom w pełni elektroniczną realizację obowiązków rejestrowych, ewidencji i sprawozdawczości. Od 1 stycznia podmioty będą mogły także dokonywać rejestracji przez bazę danych. Do tej pory było to robione jedynie przez urzędy marszałkowskie, które musiały to ręcznie wpisać. Dzisiaj będzie można robić to przez bazę.

Analiza i ocena danych umożliwi prowadzenie diagnozy stanu gospodarki odpadami, ocenę i prognozowanie trendów. Przed nami wprowadzenie rozszerzonej gospodarki odpadami. Dobrze mieć pełną wiedzę o tym, ile odpadów wytwarzamy i w jaki sposób one migrują po Polsce. Szczególny charakter bazy polega na tym, że jest to baza, która będzie śledzić przemieszczanie masy odpadów. Stąd właściwe instrumenty, które pozwolą nam określić masę i sposób przemieszczania. Niestety bardzo często się zdarzało, jak państwo wiecie z doniesień mediów, ale też z interwencji Inspekcji Ochrony Środowiska, że te odpady nie zawsze trafiały tam, gdzie trafiać powinny. Będziemy mogli mieć tę kontrolę i będziemy mogli skutecznie walczyć z szarą strefą, ale jednocześnie pomóc tym wszystkim przedsiębiorcom, którzy funkcjonują uczciwie i cierpią z uwagi na to, że inne podmioty działają w sposób nie do końca zgodny z prawem, a wręcz sprzeczny z prawem.

Na pewno Inspekcja Ochrony Środowiska, która jest organem kontrolnym, będzie pomagać wszystkim podmiotom. Jednocześnie pragnę powiedzieć, że inspekcja zajmuje się szerokim spektrum innych działań. Przy okazji innych działań, jeśli takiej pomocy przedsiębiorcy będą oczekiwać, inspekcja także będzie w tej dziedzinie pomagać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Mieczysław Kasprzak, klub PSL–Kukiz15.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Dziękuję za tę informację. Myślę, że to w części może rozwiązać obawy, ale może nie

do końca, bo są 2 mln podmiotów, tak jak pan powiedział, jak ktoś tam mówił. Prawdopodobnie ci przedsiębiorcy obawiają się tego, są zaniepokojeni. Czy to znaczy, że 165 tys. przedsiębiorców, którzy się zarejestrowali, to jest już pełny stan i więcej przedsiębiorców nie będzie się rejestrować? Rozumiem, że nie ma takich obaw, że ktoś będzie pod to podpadał, że będzie ukarany tą dość wysoką karą, bo do 1 mln zł. To jest jedno moje pytanie.

Czy dobrze zrozumiałem, że w okresie przejściowym będzie możliwość prowadzenia jeszcze tej ewidencji w formie papierowej? (*Dzwonek*) Czy ktoś będzie miał możliwość wyboru, czy elektronicznie, czy papierowo? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Klimatu
Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Dziękuję za podkreślenie tego, że liczba 2 mln nigdy nie była liczbą docelową, ponieważ z perspektywy roku 2001, to jest dość długi okres, żeby obserwować różnego rodzaju trendy, taka liczba nigdy nie padała. Ona została sztucznie wygenerowana. Ona nam wygenerowała duże zainteresowanie na infoliniach, jeśli chodzi o pytania, ale dała też szansę na wykazanie się rzeczownikowi małych i średnich przedsiębiorców, który interweniował w tej sprawie, aby poza tym, co jest w ustawie, dokonać takiego objaśnienia w przypadku wszystkich przedsiębiorców, żeby to, o czym powiedziałem w pierwszej części mojego wystąpienia, przyjęło formę takiego objaśnienia zgodnie z konstytucją dla biznesu, z art. 33 tej konstytucji, która wskazuje z jednej strony, żeby wszelkie wątpliwości rozstrzygać na korzyść przedsiębiorcy, a z drugiej strony daje możliwość przygotowania specjalnych objaśnień, które wskazują, kto takiemu obowiązkowi podlega. Tu jest pewna trudność, jeśli chodzi o szacowanie wszystkich podmiotów. To rynek dynamiczny, on się zmienia, część podmiotów wypada, powstają nowe podmioty. Szacowaliśmy, że tych podmiotów może być więcej. Zakładamy, że ta liczba 160 tys. nie będzie drastycznie rosnąć. Jednocześnie jesteśmy przygotowani, ponieważ z jednej strony cała nasza filozofia opiera się na rozwiązaniach twardych, serwerach, z drugiej strony korzystamy z takich innowacyjnych rozwiązań jak hiperskalowalna chmura, która pozwala nam w zależności od ruchu przyjąć wszystkich zainteresowanych. Jeśli chodzi o rejestrację, takim ułatwieniem będzie też to, że od 1 stycznia będzie można tego dokonać ze swojego komputera domowego i zarejestrować się w tej bazie przez profil

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu
Sławomir Mazurek**

zaufany. Taki proces, jeżeli chodzi o samo zarejestrowanie, nie jest trudny, długi i skomplikowany.

Mówiłem o inspekcji. W przypadku inspekcji, nawet jeśli prowadzi kontrolę, te sankcje są za brak wpisu do rejestru. Wpisanie się do bazy zajmuje kilka minut, więc nie ma problemu. Praktyka kontrolna jest taka, że w sytuacji, kiedy podmiot usuwa pewne niedociągnięcia w czasie prowadzenia kontroli, sankcji nie ma, szczególnie że chodzi też o miarkowanie. Takiego zagrożenia dla przedsiębiorców nie ma. Jednocześnie zachęcamy do tego tych, którzy od tego 2018 r. się nie zarejestrowali, a prowadzą działalność z zakresu gospodarki odpadami. Chociaż nie ma takiego ryzyka, jak patrzymy, jeśli chodzi o rozłożenie w skali polskiej mapy. Te wszystkie najważniejsze firmy, które się tym zajmują, zarejestrowały się i będą mogły z tego korzystać.

Ostatnie pana pytanie. Ten system będzie działał równolegle, więc dopuszczamy, będziemy dopuszczać wersję papierową przez pół roku, ale tym najważniejszym narzędziem jest baza danych (*Dzwonek*), która rusza normalnie, zgodnie z harmonogramem i planem. Bardzo serdecznie dziękuję.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze, panie marszałku.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję panu ministrowi i panu posłowi.

Witam i pozdrawiam dzieci na galerii. O, jak ładnie.

Proszę państwa, pan poseł Czesław Hoc z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałby w swoim imieniu oraz w imieniu nieobecnych posłów Leszka Dobrzyńskiego, Artura Szałabawki, Michała Jacha, Małgorzaty Golińskiej i Pawła Szefernackera zadać pytanie w sprawie propozycji likwidacji opłaty uzdrowskiej w gminach uzdrowskich zawartej w „Białej księdze regulacji systemu promocji turystycznej w Polsce”.

Na to pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju pan minister Marek Niedużak.

Panie pośle, proszę o zadanie pytania.

Posel Czesław Hoc:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Pani Ministrze! Wysoka Izbo! W kwestii wyjaśnienia chciałbym powiedzieć, że moje koleżanki i koledzy mają teraz bardzo ważne obowiązki i jestem reprezentantem nas wszystkich. Natomiast pytanie, wydaje się, będzie bardzo krótkie, bowiem kwestia do rozstrzygnięcia jest krótka. Dlaczego? Dlatego że kilka tygodni temu ukazała się na

zamówienie Ministerstwa Sportu i Turystyki, dawnego Ministerstwa Sportu i Turystyki „Biała księga regulacji systemu promocji turystycznej w Polsce”. I tam, poza pewnymi aspektami pozytywnymi, m.in. jest kwestia najmu krótkoterminowego, są inne kwestie, pojawiła się bardzo niepokojąca kwestia dotycząca gmin uzdrowskich, bowiem jest tam zdanie dotyczące zamiaru likwidacji opłaty uzdrowskiej, która praktycznie jest w jakimś mierze albo przede wszystkim rekompensatą za to, że uzdrowska nie mogą np. czerpać zysku z przemysłu. Opłata uzdrowska jest więc bardzo korzystna, potrzebna. Wzmacnia walor krajobrazowy, turystyczny, rekreacyjny itd. Więc moje pytanie jest bardzo krótkie: Czy Ministerstwo Rozwoju, departament zdrowia, Departament Turystyki w Ministerstwie Rozwoju, czy zamierza... Jest propozycja likwidacji opłaty uzdrowskiej.

Ja tylko przypomnę albo podkreślę, że np. największe uzdrowsko w Polsce, czyli Kołobrzeg, Wenecja Północy, w poprzednim roku uzyskało z tego tytułu 33 mln zł. Konstrukcja tej opłaty jest następująca: że połowę tych środków uzyskuje się z tytułu opłat wczasowiczów i turystów, a połowę z budżetu centralnego. Tak że 16,5 mln z wczasowiczów, a 16,5 mln dodaje budżet centralny. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Marek Niedużak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję.

Panie Pośle! Mógłbym też bardzo krótko, bo to jest bardzo konkretne pytanie: tak, nie. Ja też mogę odpowiedzieć bardzo krótko: nie ma takich planów.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

To może spróbujemy tak zrobić, bo mamy jeszcze wiele pytań.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Marek Niedużak:**

Jeszcze, tak? Bo chciałem dwa zdania uzasadnienia. To literalnie dwa zdania.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo proszę, super.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Marek Niedużak:

Biała księga jest dokumentem o charakterze analitycznym i publikując ją i konsultując, właśnie tak ją traktujemy. To materiał do dyskusji i analiz. Nie ma planów likwidacji opłaty. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję panu ministrowi.
Pytanie dodatkowe, panie pośle?

Posel Czesław Hoc:

Już nie ma pytań dodatkowych. Panie marszałku, lapidarne ujęcie, treściwe, zasadne. Dziękujemy bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Panowie, tak lubię. Super.

Dziękuję wam serdecznie. Idziemy dalej.

Posłanki Małgorzata Tracz, Urszula Zielińska i Agnieszka Pomaska oraz posłowie Bartłomiej Sienkiewicz i Tomasz Aniśko postanowili zadać pytanie w sprawie celu polegającego na osiągnięciu przez Unię Europejską neutralności klimatycznej do 2050 r. oraz działań rządu RP związanych z jego realizacją. Na to pytanie będzie odpowiadał podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu pan minister Sławomir Mazurek.

Zapraszam panią posłankę Małgorzatę Tracz do zadania pytania.

Czas – 1 minuta, pani posłanko.

Proszę bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

2 minuty, pani posłanko.

Słusznie, dziękuję. Uczę się powoli, ale już się ni-
gdy nie pomyłę. Dziękuję bardzo.

Posel Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tydzień temu premier Morawiecki ogłosił rzekomy gigantyczny sukces. Ten rzekomy sukces miał polegać na tym, że Polska uzyskała zwolnienie z osiągnięcia unijnego celu neutralności klimatycznej w 2050 r.

W okrągłych słowach wmawiano nam, że wyne-
gociowane zapisy zwiększą szansę Polski na uzyska-
nie realnych, konkretnych pieniędzy z funduszu spra-
wiedliwej transformacji oraz Europejskiego Banku
Centralnego i że wynegociowane zwolnienie będzie
przyczyniało się do poprawy jakości życia polskiej
rodziny. Chciano nas przekonać, że rząd prowadzi am-

bitną, a jednocześnie racjonalną politykę klimatyczną i energetyczną, politykę rzekomo najlepszą, dostoso-
waną do potrzeb Polski i polskiego społeczeństwa.

(Posel Wojciech Szarama: To prawda.)

Panie Ministrze! Naprawdę myślicie, że ktoś się
na to nabierze? Na tę demagogię? Bo to jest czysta
demagogia, a nie żadna strategia.

(Posel Wojciech Szarama: To jest prawda.)

Ta decyzja była dobitnym przykładem na to, że
ten rząd prowadzi krótkowzroczną politykę braku
ambicji, politykę kosztem przyszłości i bezpieczeń-
stwa naszych dzieci i wnuków, politykę kosztem pol-
skiej gospodarki. Ta decyzja pozostawia Polskę, jedy-
ny kraj, który zanegował politykę klimatyczną Euro-
py, bez europejskiego wsparcia politycznego czy fi-
nansowego, bez szans na godny udział w funduszu
sprawiedliwej transformacji i 100-miliardowym bu-
dżecie, który Unia Europejska przeznaczy na to za-
danie. Dziś w polityce klimatycznej i energetycznej
rządu brak ambicji i celu.

I stąd także moje pytania. Po pierwsze: Czy rząd
planuje wyznaczyć jakąkolwiek datę osiągnięcia przez
Polskę neutralności klimatycznej? Jeśli tak, to jaką?
Kolejne: Na jakim etapie jest opracowywanie nowej
wersji zintegrowanego krajowego planu na rzecz ener-
gii i klimatu do 2030 r.? *(Dzwonek)* Czy zmiany będą
uwzględniały zalecenia Komisji Europejskiej i zostaną
przesłane do niej na czas? I kolejne: Czy planowana jest
aktualizacja polityki energetycznej Polski w celu dosto-
sowania jej do krajowego planu na rzecz energii i kli-
matu do 2030 r.? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję pani posłance Małgorzacie Tracz.

Zapraszam pana ministra Sławomira Mazurka.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu Sławomir Mazurek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie
Posłowie! Rząd Prawa i Sprawiedliwości, rząd pana
premiera Mateusza Morawieckiego prowadzi racjo-
nalną politykę klimatyczno-energetyczną, politykę
na miarę dążeń, nie tylko Unii Europejskiej, ale wszyst-
kich, którzy uczestniczą w konwencji klimatycznej.
To polski minister był prezydentem konferencji kli-
matycznej, to szczyt w Katowicach zakończył się wiel-
kim sukcesem wspólnoty międzynarodowej i multila-
teralizmu. Udało nam się osiągnąć sukces dzięki na-
szemu zaangażowaniu. Więc ambicji nam nie brakuje,
ale nie brakuje nam też racjonalnych argumentów,
żeby prowadzić to w sposób zrównoważony, tak aby
– o czym mówi Organizacja Narodów Zjednoczonych
– nie powodować dodatkowo wykluczenia społeczne-
go, żeby nikt nie pozostał z tyłu i żeby też wykorzy-
stać synergii wszystkich trzech konwencji, z Rio,

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu
Sławomir Mazurek**

konwencji klimatycznej o ochronie bioróżnorodności i przeciwdziałaniu pustynnieniu... Działamy też na arenie międzynarodowej.

To rząd pani premier Beaty Szydło osiągnął sukces także w Paryżu, gdzie podpisano porozumienie paryskie, którego Polska jest członkiem. Polska zobowiązała się do osiągnięcia neutralności klimatycznej w drugiej połowie wieku zgodnie z zapisami porozumienia paryskiego. Ale Polska jest też aktywnym członkiem Unii Europejskiej i bierze aktywny udział we wszystkich forach, które się polityką klimatyczną, energetyczną, a także synergia z innymi wyzwaniami, megatrendami jak osiągnięcia w zakresie tego, co jest... Także w nowym zielonym ładzie, czyli to, co dotyczy gospodarki obiegu zamkniętego, to także jest element i tę synergię także będziemy chcieli budować.

Starając się odpowiadać krócej na pani konkretne pytania, pragnę powiedzieć, odnieść się może jednak do tego, co pani powiedziała na początku, a co u mnie widniało jako ostatnie pytanie, czyli do tego, co wydarzyło się w trakcie spotkania Rady Europejskiej. Rada Europejska wyznaczyła cele osiągnięcia neutralności klimatycznej już na rok 2050. Równocześnie zdecydowała, że Polska zostanie zwolniona z osiągnięcia już w 2050 r. neutralności klimatycznej. Mówimy tu o pewnym rabacie klimatycznym. Takiego rabatu od ustaleń Rady od 20 lat nie było. Polska będzie mogła rozwijać się w swoim tempie. Bo też nasza sytuacja jest daleko inna niż krajów Europy Zachodniej, jeśli chodzi o nasz miks energetyczny, jeśli chodzi o kapitał, którym dysponujemy. Nie chcemy doprowadzić do takiej sytuacji jak we Francji, do masowych protestów społecznych. Chcemy, żeby nasza droga do neutralności klimatycznej była drogą zrównoważoną, uwzględniającą wszystkich.

Pragnę także zwrócić uwagę, że postanowienia Rady odzwierciedlają w niezbędnej legislacji wszystko to, co jest w legislacji europejskiej. Warto też podkreślić, że koszty ewentualnego osiągnięcia neutralności klimatycznej przez Polskę są znacznie wyższe niż średnia unijna i mogą oznaczać konieczność dodatkowych inwestycji rzędu 1–3% PKB. Nie oznacza to, że Polska nie będzie podejmować działań zmierzających do transformacji niskoemisyjnej. Polska, tak jak powiedziałem, jako strona porozumienia paryskiego jest zobowiązana do osiągnięcia neutralności klimatycznej. Będziemy dochodzić do niej w swoim tempie, zgodnie z porozumieniami paryskimi. Nie blokowaliśmy jednocześnie ambicji innych państw członkowskich, które uważają, że mogą osiągnąć neutralność klimatyczną, mają też inny miks, mają elektrownie jądrowe, których my przez 30 lat nie zbudowaliśmy, a moglibyśmy sięgnąć jeszcze dalej. To, że nie blokowaliśmy, pozwala też na to, że jesteśmy dalej w procesie negocjacji, jesteśmy cały czas aktywnym, ambitnym członkiem Unii Europejskiej i w tej chwili

li nie ma zagrożenia, że zostaniemy pozbawieni finansowania Unii na cele klimatyczne.

Proces dochodzenia do neutralności klimatycznej będzie wspomagany przez mechanizm sprawiedliwej transformacji uruchamiający inwestycje w wysokości 100 mld euro na lata 2021–2027. Od wielu tygodni Polska pozostaje w dialogu z Komisją Europejską w sprawie kryteriów wsparcia oraz potrzeby objęcia przyszłym mechanizmem regionów i sektorów najbardziej narażonych na niekorzystne skutki transformacji. Rada potwierdzi takie podejście i będzie w dalszym ciągu negocjować jak najkorzystniejsze dla Polski warunki przyznawania środków.

Chciałbym też zaapelować, abyśmy rzetelnie informowali o neutralności klimatycznej. Walka ze zmianami klimatu jest w naszej opinii, pani poseł, bardzo istotnym problemem, wyzwaniem. Obserwujemy przecież ekstremalne zjawiska pogodowe, obserwujemy susze, obserwujemy nawalne deszcze. Tu też jest konieczne wprowadzenie adaptacji do zmian klimatu. Opracowaliśmy takie plany dla 44 miast powyżej 100 tys. mieszkańców, będziemy to dalej realizować. Nie możemy jednak zapominać, że w naszym przekazie ta niezbędna transformacja energetyczna może prowadzić do większych kosztów dla obywateli. Dlatego też rzetelnie należy przekazywać informacje o kosztach i korzyściach z osiągnięcia neutralności klimatycznej. Chcielibyśmy uniknąć, tak jak powiedziałem wcześniej, tych sytuacji, które miały miejsce we Francji.

Mam jeszcze 33 sekundy, więc postaram się odpowiedzieć na pierwsze pytanie, odnośnie do planu. Krajowy plan na rzecz energii i klimatu został rozpatrzony przez komitet europejski i zostanie on przedłożony Komisji Europejskiej zgodnie z planem.

(Głos z sali: Do końca roku?)

Do końca roku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.

Bardzo proszę pana posła Bartłomieja Sienkiewicza o zadanie pytania dodatkowego.

Posel Bartłomiej Sienkiewicz:

Mamy do czynienia z przedstawicielem Ministerstwa Klimatu, które na razie zajmuje się również śmieciami i dzikiem. To jest najlepsze podsumowanie tego, jak państwo się tym klimatem zajmujecie. Nie rozdzielone funkcje ministerstwa środowiska i Ministerstwa Klimatu powodują, że z jednej strony przedstawiciel rządu mówi o trosce o klimat, z drugiej strony płynnie przechodzi do śmieci, a jeszcze mamy dzisiaj w Sejmie rozmowę o wybijaniu dzików.

A moje pytanie jest takie: Czy decyzja, która została podjęta przez polski rząd na ostatnim posiedzeniu Rady, nie jest niczym innym jak kopią słynnego

Posel Bartłomiej Sienkiewicz

27:1, czyli tak naprawdę kompletnym wypisaniem się z przyszłości Europy w zakresie intensywnych działań na rzecz przekształcenia gospodarki, społeczeństwa, zupełnie innych warunków życia? Chcę podkreślić, że ta decyzja jest niczym innym jak tak naprawdę wypisaniem się Polski z najważniejszego być może procesu, jaki się będzie (*Dzwonek*) odbywał w Europie, a pańskie wyjaśnienie, panie ministrze, tylko mnie w tym utwierdza. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Panie ministrze, proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Klimatu
Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Myślę, że kwestia śmieci jest ważna, szczególnie że staramy się kamieni kupę uprzątnąć, tak aby Polska się dynamicznie rozwijała, i bym tego nie trywializował. Ale chcę wyraźnie powiedzieć, że jeśli chodzi o kwestię planowania, przygotowywania tego wszystkiego, co dotyczy neutralności klimatycznej, tego, co dotyczy rozwoju także w zakresie neutralności klimatycznej, my staramy się to robić i robimy to, dla nas to jest bardzo istotne. Rozwijamy to, co dotyczy energetyki prosumenckiej. Program „Mój prąd” to jest program, który pozwala Polkom i Polakom na to, by instalować panele fotowoltaiczne. To wszystko, co dotyczy tego, z czym też wiąże się neutralność klimatyczna, w zakresie odnawialnych źródeł energii, to jest jeden z elementów właśnie neutralności klimatycznej.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dziękuję bardzo za tę opinię z sali.

Jednocześnie program „Czyste powietrze” daje szansę na głęboką termomodernizację, wymianę źródła ciepła na bardziej ekologiczne. Myślę, że żaden rząd w historii nie wykonał i nie przygotował takich programów, które pozwalają nie tylko wybranym grupom społecznym czy instytucjom publicznym, ale także obywatelom na to, aby mogli do tej neutralności klimatycznej dążyć, aby mogli także wykorzystywać to, co daje nowoczesna technologia, w zakresie ogrzewania, w zakresie wytwarzania energii elektrycznej. Ale oczywiście neutralność klimatyczna to nie tylko prosument – to także to wszystko, co czeka nas w obszarze rolnictwa, w obszarze transportu.

Stąd dla Ministerstwa Klimatu bardzo ważnym elementem jest promowanie i rozwijanie niskoemisyjnego transportu, elektromobilności. Na tym też się będziemy skupiać w naszych pracach. Jednocześnie to wszystko, co wiąże się z tymi zadaniami, chcemy pokazywać także jako narodowy wkład do tego,

aby tę neutralność klimatyczną rozwijać, dobrze się do tego przygotować, tak aby faktycznie wykorzystać to do rozwoju kraju. Oczywiście dynamiczne dążenie, takie nieplanowane może być zagrożeniem dla rozwoju gospodarczego, ale dobrze przygotowane, w oparciu o jak najlepszą wiedzę, jest pewną szansą. Myślę, że w Ministerstwie Klimatu tę szansę będziemy chcieli pokazywać i wykorzystywać to wszystko po to, abyśmy mogli się rozwijać i te wieloletnie zapóźnienia w obszarze zmniejszania presji na środowisko zmniejszać. Bardzo serdecznie dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

(*Posel Bartłomiej Sienkiewicz: W oparciu o rosyjski węgiel.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

W sprawie wyników badań umiejętności uczniów pytanie będą zadawali pani poseł Teresa Wargocka i pan poseł Andrzej Kryj z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo panią poseł Teresę Wargocką o zadanie pytania.

Posel Teresa Wargocka:

Dziękuję, panie marszałku.

Badanie PISA organizuje międzynarodowe konsorcjum nadzorowane przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju oraz przedstawicieli państw członkowskich. To największe badanie umiejętności uczniów na świecie. Badane są umiejętności w zakresie czytania ze zrozumieniem, rozumowania w naukach przyrodniczych oraz rozumowania matematycznego. Badanie jest realizowane co 3 lata. W Polsce po raz pierwszy odbyło się ono w 2000 r. Polską edycję tego badania prowadzi zespół Instytutu Badań Edukacyjnych. Badanie pokazuje poziom i zróżnicowanie umiejętności piętnastolatków, umiejętności, które rozwijane są w trakcie edukacji szkolnej oraz poza szkołą. W 2018 r. w badaniu uczestniczyło 79 krajów i regionów, a liczba przebadanych uczniów przekroczyła 660 tys. Polskę reprezentowało 5635 uczniów, piętnastolatków z 227 szkół.

Pani Minister! Jaki jest poziom umiejętności kluczowych dla przyszłości młodego pokolenia Polaków w badanych obszarach na tle innych państw biorących udział w badaniu?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Na pytanie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pani minister Marzena Machałek.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście badanie PISA to bardzo ważne badanie międzynarodowe, które angażuje coraz więcej krajów na świecie i, co należy podkreślić, służy przede wszystkim oszacowaniu kompetencji uczniów 15-letnich w zakresie czytania, matematyki i nauk przyrodniczych. Jest cennym źródłem informacji na temat tych umiejętności, a także innych kontekstowych uwarunkowań, które powstawaniu, tworzeniu czy doskonaleniu tych umiejętności służą. I rzeczywiście warto podkreślić, że polscy uczniowie wypadli dużo lepiej w tym badaniu niż w 2015 r. Pamiętamy, że we wszystkich dziedzinach w tym badaniu była kilkunastopunktowa różnica w stosunku do poprzedniego badania, czyli nie dość, że mamy progres, to widać naprawdę duże „odbicie się” uczniów, jeśli chodzi o problemy, które wyniknęły w 2015 r. I warto byłoby się przyjrzeć przyczynom, które miały wpływ na tamten wynik, a także na ten ostatni.

Najlepsze nasze wyniki oczywiście znajdują się w światowej czołówce i są powyżej średniej w OECD. Najlepsze wyniki w tym badaniu osiągnęli uczniowie z czterech regionów: Chin, Hongkongu, Singapuru i Makao. W rozumowaniu matematycznym polscy uczniowie wyprzedzają w Unii Europejskiej wszystkich poza młodymi Estończykami, w rozumieniu tekstu polska młodzież zajmuje czwarte miejsce wśród krajów Unii, w rozumowaniu w naukach przyrodniczych jest na trzeciej pozycji. Tu, jak pani poseł podkreśliła, była dobrana grupa badawcza, grupa uczniów spośród wielu, był to proces podwójnego losowania. Wydaje się, że to jest bardzo reprezentatywne badanie.

I teraz to, co trzeba podkreślić – badanie PISA to badanie umiejętności, a nie systemów edukacji. Badani są piętnastolatki przede wszystkim. I to jest trudne do porównania, jeśli chodzi o systemy, ponieważ sprawdzamy nie systemy, a umiejętności. To jest istotne i to należy podkreślić.

To, co jest też ważne i co w tej chwili jest analizowane – ten raport składa się z trzech części, te części to są właściwie trzy raporty. Jeden z nich dotyczy tego właśnie, co uczniowie wiedzą, co potrafią zrobić – głównie dotyczy wyników i tego, o czym mówiliśmy. Kolejny mówi o tym, gdzie uczniowie mogą uzyskać sukces dotyczący równości szans w edukacji ze względu na czynniki społeczne, i o tym, jakie znaczenie dla szkolnego życia, dla uczniów mają takie rzeczy, jak klimat szkoły, postrzeganie pracy nauczycieli, relacje uczniowskie, poczucie jakości życia uczniów, przekonania rodziców na temat własnych możliwości rozwojowych dzieci oraz zaangażowanie rodziców w edukację. Innymi słowy, badania PISA to nie tylko wyniki dotyczące tych umiejętności, ale też przyglądanie się, czy są nierówności społeczne, jaka jest jakość

życia uczniów, dobrostan, jakie są kompetencje psychospołeczne, style pracy nauczycieli, postawy społeczne wobec uczniów oraz plany i aspiracje zawodowe. Te wszystkie wyniki badania są bardzo istotne dla tworzonej przez rząd strategii umiejętności.

Powstanie tej strategii koordynuje minister edukacji, a w pracy pomaga nam i wspiera nas OECD. W zasadzie ostatni raport, będący jedną z podstaw tworzenia tej zintegrowanej strategii umiejętności, wskazuje na właściwe kierunki, które obraliśmy, jeśli chodzi o reformę kształcenia zawodowego, branżowego, a także podstaw programowych.

Chcę też jasno podkreślić, że warto by tutaj zwrócić uwagę, bo o tym nie mówiliśmy, że w Polsce istnieją jeszcze relatywnie duże nierówności społeczne, jeśli chodzi o edukację. Nie są one tak duże jak w Niemczech czy Francji, ale wśród krajów o najwyższych wynikach mamy te nierówności największe. I to jest zadanie, z którym jako system edukacji, jako państwo musimy się mierzyć.

Ciągle niezmiennie jest trochę nie najlepsze postrzeganie klimatu szkoły, czyli polscy uczniowie mają dosyć niskie poczucie przynależności do szkoły i stopień zakorzenienia w środowisku. Polska jest wśród tych krajów, w przypadku których większe poczucie przynależności do szkoły koreluje z niższymi wynikami. To też jest ciekawe. Im większe poczucie przynależności, tym gorszy wynik. To też, myślę, ważna kwestia, zmusza do refleksji.

Generalnie też takie analizy wskazują, że uczniom dosyć trudno wyjść z kulturowych nisz. Mamy oczywiście najniższy odsetek uczniów z najniższymi umiejętnościami i bardzo wysoki odsetek uczniów z wysokimi umiejętnościami, ale jeśli uczniowie już są w tej grupie o najniższych umiejętnościach, to trudno im z niej wyjść. Jest to często u nas uwarunkowane czynnikami kulturowymi. Zmiana tego stanu to też jest zadanie dla państwa.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani minister.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Andrzej Kryj. Proszę.

Poseł Andrzej Kryj:

Panie Marszałku! Pani Minister! Badanie, o którym mówimy, pokazuje poziom i zróżnicowanie umiejętności piętnastolatków m.in. w dziedzinie rozumowania matematycznego. I rzeczywiście tutaj jest powód do dumy, bo na tle krajów europejskich prezentujemy się doskonale. Nasz wynik to 516 punktów. Lepsi są tylko Estończycy i Holendrzy.

Ale chciałbym pokazać inną sytuację. Mianowicie ci, którzy poddawani są badaniu PISA, po kilku latach przystępują do egzaminu maturalnego z mate-

Posel Andrzej Kryj

matyki. I tu okazuje się, że matematyka to ich pięta achillesowa i przyczyna wielu niepowodzeń maturalnych. 8% licealistów i 16% uczniów techników tej matematyki nie zdaje. Co takiego się dzieje, że uczniowie, którzy świetnie rozumują matematycznie, wykładają się, mówiąc kolokwialnie, na maturze z matematyki, i jak temu zaradzić? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pani minister, proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Marzena Machałek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie odpowiem na to jednoznacznie. Przyczyn jest wiele, przyczyna jest złożona. Wiemy, że był taki czas, kiedy matematyka nie miała takiej pozycji w szkole. Jest to przedmiot trudny. Jego nauczanie miało niższą rangę, bo nie był to przedmiot obowiązkowy na maturze. Dziś wygląda to inaczej. Też jest kwestia tego, jak i co bada PISA, bo bada taką matematykę upotrzebioną, która pozwala później odnaleźć się we współczesności, więc jeśli chodzi o porównanie tego do matury, to tak do końca nie da się tego tak złożyć jeden do jednego. Musimy spojrzeć, jak ci obecni uczniowie będą zdawali maturę. Chciałabym jasno powiedzieć, że jesteśmy na etapie badań kontekstowych i uwarunkowań oraz dyskusji i analizy tych badań kontekstowych i dzisiaj nie można powiedzieć, że dane zbierane w ramach PISA pozwalają na jednoznaczne wskazanie przyczyn średniego konkretnego wyniku dla danego kraju. Próba interpretacji każdorazowo wymaga przyglądania się kontekstowi kraju. Chciałabym to bardzo jasno powiedzieć. A z matematyką mamy jeszcze dużo pracy, też nad metodą uczenia matematyki, nad przygotowaniem i doskonaleniem nauczycieli.

Badania PISA, o czym też nie powiedziałam, służą wielu kwestiom. Jeżeli chodzi o doskonalenie naszego systemu edukacji, to chociaż w ramach tego badania nie bada się podstaw programowych, zawsze warto się przyjrzeć tym podstawom, jak również kształceniu nauczycieli. To wszystko jest dla nas dużym i cennym źródłem informacji, natomiast takich badań dotyczących uczniów, którzy zdają maturę, które by tak kompleksowo pokazywały nas na tle innych krajów, nie mamy, więc nie będę tutaj w sposób jednoznaczny mówiła o tym, co jest tu przyczyną, bo to nie jest jedna kwestia. Chcę też powiedzieć, że OECD mocno podkreśla, że celem badania – chciałam zwrócić na to uwagę – nie jest stworzenie rankingu państw pod względem wyników, ale dostarczenie bogatej wiedzy

kontekstowej dla każdego kraju, tak by te krajowe polityki edukacyjne kształtowano w sposób odpowiedzialny i mądry. Dlatego my też bierzemy to pod uwagę, tak jak to już mówiłam, w tworzeniu takiego horyzontalnego dokumentu, jakim jest zintegrowana strategia umiejętności.

Sensowne jest dyskusowanie o wielu czynnikach warunkujących zmiany wyników, ale gdybyśmy pytali, dlaczego mamy tak dobre wyniki, co na to wpłynęło, to chodzi tu o to, co podkreśla też OECD, że wyniki we wszystkich krajach są skorelowane mocno z rozwojem gospodarczym. Im bogatszy kraj, tym lepsze wyniki. Pozytywne zmiany gospodarcze w Polsce sprzyjają dobremu wynikowi edukacyjnemu poprzez podniesienie jakości życia. Polityka społeczna ostatnich lat, transfery społeczne pomogły w osiągnięciu lepszych wyników (*Dzwonek*), szczególnie przez uczniów z najbiedniejszych rodzin. Przed nami oczywiście dużo pracy, by te wyniki były coraz lepsze. Budowanie odpowiedzialnej strategii umiejętności i odpowiedzialne wykorzystanie tych środków unijnych w kolejnej perspektywie – przed nami. Tak że dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie posłom Prawa i Sprawiedliwości.

Dziękuję serdecznie, pani minister.

Witam panią posłankę Monikę Rosę, panią posłankę Izabelę Katarzynę Mrzygłocką, pana posła Michała Szczerbę, którzy zadadzą pytanie w sprawie lawinowo rosnącej liczby nielegalnie działających placówek zapewniających całodobową opiekę osobom przewlekle chorym, niepełnosprawnym i w podeszłym wieku. Na to pytanie odpowie pan minister Marcin Zieleniecki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Proszę, panie pośle.

Pan poseł Michał Szczerba.

Tak mam podane. Tak państwo ustaliliście, ale jeżeli chcecie się zamienić, zamieńcie się.

Proszę bardzo.

Posel Michał Szczerba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polskie społeczeństwo się starzeje, ale również chcemy dzisiaj zwrócić uwagę Wysokiej Izby na lawinowo rosnącą liczbę nielegalnych placówek zapewniających całodobową opiekę osobom przewlekle chorym, niepełnosprawnym i w podeszłym wieku.

19 lipca tego roku Sejm dokonał nowelizacji ustawy o pomocy społecznej. Jednak wydaje się, że ten projekt, który wszedł w życie już w sierpniu, mimo wzrostu kar finansowych, mimo umożliwienia nakładania tzw. rygory natychmiastowej wykonalności nie

Posel Michał Szczerba

spowodował zmniejszenia liczby nielegalnie funkcjonujących placówek.

Szanowni Państwo! W tych placówkach może dochodzić do wielu nadużyć. Tam są przypadki niehumanitarnego traktowania, sytuacje, które zagrażają życiu i zdrowiu pensjonariuszy. Takie przypadki były chociażby w Zgierzu, w Wolicy, w Trzciance. To są sytuacje kompletnie niedopuszczalne, w których mogą być nieszanowane prawa człowieka.

Szanowni Państwo! Mamy dane z województwa mazowieckiego. I tylko w rejonie warszawskim – to jest rejon: Warszawa plus sąsiadujące powiaty – liczba nielegalnych domów opieki wzrosła z 60 do 72. Panie ministrze, jakie działania podejmuje rząd, żeby usprawnić nadzór wojewodów nad tymi placówkami? Jak wygląda współpraca wojewodów z Policją, z samorządem gminnym?

Szanowni Państwo! Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że były konkretne propozycje, które także umożliwiały lepszą opiekę nad osobami starszymi. Odrzuciliście państwo – mówię do posłów Prawa i Sprawiedliwości – 4 października 2018 r. projekt ustawy (*Dzwonek*) o pomocy osobom niesamodzielnym. Konsekwentnie odrzucacie również poprawkę dotyczącą „Narodowego programu alzheimerowskiego”. 470 tys. Polek i Polaków to są osoby cierpiące na choroby otępienne. Chciałbym się dowiedzieć, jak rząd chce poradzić sobie z tą lawinowo rosnącą liczbą nielegalnych domów opieki. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Z upoważnienia prezesa Rady Ministrów odpowiedzi udzieli pan minister Marcin Zieleniecki.

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że w pierwszej kolejności warto odnieść się do danych statystycznych, świeżych danych, które zebraliśmy na 16–17 grudnia 2019 r. Od razu mówię, że dane te nie potwierdzają na pewno tezy o lawinowym wzroście liczby placówek, które w sposób nielegalny zapewniają całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekłe chorym oraz osobom w podeszłym wieku. Myślę, że nawet teza o wzroście liczby takich placówek stoi też, że tak powiem, pod znakiem zapytania. Pragnę uspokoić pana posła: na pewno ze zjawiskiem lawinowego wzrostu liczby takich placówek nie mamy do czynienia.

Ale odwołajmy się do danych statystycznych. Dane za ostatnie 4 lata. Dane pozyskane z 16 urzędów wo-

jewódzkich, z wydziałów polityki społecznej, dotyczące liczby postępowań w sprawie nielegalnie prowadzonej działalności przez takie placówki. Rok 2016 – 88 wszczętych postępowań w takich sprawach. Kolejne lata pokazują powolny spadek liczby takich postępowań. Rok 2019 – 72 postępowania wszczęte w takich sprawach.

Druga istotna informacja. Liczba wydanych decyzji nakładających kary za prowadzenie takiej nielegalnej placówki. 2016 r. – 42 decyzje o nałożeniu kary, rok 2017 – 45, rok 2018 – 27, rok 2019 – 43.

Pan poseł wspominał też o wzroście liczby przypadków, w których mamy do czynienia z naruszeniem praw człowieka w takich placówkach. Przypominę, że wojewoda w takich sytuacjach, przypadkach może wydać decyzję nakazującą natychmiastowe wstrzymanie prowadzenia działalności. Rok 2016 – cztery decyzje, rok 2017 – zero takich decyzji, rok 2018 – również zero, w 2019 r. wydano jedną decyzję nakazującą natychmiastowe wstrzymanie prowadzenia działalności.

Mamy również dane dotyczące potencjalnej liczby nielegalnych placówek zapewniających całodobową opiekę w tym okresie. Jest to liczba dotycząca placówek, wobec których zastosowano karę pieniężną za prowadzenie takiej nielegalnej działalności, ale nie zalegalizowały one tej działalności ani działalności – wedle informacji posiadanych przez urzędy wojewódzkie – nie zaprzestały. Ta liczba utrzymuje się więc na mniej więcej stałym poziomie, tzn. ok. 100 takich placówek. Zgadza się tutaj z panem posłem, że województwo mazowieckie jest niestety niechlubnym liderem w tym rankingu, dlatego że największa liczba nielegalnych placówek, ok. 60–70, to są placówki działające na terenie województwa mazowieckiego.

Tak że największy problem z nielegalnie prowadzonymi placówkami ma to województwo, ok. 21% wszczynanych postępowań w latach 2016–2019 dotyczyło tego województwa, a także ponad 50% placówek potencjalnie nielegalnie działających to są placówki działające na terenie województwa mazowieckiego. Podobny problem mają także województwa dolnośląskie, pomorskie i śląskie.

Jeżeli chodzi o działania, jakie podejmują wojewodowie w sprawie placówek, które działają nielegalnie, to wojewoda, stwierdzając prowadzenie bez zezwolenia takiej placówki, może nałożyć karę pieniężną w wysokości 20 tys. zł, a w razie kontynuowania takiej działalności może zostać nałożona kara w wysokości 40 tys. zł.

Pan poseł wspominał o tym, że 19 lipca 2019 r. Sejm uchwalił ustawę nowelizującą ustawę o pomocy społecznej. Część przepisów tej ustawy weszła w życie 4 października, część jeszcze nie zdążyła wejść w życie, dlatego że data wejścia w życie części przepisów to jest 1 stycznia 2020 r. Nowe przepisy przewidują m.in. możliwość nałożenia kary w wysokości 40 tys. zł na podmiot, który po otrzymaniu prawomocnej kary za prowadzenie bez zezwolenia jednej placówki prze-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki

nosi ją w inne miejsce lub rozpoczyna prowadzenie innej placówki.

Po to, aby przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi województwami przebiegał jak najsprawniej, wprowadziliśmy przepisy, które przewidują stworzenie specjalnego wykazu kar, który jest zasilany informacjami pochodzącymi od poszczególnych wojewodów. Ten wykaz jest następnie udostępniany wojewodom, którzy prowadzą postępowania w sprawie nałożenia kary albo wydania decyzji w sprawie cofnięcia zezwolenia na prowadzenie (*Dzwonek*) takiej placówki. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Monika Rosa.

Bardzo proszę.

Posel Monika Rosa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Doskonale wiemy, że liczba wszczętych postępowań może nie oddawać pełnej skali funkcjonowania takich nielegalnych domów opieki nad seniorami.

Stąd moje pytania. Czy państwo mają pomysł albo może wojewodowie, którzy mają obowiązek nadzoru nad domami zarówno działającymi legalnie, jak i tymi nielegalnymi, w jaki sposób kontrolować liczbę takich domów? Jak wygląda współpraca z Policją i nadzór nad funkcjonowaniem takich nielegalnych placówek? W jaki sposób usprawnić przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi województwami, żeby rzeczywiście nie dochodziło do sytuacji przenoszenia z miejsca na miejsce takich nielegalnych placówek? I w jaki sposób tak naprawdę zatrzymać wzrost jednak wciąż zwiększającej się, szczególnie w województwie mazowieckim, liczby takich nielegalnych placówek?

Prosiłabym także, ponieważ jestem ze Śląska, o informację, ile takich domów funkcjonuje w województwie śląskim i jakie działania podjął wojewoda w tej sprawie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie pani posłance.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o kwestie współpracy wojewodów z samorządami i z Policją w tym zakresie, to chcę powiedzieć,

że oczywiście samorząd terytorialny to jest część systemu administracji publicznej, która jest odpowiedzialna za realizację zadań z zakresu pomocy społecznej. Tak że jest to ten szczebel struktury administracji publicznej, który na bieżąco monitoruje sytuację i ma, można powiedzieć, w zakresie obejmującym przedmiot naszej dyskusji najlepszy dostęp do informacji na temat tego typu placówek świadczących bezpodstawnie, bez podstawy prawnej tego typu działalność.

Szczerze mówiąc, z informacji, jakich zasięgnęliśmy od urzędów wojewódzkich, nie wynikało, że są jakieś sygnały o braku dobrej współpracy czy, można powiedzieć, jakichś zakłóceniach, jeżeli chodzi o pozyskiwanie takich informacji i współpracę z samorządem terytorialnym w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o współpracę z Policją, to chcę zwrócić uwagę szanownych państwa posłów, że ta nowelizacja, o której wspominaliśmy, nie obejmuje wszystkich działań zmierzających do tego, aby ten system nadzoru i kontroli był jak najbardziej sprawny. Zwracam uwagę na przepisy karne, które pojawiły się w ustawie o pomocy społecznej. Art. 127a tej ustawy to przepis, który ma wyeliminować przypadki utrudniania czy udaremniania prowadzonych kontroli poprzez to, że nałożono obowiązek zapewnienia wsparcia Policji w trakcie takich kontroli.

Zwracam uwagę na przepisy Kodeksu karnego, które penalizują udaremnianie lub utrudnianie wykonania czynności służbowych osobie upoważnionej do przeprowadzania czynności w zakresie nadzoru i kontroli w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej lub w placówkach zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekłe chorym oraz osobom w podeszłym wieku.

Chcę powiedzieć tak: 4 października to jest pierwszy termin wejścia w życie części tych nowych przepisów ustawy o pomocy społecznej, o których wspominałem, 1 stycznia to jest drugi termin. Musimy troszkę poczekać na ocenę skutków właśnie tej nowelizacji. Zakładam, że te skutki będą pozytywne i liczba placówek nielegalnie prowadzących taką działalność spadnie.

Jeżeli chodzi o informacje dotyczące województwa śląskiego... (*Dzwonek*) Już króciutko. Jeżeli chodzi o liczbę postępowań w sprawie nielegalnej działalności w województwie śląskim, to było sześć takich postępowań w roku 2016 i były dwa postępowania w roku 2019. Liczba decyzji nakładających karę pieniężną: jedna w 2016 r., jedna w 2019 r. Potencjalna liczba placówek zapewniających opiekę bez zezwolenia to sześć w roku 2016. Na takim samym poziomie ta liczba utrzymuje się w roku 2019. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pytanie w sprawie realizacji polityki se-

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

nioralnej oraz dalszych planów i kierunków działań dotyczących podniesienia jakości życia polskich seniorów będą zadawały panie posłanki Joanna Borowiak, Barbara Bartuś, Lidia Burzyńska i Urszula Rusecka. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan minister Stanisław Szwed.

Zgodnie z ustaleniami jako pierwszą poproszę panią Joannę Borowiak.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Seniorzy stanowią ważną grupę społeczną w Polsce, a ich doświadczenia zawodowe i życiowe są nieocenione dla każdego, szczególnie dla młodszych pokoleń. Jednym z priorytetów rządu Prawa i Sprawiedliwości jest spójna i kompleksowa polityka senioralna. To także ważny element realizacji strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

Programy senioralne realizowane przez rząd są odpowiedzią na wyzwania, jakie stawia przed Polską polityka demograficzna i zachodzące procesy demograficzne. Zadaniem tych programów jest nie tylko poprawa warunków życia osób w srebrnym wieku, lecz także wykorzystanie ich potencjału i życiowego doświadczenia z korzyścią dla wszystkich. Ich najważniejsze cele to podniesienie jakości życia seniorów, umożliwienie im jak najdłuższej samodzielności, zapewnienie bezpieczeństwa i tworzenie warunków do podejmowania aktywności. Rząd w poprzedniej kadencji podjął szereg działań w tym zakresie. Należy tutaj wymienić takie programy jak „Senior+”, „Leki 75+”, „Opieka 75+”, „Emerytura+”, „Mama 4+” czy wreszcie „Dostępność+”.

W trosce o nieustanną poprawę jakości życia osób starszych kierujemy do pana ministra pytanie: Jakie wymierne efekty przyniosła polskim seniorom realizacja dedykowanych im programów w latach 2015–2019?

Tu oddam głos pani poseł Barbarze Bartuś.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo proszę.

Posel Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pani poseł wymieniła szereg programów pomocowych dla samorządów, które realizuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Są one przede wszystkim skierowane

do seniorów jako pomoc. Seniorów dotyczą jednak problemy zdrowotne.

Chciałabym zapytać pana ministra: Jak wygląda współpraca Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z Ministerstwem Zdrowia mająca zapewnić kompleksową pomoc (*Dzwonek*) i opiekę seniorom? Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Zapraszam pana ministra Stanisława Szweda. Uprzejmie proszę o odpowiedź.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Posłanki! Bardzo dziękuję za to pytanie. Postaram się odpowiedzieć na nie, odnosząc się głównie do tego, co miało miejsce w ubiegłym roku. Całe 4 lata ciężko byłoby nam omówić w tak krótkim czasie.

Tematyka, którą panie poruszyły, jest bardzo ważna dla rządu Prawa i Sprawiedliwości. Programy senioralne, które realizujemy i które będziemy kontynuować w przyszłym roku, są niesłychanie ważne i mają trzy cele. Z jednej strony chodzi o problemy dotyczące demografii – mamy dobry okres, życie ludzi starszych się wydłuża. Musimy zadbać o to, aby te osoby mogły aktywnie uczestniczyć w życiu codziennym. Musimy wspierać je również materialnie, żeby dać im większe szanse na rozwój i przeżycie swojej starości w dobrych warunkach.

Powiem o kilku programach, które wprowadziliśmy i o których doskonale wiemy. Warto je przypomnieć. Mam na myśli choćby ten najnowszy projekt, który został realizowany, czyli „Emerytura+”. Chodzi o jednorazowe świadczenie w wysokości najniższej emerytury – 1100 zł. Wszedł on w życie w tym roku. Świadczeniem objętych zostało 9,8 mln ubezpieczonych. Środki, które na nie przeznaczyliśmy, to ponad 10,8 mld zł. To rozwiązanie było oczekiwane przez społeczeństwo. Z badań CBOS wynika, że popiera je 84% osób. Rozwiązanie to wpisuje się w działania mające na celu wsparcie osób starszych. Tzw. popularna trzynastka jest już obecna w przekazie medialnym, publicznym. Dla tych ludzi jest to duże wsparcie.

Drugą bardzo ważną kwestią, która dotyczy emerytów i rencistów, jest oczywiście waloryzacja. Wiemy, że dyskusja na temat waloryzacji ciągle odbywa się w parlamencie. Powiem tak: w ciągu ostatnich 5 lat emerytury wzrosły o 1/4. Jest najwyższy wzrost emerytur w ostatnich latach. W 2018 r. wzrosły one o prawie 3%. To był najwyższy wskaźnik wzrostu. Tegoroczna waloryzacja – ona następuje zawsze 1 marca – wynosi 2,86%. Ważne w tej kwestii było to, że wprowadziliśmy waloryzację procentowo-kwotową,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed

czyli określiliśmy najniższą wartość świadczenia na poziomie 70 zł. Gdybyśmy tego mechanizmu nie zastosowali, to najniższe emerytury byłyby jeszcze o połowę mniejsze, jeśli chodzi o waloryzację. To też jest dobre rozwiązanie.

Oczywiście ważna rzecz, o której chcę wspomnieć, to podniesienie najniższej emerytury z 880 zł do 1100 zł. Ten wzrost był znaczny. To też w znaczny sposób poprawiło... Oczywiście do tego dochodzi też renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna, czyli w przypadku wszystkich wymienionych przeze mnie osób uprawnionych najniższa emerytura i renta to 1100 zł.

Kolejnym bardzo ważnym programem, myślę, że oczekiwanym, jest program „Mama 4+” skierowany do tych mam i ojców, którzy wychowali co najmniej czwórkę dzieci. To jest nowe rozwiązanie, które weszło w życie 1 marca 2019 r. Polega ono na tym, że jeżeli ktoś nie miał żadnego uprawnienia do świadczenia emerytalnego, to otrzymuje kwotę najniższej emerytury, czyli w tym przypadku 1100 zł. Jeżeli ktoś ma niższą emeryturę ze względu na to, że nie wypracował sobie stażu emerytalnego, to ma dofinansowanie.

Z tych danych, które mamy, ponad 52 tys. świadczeń jest wypłacanych, z tego w pełnej wysokości, czyli 1100 zł, 20 tys., czyli trochę mniej niż połowie osób, która w ogóle nie była uprawniona, matkom, głównie matkom, ale zdarzają się ojcowie, którzy w tym programie uczestniczą. Tak że to też jest bardzo ważne rozwiązanie, oczywiście ono będzie kontynuowane.

Program „Opieka 75+” kierowany jest do samorządu na wzmocnienie usług opiekuńczych. W tym przypadku mówimy o mieszkańcach gmin do 60 tys., czyli tych miejscowości, gdzie tego wsparcia potrzeba więcej. Oszacowaliśmy, że na ten program potrzebne są też środki. One są w dyspozycji naszego ministerstwa. W kontekście pytania pani poseł Bartuś, dotyczącego wsparcia współpracy z opieką zdrowotną, z Ministerstwem Zdrowia – oczywiście też w tym zakresie jak najbardziej tak, później też programy czy świadczenie uzupełniające w kwocie 500 zł. To też jest wyjście naprzeciw. Z tego programu „Opieka 75+” skorzystało 427 gmin. Myślę, że ta kwota też jest istotna.

I dwa programy, bo czas mi się kończy, bardzo ważne. Program „Senior+” – z 50 mln wzrost nakładów do 80 mln. W 2015 r. było 30 mln, wzrost o 50 mln, czyli 80 mln. Kwota przeznaczona dla samorządów na tworzenie dziennych domów seniora+, klubów seniora+. Na koniec tego roku będzie funkcjonowało ponad 800 placówek. To też zdecydowanie poprawi sytuację osób starszych.

Ostatnim programem, o którym krótko powiem, jest program ASOS, czyli aktywność społeczna osób starszych. Program, który ma dofinansowanie w kwocie 40 mln zł. W tym roku (*Dzwonek*) z tego programu

zostało zrealizowanych 311 projektów, zapotrzebowanie było wyższe. To jest program skierowany do organizacji pozarządowych, które mogą z tych programów skorzystać. Te programy cieszą się dużym uznaniem. Wymieniłem tylko kilka z tych, które pokazują rolę naszego ministerstwa, jeśli chodzi o politykę senioralną.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie ministrze. Dokończy pan po pytaniu uzupełniającym.

Pani poseł Lidia Burzyńska!

Bardzo proszę o zadanie pytania.

Poseł Lidia Burzyńska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Obecnie w Polsce żyje ok. 9 mln ludzi, którzy mają 60+ lat. Wiadomo, że prognozy zakładają w 2050 r. wzrost do blisko 14 mln, zatem osoby starsze będą stanowiły ok. 40% naszego społeczeństwa. Dobrze, że żyjemy dłużej, natomiast wyzwania są również przed ministerstwem. Co zatem? Jakie zamierzenia wspierające osoby w srebrnym wieku i poprawiające jakość ich życia ma w planach Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej?

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Zapraszam serdecznie, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Pani Poseł! Panie Marszałku! Będziemy kontynuować te programy, o których mówię, bo to jest bardzo ważne. To jest duży wzrost nakładów na politykę senioralną, którą traktujemy też jako politykę rodzinną, bo seniorzy przecież są bardzo ważną częścią naszych narodzin.

Pierwsza kwestia jest już w konsultacjach społecznych. Zostanie przyjęta przez Radę Ministrów „Emerytura+”, czyli trzynasta emerytura. To będzie na stałe wpisane do ustawy, czyli nie będzie to już jednorazowe świadczenie, ale świadczenie dodatkowe w kwocie najniższej emerytury. To jest ta pierwsza rzecz.

Druga rzecz: kwestia waloryzacji. Utrzymujemy waloryzację procentowo-kwotową, aby te najniższe świadczenia wzrastały, były wyższe niż do tej pory. W przyszłorocznym budżecie zapewniamy, że to najniższe świadczenie powinno wzrosnąć co najmniej o 70 zł. Przewidujemy, że najniższa emerytura wzrośnie o 100 zł, do 1200 zł, czyli też wzrost nakładów.

Kontynuujemy program „Senior+”. Mamy zapewnione środki w kwocie 80 mln zł. Program jest ogło-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed

szony, przyjmujemy wnioski poprzez samorządy, samorządy – do urzędów wojewódzkich do 7 stycznia. Tak że jeżeli któryś z samorządów jest zainteresowany, zachęcamy, żeby te wnioski składać.

Program ASOS z 40 mln zł przeznaczonych zaraz na początku stycznia – program zostanie ogłoszony – skierowany jest do stowarzyszeń. Będziemy zarówno kontynuować program „Opieka 75+”, jak i będziemy kontynuować te programy, które wynikają z naszego nowo powołanego funduszu wsparcia osób niepełnosprawnych, a teraz z Funduszu Solidarnościowego. Mamy nadzieję, że dzisiaj Sejm rozstrzygnie już o powołaniu, zamianie na Fundusz Solidarnościowy, gdzie również ta działka dotycząca emerytów, rencistów będzie miała duże znaczenie.

Warto przypomnieć, że w 2018 r. przyjęliśmy dokument „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność” dotyczący polityki wobec osób starszych. Zawarte są te działania, o których mówiłem, ale też wpisuje się nowe działania, m.in. kwestię powołania pełnomocnika rządu do spraw demografii, która w jakiś sposób obejmować będzie ludzi starszych, bo to jest ważne. W ramach tych działań, które podejmujemy, wsparcie dla seniorów dotyczące ich materialnego bezpieczeństwa, uczestnictwa w życiu społecznym, aktywnego uczestnictwa, ale również tej solidarności międzypokoleniowej będziemy utrzymywać, wspierając finansowo.

Program 500+ dla osób niesamodzielnych, który dotyczy w większości osób starszych, tj. 4,5 mld zł. Liczymy na to, że (*Dzwonek*) ponad 800 tys. osób z tego programu skorzysta. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Panowie posłowie z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość Waldemar Andzel, Andrzej Gawron oraz Jerzy Polaczek postanowili zadać pytanie w sprawie przeciwdziałania wypadkom na przejazdach kolejowych. Na to pytanie będzie odpowiadał sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan minister Rafał Weber.

Zgodnie z ustaleniami bardzo proszę pana posła Waldemara Andzela o zadanie pytania.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przejazdy kolejowo-drogowe na terenie naszego kraju podzielone są na cztery kategorie. Pierwsza z nich to kategoria A, czyli miejsca z rogatkami lub bez nich. Przejazdy kategorii B dysponują półrogatkami oraz działającą

samodzielnie sygnalizacją świetlną. Przejazdy kategorii C wyposażone są w sygnalizację świetlną samoczynną lub włączaną przez pracowników kolei. Najgorzej zabezpieczone są przejazdy zakwalifikowane do kategorii D, bez rogatek i sygnalizacji świetlnej.

Statystyki pokazują, że 99% wszystkich zdarzeń na przejazdach kolejowo-drogowych wynika z niewłaściwych decyzji kierowców. Podstawowe błędy prowadzące do tragedii to ignorowanie znaku „stop”, przejeżdżanie pod zamykającymi się rogatkami, omijanie półrogatek.

W związku z pojawiającymi się informacjami o tragediach, a szczególnie na niestrzeżonych przejazdach kolejowych, których w kraju jest sporo, i rosnącą liczbą ofiar zwracam się do ministra z prośbą o odpowiedź na następujące pytanie: Jakie są przewidziane działania mające na celu zabezpieczenie bądź likwidację przejazdów niestrzeżonych? Czy jest znana dokładna liczba takich przejazdów, które nie są w żaden sposób zabezpieczone? Jakie są przewidziane działania w stosunku do kierowców, którzy lekceważą znaki i zamykające się rogatki? Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Proszę o odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Rafała Webera.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję panom posłom za to pytanie. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym, ale też bezpieczeństwo przewozów kolejowych to nadrzędne cele działalności Ministerstwa Infrastruktury i możemy, bazując na tym pytaniu, powiedzieć o naszych działaniach, które podejmujemy w tym zakresie.

Szanowni Państwo! Do głównych działań mających wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo-drogowych, które są realizowane przez Ministerstwo Infrastruktury, należy, po pierwsze, monitoring przejazdów. Na koniec 2018 r. mieliśmy 1343 przejazdy kolejowo-drogowe, które były wyposażone w monitoring.

Po drugie, budowa skrzyżowań wielopoziomowych, czyli wiaduktów. Są one budowane przede wszystkim na tych liniach, na których docelowa prędkość pociągu wynosi albo będzie wynosić co najmniej 200 km/h. Chodzi tu przede wszystkim o Centralną Magistralę Kolejową, czyli linię kolejową nr 4, oraz linię kolejową E65 pomiędzy Warszawą a Gdy-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Rafał Weber**

nią. W poprzedniej kadencji rządu Prawa i Sprawiedliwości wybudowaliśmy łącznie 395 skrzyżowań dwupoziomowych, a do końca obecnej kadencji, czyli do końca 2023 r., planujemy budowę kolejnych 417 wiaduktów. Chcemy w ten sposób unikać bezpośredniej kolizji między jadącymi pociągami a samochodami.

Po trzecie, modernizujemy istniejące przejazdy kolejowo-drogowe w kategorii D. Polega to na zmianie kategorii przejazdu na wyższą kategorię, a tym samym wyposażeniu przejazdów w nowoczesne urządzenia zabezpieczające. Działania te wchodzi w zakres inwestycji kolejowych ujętych w krajowym planie kolejowym. W poprzedniej kadencji naszego rządu zmodernizowaliśmy łącznie 1737 przejazdów kolejowo-drogowych, a do końca obecnej kadencji planujemy modernizację kolejnych 1257 przejazdów kolejowych.

I po czwarte, jeśli chodzi o drogi niepubliczne, likwidujemy przejazdy kategorii D lub prowadzimy przebudowę na przejazdy kategorii F. Przejazdy niepubliczne zabezpieczane są drogami odblaskowymi zamkniętymi na kłódkę, do której klucze posiada wyłącznie użytkownik, który zawarł z zarządcą infrastruktury kolejowej stosowną umowę. I to odpowiedź na pytanie nr 1.

Szanowni Państwo! Pytanie nr 2 dotyczyło liczby przejazdów, które nie są w żaden sposób zabezpieczone. Według stanu na dzień 31 grudnia 2018 r. spośród wszystkich przejazdów, a jest ich 12 801, 6580 to są przejazdy kolejowo-drogowe kategorii D, czyli takie, na których zarządca drogi jest zobowiązany do umieszczenia znaku A-10, czyli „przejazd kolejowy bez zapor”, albo znaku B-20, czyli znaku „stop”, oznaczającego konieczność bezwzględnego zatrzymania się przed wjazdem na przejazd w przypadku, gdy nie są zachowywane warunki widoczności.

Szanowni Państwo! Liczba przejazdów kategorii D zmniejsza się z roku na rok. Na koniec 2017 r. takich przejazdów było 6017, a na koniec 2016 r. było ich 7047, czyli w ciągu 2 lat zmniejszyliśmy, poprzez różnego rodzaju inwestycje, liczbę przejazdów kategorii D o blisko 500. Tak że bezapelacyjnie zwiększyliśmy bezpieczeństwo, jeżeli chodzi o przejazdy kolejowo-drogowe.

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie trzecie, jakie są przewidziane działania w stosunku do kierowców, aby nie lekceważyli prawa, to od 2005 r. PKP PLK prowadzi kampanię społeczną „Bezpieczny przejazd”. Podstawowym zadaniem kampanii jest edukowanie uczestników ruchu drogowego poprzez podnoszenie świadomości o zagrożeniach wynikających z niezachowania ostrożności na przejazdach kolejowo-drogowych oraz kształtowanie zachowań i utrwalanie pożądanych postaw społecznych. W ramach kampanii PKP PLK organizują również seminaria dla instruktorów nauki jazdy. Tutaj znaczącą rolę odgrywa również UTK, czyli Urząd Transportu Kolejowego, który prowadzi kampanię społeczną „Kolejowe ABC”

skierowaną do dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym oraz ich wychowawców i nauczycieli.

Jednocześnie trwają prace przygotowawcze do pilotażowej instalacji urządzeń rejestrujących wykroczenia drogowe na przejazdach kolejowo-drogowych kategorii B i C wskazanych przez PKP PLK w ramach systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym wykonywanego w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego. Planowany termin realizacji tych instalacji to IV kwartał 2021 r.

Ponadto chcę poinformować, że w październiku br. odbyło się spotkanie zorganizowane przez Urząd Transportu Kolejowego. Dotyczyło ono inteligentnego monitoringu przejazdów kategorii D z funkcją rejestracji wykroczeń polegających na ignorowaniu znaku B-20, czyli znaku „stop”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe zadaje pan poseł Andrzej Gawron, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Gawron:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wspomniał pan, że jednym ze sposobów przeciwdziałania wypadkom na przejazdach kolejowych jest fizyczna likwidacja przejazdów, szczególnie tych mało uczęszczanych. Dotyczy to przejazdów kategorii D. Jednak wiąże się to również, panie ministrze, z utrudnieniami dla mieszkańców okolic, tych, którzy tam właśnie zamieszkują. Ja mam taki konkretny przykład z gminy Lubliniec, gdzie kilka rodzin, jeżeli nastąpi likwidacja przejazdu kategorii D, zostanie praktycznie odciętych od świata. Argumentacja jest taka, że droga, która przebiega przez tory, nie jest w ciągu drogi publicznej. I mam pytanie dotyczące tego, czy w świetle obowiązujących przepisów jest możliwość, żeby zmienić kategorię drogi z D na kategorię F. Jednak w związku z procedurami, czasochłonnymi procedurami i kosztami ponoszonymi przez samorządy można to zrobić z pewnym przesunięciem czasowym (*Dzwonek*), że mamy kategorię D...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Gawron:

...ale po deklaracji, że samorząd chce to zrobić...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Odpowiada ponownie pan Rafał Weber, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Posel Andrzej Gawron:

...żeby jednak doprowadzić...

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Staramy się indywidualnie, oczywiście w ramach prawa i w granicach prawa, podchodzić do każdego przypadku likwidacji przejazdu kolejowego kategorii D. Bardzo proszę pana posła, aby tym przypadkiem zainteresował mnie osobiście. Przeanalizujemy, jak tę sytuację możemy rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do następnego pytania.

Posłowie Jarosław Gonciarz i Wojciech Szarama, klub Prawo i Sprawiedliwość – pytanie w sprawie aktualizacji bazy pytań wykorzystywanych podczas egzaminu na prawo jazdy.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Gonciarz.

Posel Jarosław Gonciarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wprowadzenie obowiązku utworzenia tzw. korytarza życia ma zapewnić krótszy czas przejazdu służb ratowniczych do poszkodowanych, dla których nierzadko każda minuta, nawet sekunda jest bardzo ważna. Zaproponowane nowe regulacje prawne wprowadzają również obowiązek jazdy na suwak, co ma zmniejszyć zatory drogowe i poprawić bezpieczeństwo w przypadku wykonywania manewru zmiany pasa ruchu. W całokształcie przygotowana nowelizacja jest czymś koniecznym w naszym porządku w zakresie poruszania się w ruchu drogowym. Pragnę jednak zwrócić uwagę na konieczność dokonania jej analizy w kontekście możliwości dostosowania obecnego zakresu nauki w szkołach jazdy do tych konkretnie, jak i innych przepisów. Podobnie jest z pytaniami na egzaminie teoretycznym, które powinny zostać zaktualizowane poprzez uwzględnienie wprowadzonych zmian. Biorąc to pod uwagę, pragnę zapytać, czy ministerstwo zamierza podjąć działania, które zaktualizują obecny zakres egzaminu, jeżeli chodzi o zagadnienia, które zostały przeze mnie wspomniane. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan minister Rafał Weber.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jazda na suwak i korytarz życia to nowe obowiązki kierowców, które też przy udziale Wysokiej Izby zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego. Bardzo cieszymy się, że zostały one przyjęte przez kierowców w sposób pozytywny. Bez wątplenia zwiększają one bezpieczeństwo na polskich drogach. Bez wątplenia tworzenie korytarza życia przyspiesza przyjazd służb ratunkowych do miejsca wypadku i skraca czas udzielanej pomocy, natomiast jazda na suwak upłynnia ruch i powoduje, że zatory, które mogą się pojawiać przy zwężeniu jednego pasa ruchu i znikaniu jednego pasa ruchu, po prostu się nie tworzą. Cieszę się bardzo, że o tym cały czas trwa dyskusja, bo to zwiększa świadomość polskich kierowców, jeżeli chodzi o stosowanie się do tych przepisów Prawa o ruchu drogowym.

Pan minister Andrzej Adamczyk od samego początku mówił, że będzie dążył do tego, aby pytania dotyczące suwaka i korytarza życia również były zawarte w zagadnieniach, w pytaniach egzaminacyjnych. I właśnie tak będzie. Planując sprawdzanie wiedzy kandydatów na kierowców w zakresie nowo wprowadzonych przepisów dotyczących ruchu drogowego, należy mieć na względzie fakt, że większość osób podchodzących aktualnie do egzaminu państwowego na prawo jazdy uczęszczała na zajęcia teoretyczne przed ich wprowadzeniem, a zostały one wprowadzone 6 grudnia br. Oznacza to, że nawet najlepiej przygotowane osoby nie miały możliwości zapoznania się z zasadami ruchu drogowego określonymi w nowych przepisach. Dlatego też, mając to na względzie, chcemy zapewnić obecnym oraz przyszłym kandydatom na kierowców czas na to, aby się zapoznali z tymi przepisami, i podjęliśmy decyzję o tym, aby pytania egzaminacyjne w zakresie suwaka i korytarza życia wprowadzić za 3 miesiące. A więc po 3 miesiącach funkcjonowania tych przepisów prawa pojawią się pytania egzaminacyjne dla kierowców czy kandydatów na kierowców związane z tworzeniem korytarza życia i jazdą na suwak. Bezapelacyjnie będziemy chcieli, aby kierowcy się do tych przepisów stosowali i tym samym zwiększali bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Wojciech Szarama ma dodatkowe pytanie?

Nie, już nie.

Posel Wojciech Szarama:

Pan poseł Gonciarz ma jeszcze pytanie dodatkowe.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Poprzednie pytanie było trochę prowokujące. Chodzi o to, aby dowiedzieć się czegoś więcej może o zmianach w zakresie kształcenia kierowców.

Czy pan minister może choć trochę przybliżyć nam kwestię planowanych zmian w kształceniu nowych kierowców? Jeśli to jest zbyt szeroki zakres, to być może poproszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.
Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Rafał Weber:**

Zgodnie z prośbą odpowiem na to pytanie na piśmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Tym samym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Mamy liczne wnioski formalne.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Śmiszek z wnioskiem, klub Lewica.

Poseł Krzysztof Śmiszek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek w imieniu klubu koalicyjnego Lewica o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów w celu przedyskutowania zmian w harmonogramie dzisiejszego posiedzenia. To znaczy chodzi o przeniesienie dyskusji dotyczącej sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, która debatowała nad drukiem nr 69, na następne posiedzenie Sejmu.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! To, co się wydarzyło wczoraj podczas obrad Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, woła o pomstę do nieba. My dzisiaj skończyliśmy pracę o godz. 5.30 rano. Zatem koleżanki i koledzy, przynajmniej z mojego klubu, nie mieli możliwości i nie mają możliwości, żeby zapoznać się z tym sprawozdaniem.

(Poseł Robert Telus: A kto pytał, czy robimy jaja?)

To sprawozdanie pojawiło się chyba 2 minuty temu na stronie sejmowej. To jest ustawa fundamentalna, ustawa ustrojowa. To projekt, który wkracza w podstawowe funkcje działania państwa, i my mamy...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo dziękuję.

Poseł Krzysztof Śmiszek:

...w tak szybkim tempie procedować nad tym sprawozdaniem. To jest pogwałcenie wszelkich zasad techniki czy pracy nad projektami ustaw. Ta ustawa w sposób fundamentalny zmienia filozofię działania polskich sądów. Podporządkuje te sądy władzy wykonawczej, zaknebluje usta polskim sędziom, połamie im kręgosłupy. Nie możemy w takim trybie, w trybie kilkunastu godzin, debatować i procedować nad tym projektem ustawy. Zatem proszę o uwzględnienie mojego wniosku formalnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Sejm ustalił wczoraj, że przystąpimy do drugiego czytania niezwłocznie po otrzymaniu przez posłów druku sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, z wnioskiem formalnym pani Anna Żukowska, klub Lewicy.

1 minuta, pani poseł.

Poseł Anna Maria Żukowska:

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Składam wniosek formalny o skierowanie rozpatrywanego projektu ustawy o zmianie ustawy o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z powrotem do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka z tego powodu, że komisja nie miała wystarczająco dużo czasu na zapoznanie się z poprawkami zgłoszonymi przez wnioskodawców. Poprawki wielokrotnie były zgłaszane jeszcze do poprawek. Kilka poprawek nosiło ten sam numer. I tak naprawdę nie było wiadomo, kto je zgłasza, czy rzeczywiście posłowie wnioskodawcy, czy też te poprawki wpływają z Ministerstwa Sprawiedliwości, którego przedstawiciele byli obecni podczas posiedzenia komisji. Również kluby parlamentarne, członkowie klubów, którzy nie są członkami Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, nie mieli okazji i nie mieli czasu zapoznać się z tym projektem oraz z poprawkami, ponieważ został on przyjęty w trybie zupełnie ekstraordynaryjnym pt. 10 godzin obrad Komisji Sprawiedliwości... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie)

...i Praw Człowieka. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Ten wniosek jest bezpodstawny na tym etapie procedowania.

Pan poseł Borys Budka z wnioskiem formalnym.
(*Poseł Krystyna Skowrońska: Ja?*)

Nie, pan poseł Borys Budka.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Paszyk.

(*Głosy z sali: Jest.*)

Gdzie?

Pan poseł Krzysztof Paszyk.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trybie art. 184 regulaminu Sejmu chciałbym złożyć wniosek formalny o przerwę, podczas której pani marszałek Sejmu, być może pan premier, udzieli szerszej informacji w zakresie listu Komisji Europejskiej, który został wystosowany i do pana premiera, i do pani marszałek, ale również, jak wskazują doniesienia, do prezydenta Andrzeja Dudy i dotyczył zaniepokojenia Komisji Europejskiej tym wszystkim, co w ostatnich dwóch dniach dzieje się, jeśli chodzi o tzw. ustawę represyjną w zakresie polskich sędziów. Myślę, że warto by było poinformować Wysoką Izbę, co jest przedmiotem tego listu (*Dzwonek*), zważywszy...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...na bardzo dobrą relację naszego rządu z przewodniczącą Komisji Ursulą von der Leyen.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Minuta minęła.

Bardzo proszę, wniosek formalny, pan poseł Tomasz Trela, klub Lewica. Ta kwestia, o której pan mówi, była rozważana dzisiaj na Prezydium, a w tej chwili nie ma możliwości głosowania nad wnioskiem o przerwę. Zrobimy to w bloku głosowań.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Jak nie ma możliwości?*)

Panie pośle, pan raczy wykrzykiwać na sali.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Czy pan słyszał?*)

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Trela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj tutaj słyszeliśmy, że ci, którzy przygotowali ten projekt ustawy, sprawdzali, jak te przepisy funkcjonują w krajach Unii Europejskiej. I dzisiaj zostali obnażeni. Komisja Europejska wystosowała listy do pana premiera, do

pana prezydenta, do pani marszałek Sejmu, do pana marszałka Senatu, żeby natychmiast wstrzymać pracę nad tą haniebną ustawą.

Zgłaszam w imieniu klubu Lewicy wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w celu omówienia jeszcze raz trybu procedowania nad tym projektem i przesunięcia go na kolejne posiedzenie Sejmu.

Szanowni Państwo! Nie kompromitujcie Wysokiej Izby i nie kompromitujcie państwa polskiego, bo zazwyczaj robicie to po raz kolejny. Dziękuję bardzo.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

To jest ten sam wniosek, który przed chwilą słyszeliśmy.

Pan poseł Borys Budka już jest na sali.

Tylko bardzo proszę, panie pośle, już nie w tej samej sprawie.

Poseł Borys Budka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ciężko jest bazować tylko i wyłącznie na informacjach medialnych. Natomiast jeżeli prawdą jest to, że Komisja Europejska skierowała do najważniejszych organów w Polsce bardzo mocny list z apelem o wstrzymanie prac nad tą kontrowersyjną ustawą, to jesteśmy w zupełnie innym miejscu, niż byliśmy nawet jeszcze dzisiaj nad ranem. Autorzy tego projektu zapewniali, jakoby rozwiązania w nim zawarte były zgodne z unijnym prawem, z prawem, które obowiązuje w innych krajach. Nic bardziej błędnego. Otóż Komisja Europejska w swym stanowisku wyraźnie wskazuje, że mamy do czynienia z jednym wielkim oszustwem. Dlatego w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej proszę pana marszałka o doręczenie posłom kopii listu Komisji Europejskiej skierowanego do marszałka Sejmu. W tym celu bardzo proszę pana marszałka o zarządzenie przerwy, by był czas dla klubów. Proszę o przerwę w imieniu klubu (*Dzwonek*), aby był czas na zastanowienie się i na zapoznanie się z listem Komisji Europejskiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, władze Rzeczypospolitej podejmują suwerenne decyzje w sprawie ujawniania treści listów albo odpowiedzi na listy. I to jest ich problem, a nie pana posła w tej chwili. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Przemysław Czarnek: Panie marszałku, głos przeciw.*)

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wiem, że projekt ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych wywołuje wiele dyskusji, są listy. Ja nie o list poproszę, poproszę o elementarną przyzwoitość w procedowaniu, o doręczenie posłom opinii ministra spraw zagranicznych o zgodności tego projektu z prawem Unii Europejskiej. W kontekście pojawiających się uwag i wątpliwości, poprawnej legislacji jest to warunek niezbędny, abyśmy my wszyscy i państwo również zapoznali się z tą opinią przed podejmowaniem decyzji. Wszystkie autorytety stwierdzają, że zostało złamane prawo Unii Europejskiej. Niech wreszcie wypowie się minister spraw zagranicznych, to jest jego obowiązek. My wszyscy, panie i panowie posłowie, w tej Izbie tego się domagamy. Wniosek mój składam na ręce pana marszałka. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Jak pani poseł dobrze wie, opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie jest obligatoryjna. Sejm ma własne Biuro Analiz Sejmowych, które tym się zajmuje. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jest obligatoryjna.)

(Poseł Jarosław Urbaniak: Art. 42 regulaminu Sejmu.)

Bardzo proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz z wnioskiem formalnym.

(Poseł Rafał Grupański: Pan nie zna przepisów.)

Pani poseł rezygnuje?

Pani poseł Wanda Nowicka z wnioskiem formalnym.

Posel Wanda Nowicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Występuję z wnioskiem formalnym o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w sprawie wprowadzenia do porządku obrad punktu: wyjaśnienia ministra kultury i dziedzictwa narodowego na temat tego, dlaczego coraz więcej pieniędzy wydaje się na tzw. telewizję publiczną, a de facto telewizję reżimową.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, to nie jest w porządku obrad, to nie jest wniosek formalny.

Posel Wanda Nowicka:

Do tej pory wydatki sięgnęły ponad 1 mld zł.

(Wicemarszałek włącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, rozmawiamy o czymś, co nie jest w porządku obrad.

(Wicemarszałek włącza mikrofon)

Posel Wanda Nowicka:

Teraz wydatki sięgają 2 mld, podczas gdy nie ma pieniędzy na niepełnosprawnych, nie ma pieniędzy na służbę zdrowia. Kiedy nie ma pieniędzy na organizacje działające na rzecz praw kobiet, zawsze znajdują się pieniądze na telewizję propagandową. A będzie ich potrzeba coraz więcej, żeby uzasadnić te wszystkie zmiany, które...

(Wicemarszałek włącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...wprowadzacie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 69 i 107).

(Poseł Robert Winnicki: Panie marszałku, był głos przeciw.)

Ale nie przewiduję głosów przeciw, to były wniosek formalny. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Regulamin przewiduje.)

Proszę pana posła Piotra Saka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Piotr Sak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka nałożyła na mnie obowiązek, ale i zarazem przywilej przedstawienia raportu z prac komisji dotyczących procedowanego aktu normatywnego.

(Poseł Jakub Rutnicki: Wstyd!)

Pozwolę sobie zatem w sposób esencjonalny i skondensowany przedstawić w tym zakresie stosowne informacje. Komisja obradowała od godz. 19.12 do godz. 5.14, czyli ponad 10 godzin. W toku prac zgłoszono ponad 100 poprawek. Komisja pozytywnie zaopiniowała 22 poprawki, które uszlachetniają pierwotny projekt ustawy. *(Wesołość, poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Tak, państwa poprawki niestety psuły ten projekt ustawy i go kompromitowały. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Hańba!)

Zgodnie ze sprawozdaniem przygotowanych jest 80 wniosków mniejszości. Wprawdzie jest ich więcej,

Posel Sprawozdawca Piotr Sak

bo były zgłaszane indywidualnie, ale zostały skoncentrowane i skumulowane, ponieważ konsumowały się.

(*Posel Rafał Grupiński*: Takiej legislacyjnej biomasy nie da się uszlachetnić.)

Komisja rekomenduje przyjęcie ustawy w kształcie uwzględniającym pozytywnie rozpatrzone poprawki. Głosowało 24 posłów, 14 było za, 10 było przeciw.

I kwestia techniczna. W art. 1 w pkt 33 sprawozdania doszło do pewnego lapsusu dotyczącego art. 107-A.

(*Posel Borys Budka*: Wy jesteście jednym wielkim lapsesem.)

W sprawozdaniu komisji zaszła oczywista omyłka pisarska. Wyraz „dyscyplinarnie” należy zastąpić wyrazem „dyscyplinarne”.

Szanowni państwo, państwo tutaj tak gardłujecie i żyłujecie się. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Co?)

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Hamuj się!)

Naprawdę chciałem skupić się, szanowni państwo, na bardzo technicznym sprawozdaniu, ale tak naprawdę państwo dajecie mi asumpt do pewnej osobistej refleksji i spostrzeżenia. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Borys Budka*: Ale ty jesteś sprawozdawcą komisji. Nie jesteś od refleksji.)

(*Posel Urszula Augustyn*: To nie jest czas na osobiste refleksje.)

Tak, w porządku. Szanowni państwo, dzisiaj tak naprawdę bardzo gorączkowo staracie się zrehabilitować za swój wczorajszy poranek, za wasz absenteizm, za uchylenie się od wykonywania obowiązków poselskich. (*Oklaski*)

(*Posel Izabela Leszczyna*: Ilu posłów PiS-u nie było?)

(*Posel Anna Paluch*: Do pracy. Miejsce posłów jest na sali sejmowej.)

Jest taka zasada absens carens, nieobecny traci. Niestety dzisiaj te gorączkowe próby i podejmowane działania tak naprawdę mają zamiar zamaskować to, do czego sami doprowadziliście.

(*Posel Anna Paluch*: Na własne życzenie.)

Naprawdę zastanówcie się, co robicie. Więcej refleksji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Pani marszałek zgodziła się dziś na posiedzeniu Prezydium Sejmu na 10-minutowe wystąpienia. Mój klub przystaje na to. Wobec tego 10-minutowe oświadczenia.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pan poseł Przemysław Czarnek.

Bardzo proszę.

Posel Przemysław Czarnek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt ponownie przedstawić w imieniu Klubu Parlamen-

tarne Prawo i Sprawiedliwość stanowisko naszego klubu w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw.

Najpierw chcę wyrazić ogromne zdziwienie, bo słuchaliśmy przed momentem przez 10 minut pewnej serii wniosków formalnych i stwierdzeń całkowicie się wykluczających, ewentualnie pokazujących waszą całkowitą niemoc, jeśli chodzi o możliwość interpretowania i chociażby przeczytania poprawek, które były składane na piśmie podczas posiedzenia komisji, jak to się normalnie robi. Przecież z jednej strony mówiliście państwo, że nie możecie pracować w takim tempie, że nie mieliście szansy zapoznać się z projektem ustawy, a zwłaszcza z poprawkami, które były składane. Nagle słyszymy, że Komisja Europejska wystosowała pismo do najwyższych organów władzy Rzeczypospolitej Polskiej, w którym wyraża zaniepokojenie projektem i poprawkami. Komisja miała szansę, żeby zapoznać się tak głęboko z projektem i poprawkami, a państwo nie mieliście? (*Oklaski*) Czytajcie i pracujcie, bo płacą wam podatnicy. Nie płacą wam za siedzenie, tylko za czytanie i analizowanie tego, co jest przedmiotem pracy Wysokiej Izby. (*Oklaski*) Obłuda sama wyszła z tego miejsca. Gratulujemy państwu.

(*Posel Krzysztof Śmiszek*: W Brukseli też mają telewizory.)

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, proszę się opamiętać.

Posel Przemysław Czarnek:

Historia doktryn politycznych i prawnych zna różne mutacje czegoś, co nazywamy państwem prawa, państwem praworządnym.

(*Posel Izabela Leszczyna*: Nie wiesz, co to jest.)

Każda z tych mutacji jest niedobra, każda z tych mutacji osłabia praworządność. Najbardziej jednak osłabia praworządność mutacja, którą nazywamy państwem sędziów. Państwo sędziów to jest dokładnie to państwo i ten model, do którego państwo dążycie i który państwo chcecie wprowadzać od 3 tygodni przy pomocy posłusznych sobie sędziów.

(*Posel Rafał Grupiński*: Nie wymyślaj, filozofem i tak nie będziesz.)

Państwo sędziów to państwo, które ignoruje zasadę suwerenności narodu, ignoruje zwierzchnictwo narodu nad wszystkimi trzema władzami.

(*Posel Adam Szłapka*: Wy chcecie państwa przekręciarzy.)

Państwo sędziów to państwo, w którym sędziowie decydują o tym, co jest prawem, a co nie jest. I to mamy dokładnie przez ostatnie 3 tygodnie.

(*Głos z sali*: Państwo PiS-u – to jest wasz cel.)

Posel Przemysław Czarnek

Sędziowie uzurpują sobie prawo do tego, żeby stwierdzać, że nie istnieje Izba Dyscyplinarna. Wczoraj w nocy też to słyszeliśmy. Sędziowie uzurpują sobie prawo do tego, żeby stwierdzać, kto jest sędzią, a kto nie. Wczoraj w nocy też o tym słyszeliśmy. Pytanie, skąd ta aberracja i skąd ta przewrotność.

Szanowni Państwo! To nie my zainicjowaliśmy ten szybki proces legislacyjny. To państwo go zainicjowaliście. To państwo podcięliście żyły polskiemu porządkowi prawnemu i ładowi konstytucyjnemu. *(Oklaski)* Ta rana krwawi, a my robimy to, co mamy zrobić, dlatego robimy to w takim tempie. Musimy ten plaster na tę ranę przykleić, bo nie możemy pozwolić na to, żeby wykrwawił się polski porządek prawny. Czego wy chcecie? Wy chcecie podłożyć bombę pod polski ład konstytucyjny, powołując się na konstytucję. Wstyd i hańba. *(Oklaski)*

Rzeczywiście wczoraj w nocy i dzisiaj nad ranem odbywały się obrady Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. One były niezwykle pouczające. Bardzo trudne, bardzo męczące, ale przecież jesteście dla społeczeństwa i nikt z nas nie narzeka, oprócz niektórych posłów opozycji. Ale to były bardzo pouczające obrady. Myśmy dostrzegli podczas tych obrad jedną bardzo ważną rzecz. Otóż problem jest większy, niż myśleliśmy.

(Poseł Rafał Grupiński: Chcecie wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej.)

(Poseł Anna Paluch: Co pan nam imputuje? Proszę się uspokoić.)

Otóż państwo naprawdę wierzycie, przynajmniej duża część z państwa, w te bzdury, które opowiadacie. *(Wesołość na sali, oklaski)* Stworzyliście sobie alternatywną rzeczywistość i w niej jesteście. Nie chcecie zobaczyć prawdziwej rzeczywistości, która was otacza, ale polskie społeczeństwo widzi tę rzeczywistość. Mamy niespotykane do tej pory wsparcie, ogromne wsparcie, które dostajemy za pomocą telefonów, SMS-ów, e-maili. Ludzie żądają wręcz od nas, żebyśmy zastopowali łamanie konstytucyjnego ładu i konstytucyjnego porządku prawnego w Polsce. I to właśnie będziemy teraz robić. *(Oklaski)*

(Poseł Borys Budka: Ale kto dzwoni? Banaś?)

Jakim cudem, proszę państwa, w dalszym ciągu powtarzacie głupotę, w którą nie wierzą Polacy, dotyczącą urojonego polexitu? To wy chcecie wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej. To wy chcecie nas wypchnąć z Unii Europejskiej. *(Oklaski)* To wy kłabujecie do Komisji Europejskiej. To wy kłamiecie na temat Polski. To wy kłamiecie na temat społeczeństwa polskiego. My wam na to nie pozwolimy. Nie damy się wypchnąć z Unii Europejskiej.

(Poseł Adam Szłapka: Telefon do Banasia i będzie spokój.)

(Poseł Rafał Grupiński: Nie wiedziałem, że głupota może chodzić.)

Szanowni Państwo! Dlaczego nie macie odrobiny wstydu? Straszycie kilka dni przed Bożym Narodze-

niem Polaków jakimś urojonym systemem, w którym będzie się podważać kilkadziesiąt tysięcy, a może kilkaset tysięcy wyroków prawomocnie wydanych przez legalnie orzekających sędziów w tym kraju. To jest straszenie Polaków. To jest tak naprawdę zamach na praworządność.

Dlatego właśnie, szanowni państwo, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, panie i panowie posłowie Prawa i Sprawiedliwości doprowadzą do tego, że dzisiaj ta ustawa będzie uchwalona, bo ten plaster na ranę, którą zrobiliście, musi być przyczepiony. Ratujemy praworządność w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jacek Ozdoba, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Ozdoba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozumiem, że wczoraj państwo dokładnie podsumowaliście, w jaki sposób funkcjonujecie w tym parlamencie.

(Poseł Adam Szłapka: Właśnie nic nie rozumiesz.)

Zacytuję waszą koleżankę: Robimy jaja czy nie? Cały czas to chyba, jak widać, robicie.

Co prawda mam tutaj trochę takie déjà vu, jak patrzę na was, bo kilka lat temu również opowiadaliście Polakom, jak to jest strasznie i w ogóle, próbowaliście to wszystko zablokować, po czym okazało się, że to był pic na wodę, fotomontaż, brakuje tylko słonecznej Madery. I po tej całej propagandzie, której w tej chwili używacie, widać, że powracacie do punktu wyjścia i że nie jesteście w stanie jednego zrozumieć: Polacy chcą reformowania sądów, bo Polacy...

(Poseł Małgorzata Pepek: Na temat!)

...widzieli scenariusz: 118-letnia osoba, która odzykiwała kamienicę. Tak, takie wasze scenariusze występowały. Widzą scenariusz: przemawia polityk, a później przemawia sędzia, który za chwilę będzie orzekał w jego sprawie. Ten sędzia wyklucza się z zawodu.

(Poseł Adam Szłapka: Piebiak? Kolega pana szefa?)

Ten sędzia wyklucza się z zawodu, ponieważ jest związany z demonstracją organizowaną przez określone środowisko polityczne.

Ja rozumiem, że pan jednego nazwiska się nauczył i będzie pan cały czas to powtarzał, ale wczorajsze obrady komisji pokazały jedno: wy robicie sobie po prostu...

(Poseł Rafał Grupiński: Piebiak i paru hejterów.)

...kpinę z poważnego projektu, który jest oczekiwany przez Polaków, kpinę z projektu, który... Właśnie pani się odzywa, pani Gasiuk-Pihowicz. Wczoraj pani od godz. 19 kilka...

(Głos z sali: Pani poseł. Pani poseł.)

Posel Jacek Ozdoba

...pani poseł, kilka godzin krzyczała. Ja pani coś powiem, coś pani zacytuje, pani koleżankę: Nie, Kamila, nie jesteś tu sama, nie. I dokładnie tak jest wszędzie...

(Głos z sali: Brawo!)

...na sali plenarnej i w komisji. *(Oklaski)* Ja rozumiem, że jest pani reprezentantem osób, które... ma pani być tutaj osobą, twarzą jakby przeciwstawiania się tej „strasznej”, dobrej ustawie. Tylko musi pani zrozumieć jedno: wy bronicie sędziów, którzy są upolitycznieni, bronicie osób, które chcą podważać decyzje, prerogatywę prezydenta, który zamyka drogę w odniesieniu do tego, kim jest w Polsce sędzia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Kamil Bortniczuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kamil Bortniczuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście...

(Poseł Adam Szłapka: To najbardziej będzie zapamiętane.)

...można sobie robić jaja z rzeczy poważnych, co słyszeliśmy wszyscy, możemy się zapoznać z tym w Internecie, ale poważna praca...

(Poseł Adam Szłapka: I można nie przeżyć do pierwszego za pensję wicepremiera.)

...na rzecz państwa polskiego wymaga, żeby sobie z poważnych rzeczy jaj nie robić, żeby przyjmować ustawy nawet wtedy, kiedy są trudne, ale są wymagane...

(Głos z sali: W parlamencie jesteś.)

...bo muszą przeciwdziałać anarchizacji polskiego życia publicznego. I poważna praca na rzecz państwa polskiego wymaga tego, aby składać poprawki, które poprawiają te ustawy realnie, które eliminują zagrożenie stwierdzenia niezgodności z prawem europejskim, które usuwają niepotrzebne regulacje. Rzeczywiście w pierwotnym projekcie były regulacje, które odnosiły się do tego, że sędziowie byliby zobowiązani składać chociażby oświadczenia w zakresie swoich aktywności w Internecie. Usunęliśmy te zapisy. Usunęliśmy zapisy, które mogą być sprzeczne z prawem Unii Europejskiej...

(Poseł Izabela Leszczyna: Łaska!)

...dodaliśmy preambułę, która w sposób jasny określa podstawy aksjologiczne stojące u podstaw konieczności przyjęcia tego projektu. Bo ten projekt koniecznie trzeba przyjąć po to, aby państwo polskie było stabilne. Nie możemy pozwolić sobie na destabilizację państwa.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka obradowała wczoraj i dzisiaj, w dużej mierze dzięki państwu, dzięki państwa wnioskowi, które się pokrywały, były takie same. Wykorzystywaliście państwo czas do maksimum, argumentowaliście w sposób absolutnie powtarzalny tylko po to, by przeciągnąć prace komisji w czasie, aby Polakom wmawiać, że posłowie Zjednoczonej Prawicy pracują nocami. Jak trzeba, pracujemy nocami. A teraz jest taka potrzeba. Ja się bardzo cieszę, że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przyjęła wszystkie wnioski Porozumienia Jarosława Gowina, i w imieniu parlamentarzystów Porozumienia Jarosława Gowina deklaruję wsparcie dla tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Borys Budka...

(Poseł Przemysław Czarnek: Panie marszałku, jeszcze poprawki. Mamy jeszcze 30 sekund.)

30 sekund, no, co zrobić...

Proszę.

(Głos z sali: W jakim trybie?)

Posel Przemysław Czarnek:

W takim trybie, że jeszcze nam, klubowi parlamentarnemu, zostało 30 sekund. Moglibyście państwo spojrzeć na zegar.

W imieniu klubu parlamentarnego, panie marszałku, składam w ramach drugiego czytania trzy poprawki do tego projektu ustawy, poprawki o charakterze głównie technicznym. Istotą pierwszej poprawki jest użycie wyrazów: działanie i zaniechanie w liczbie pojedynczej zamiast w liczbie mnogiej, druga poprawka ma na celu przekazanie do wyłącznej właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego spraw skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Najwyższego, jeżeli chodzi o podważenie legalności działania sędziego, a trzecia poprawka ma na celu objęcie dyspozycją przepisu również wniosków o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, składanych na podstawie art. 45 Kodeksu postępowania cywilnego. Jednocześnie załączam wnioski o przejście do trzeciego czytania bez odsyłania projektu do komisji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Borys Budka w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Posel Borys Budka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Będę powtarzał do skutku: nie było i nie ma żadnej reformy wymiaru sprawiedliwości. (*Oklaski*) Od 4 lat oszukujecie Polki i Polaków, twierdząc, że cokolwiek zmieniacie na lepsze, ale Polacy to widzą. Dokładnie w ten sam sposób potraktowaliście polską służbę zdrowia, system edukacji, szkolnictwo wyższe, jak i sądownictwo. Udajecie wielkich reformatorów, a wszędzie wprowadzacie jeden wielki chaos. Nie potraficie sprawić, by postępowania sądowe były szybsze, zablokowaliście de facto drobne postępowania prokuratorskie, bo prokuratorzy boją się wydawać jakiegokolwiek postanowienia tylko dlatego, że mają ten politnadzór ze strony ministra sprawiedliwości, a teraz ten chaos, który wprowadziliście w Krajowej Radzie Sądownictwa, w Trybunale Konstytucyjnym i w sądach powszechnych, próbujecie zamienić w jeszcze większy chaos. Okłamujecie Polki i Polaków, twierdząc, że jesteście Europejczykami i rozumiecie, na czym polega Wspólnota Europejska, podczas gdy tak naprawdę wprowadzacie do polskiego porządku prawnego rozwiązania typowe dla krajów totalitarnych, gdzie to politycy mogą...

(*Posel Przemysław Czarnek: Niemcy, Francja...*)

...karać sędziów dlatego, że nie podoba im się ich orzekanie. Jak działacie w praktyce? Otóż w praktyce minister sprawiedliwości potrafi odwołać z delegacji sędziego tylko dlatego, że nie zgodził się na tymczasowe aresztowanie, o które wnioskował prokurator podległy temu samemu ministrowi. I wam właśnie o to chodzi. Nie chodzi wam o Polskę, nie chodzi wam o Polaków, nie chodzi wam o to, żeby cokolwiek zmieniać na lepsze – wam chodzi o bezkarność. Wy po prostu marzycie, by z kolejnej instytucji stworzyć to, co Marian Banaś stworzył zarówno w swojej kamienicy, jak i w Najwyższej Izbie Kontroli. (*Oklaski*) Symbolem tego, w co zamieniliście państwo polskie i wymiar sprawiedliwości, jest ta kamienica Banasia. I tylko dlatego że jesteśmy w parlamencie, będę używał synonimu, a nie będę mówił tego słowa, co zrobiliście z wymiarem sprawiedliwości. (*Oklaski*) Bezkarność, bezkarność, bezkarność – to jest jedyny cel, który przyświeca waszemu projektowi ustawy. Okłamujecie Polki i Polaków, twierdząc, że są to europejskie rozwiązania...

(*Posel Anna Paluch: Siedem zarzutów...*)

...podczas gdy Komisja Europejska w bardzo twardej postawie mówi wyraźnie: proszę zaprzestać prac nad tym haniebnym projektem, bo Polska, Polacy tracą pieniądze europejskie. Ale tak naprawdę wam chodzi o polexit. Wiecie dlaczego? Dlatego że wy nie znosicie jakiegokolwiek kontroli. Wy genetycznie boicie się jakichkolwiek niezależnych instytucji. Dlatego tak nienawidzicie Komisji Europejskiej, bowiem ta Komisja przejęła rolę i działa w interesie Polek i Polaków, podczas gdy ten rząd chce Polki i Polaków podporządkować kagańcowi władzy. I to jest istota tej ustawy. (*Oklaski*)

Obiecaliście wielką reformę, a tak naprawdę zepsuliście wszystko, nawet to, co działało dobrze. Doprowadziliście wymiar sprawiedliwości do ruiny tylko po to, by teraz udawać, że go naprawiacie, a wprowadzacie kaganiec. Przecież to, co zrobiliście z Trybunałem Konstytucyjnym, jest najlepszym przykładem, jak działają wasze pseudoreformy. Zablokowaliście totalnie działanie tego organu, a pseudoprezydentem zrobiliście odkrycie towarzyskie, jak mówi wasz prezes – częściej gotuje obiady, niż zajmuje się orzekaniem, jak to ktoś wczoraj powiedział. (*Oklaski*) To jest prawdziwy obraz wymiaru sprawiedliwości.

I teraz chcę, szanowni państwo, zapewnić o jednym. Nie poprzestaniemy na tym, co w tej chwili stało się w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

(*Posel Anna Paluch: Tak? Będziecie chodzić na głosowania?*)

W Senacie doprowadzimy do tego, że Polacy poznają prawdę – prawdę o waszym projekcie, prawdę o tym, że chcecie być bezkarni.

(*Głos z sali: Będziecie donosić w Brukseli.*)

Nakradliście tyle, że jedyne, czego boicie się teraz, to jest prokurator. Macie aferę KNF-u (*Oklaski*), aferę GetBacku, aferę NBP-u, aferę dwóch wież, aferę Birgfellnera.

(*Głos z sali: A wy macie zarzuty.*)

Nawet zabieraliście najbiedniejszym z PCK, wasz były poseł jest oskarżony. Ale wy dalej chcecie być bezkarni.

Polacy nie zapomną wam tej ustawy. Polacy nie zapomną wam tego, że niszczyliście dorobek polskiej wolności. Bo wy genetycznie wolności nie znosicie. (*Długotrwałe oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Posłanki i Posłowie PiS-u! Budujecie piramidę bezprawia, a ta ustawa represyjna jest jej kolejną warstwą. Po wprowadzeniu tej ustawy rząd będzie mógł usunąć każdego sędziego pod byle pretekstem. Sędziowie będą karani za stosowanie polskiej konstytucji i unijnych traktatów.

(*Posel Anna Paluch: A żeby ją jeszcze czytali ze zrozumieniem...*)

Powstrzymajcie to prawne szaleństwo. Powstrzymajcie prace zgodnie z apelem Komisji Europejskiej. Nie wyrzucajcie Polski z Unii Europejskiej. (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! To politycy PiS wywołali pożar, który w tym momencie trawi system prawny w Polsce. I zamiast go ugasić zgodnie z zaleceniami unijnego Trybunału, podlewacie go tylko benzyną, proponując ustawę o dyscyplinowaniu sędziów. Ostrzegaliśmy

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz

wielokrotnie przed tym, że zmiany, które obecna władza wprowadza od 4 lat, ograniczając niezależność sądownictwa, wywołają chaos prawny. I to się dzieje na naszych oczach, z winy polityków PiS-u, a ustawa, którą dzisiaj proponujecie, tylko pogłębia ten chaos prawny.

Posłanki i Posłowie PiS-u! Budujecie piramidę bezprawia. Ale ona przetrwa tylko do momentu, do którego będziecie rządzić, a potem się zawali. Tylko że pod gruzami tej piramidy bezprawia będą zwykli ludzie. Niestety PiS, niszcząc sądownictwo, niszczy życie zwykłym ludziom, niszczy możliwości działania polskim firmom. Wyroki sądów PiS, obsadzonych przez neo-KRS, będą warte tyle co makulatura. Z czasem będą po prostu kolejno podważane. Dlatego dla ludzi, dla przedsiębiorców taki wyrok będzie po prostu bezwartościowy. Taki wyrok będzie wyłącznie źródłem problemów w przyszłości. I to wszystko z winy polityków PiS-u. *(Oklaski)*

Wysoka Izbo! Moje pokolenie sytuację, w której prokurator ściga niezależnego sędziego za to, że on stosuje prawo, zna tylko z historii, może z opowiadań rodziców. Ja sama urodziłam się jeszcze w PRL, ale dzięki odwadze, bohaterstwu takich ludzi, jak Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

...Jacek Kuroń i wielu, wielu innych, miałam to ogromne szczęście, by w dorosłość wchodzić w wolnej Polsce. Dzięki ciężkiej pracy i zdecydowaniu takich ludzi, jak Leszek Balcerowicz i wielu, wielu innych...

(Posel Anna Paluch: Szkodnik.)

...moje pokolenie dostało szansę życia w Polsce, która jest najbogatsza w swojej dotychczasowej historii. *(Oklaski)* Dzięki takim ludziom, jak Jerzy Buzek, Aleksander Kwaśniewski, Bronisław Geremek i wielu, wielu innych...

(Głos z sali: Cimoszewicz!)

...mogliśmy stać się silnym i dumnym państwem w Unii Europejskiej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Ale z powodu takich ludzi, jak Andrzej Duda, pan Zbigniew Ziobro, pan Jarosław Kaczyński, możemy to wszystko stracić w ciągu kilku najbliższych lat.

(Posel Tadeusz Woźniak: Ładuj!)

Możemy stracić to wszystko, co w ciągu ponad ćwierć wieku polskiej wolności budowały kolejne pokolenia ludzi prezentujących pełną paletę poglądów i wrażliwości. Budowały nie dla siebie, budowały dla 38 mln Polaków i dla następnych pokoleń.

Niszcząc niezależność polskich sądów, niszczycie prawa i wolności, które zostały zdobyte po 1989 r. Niszcząc niezależność polskich sądów, niszczycie warunki do dalszego bogacenia się Polek i Polaków. Niszcząc niezależność polskich sądów, niszczycie miejsce i przyszłość Polski w Unii Europejskiej. Niszcząc niezależność polskich sądów, po prostu niszczycie Polskę. I nie macie do tego żadnego prawa, żadnego prawa. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Śmiszek, klub Lewicy.

Posel Krzysztof Śmiszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No cóż, minęło kilkanaście godzin od pierwszego czytania, a my dzisiaj rano już mamy sprawozdanie komisji...

(Głos z sali: I list z Komisji Europejskiej.)

..już będziemy przepychać kolanami, walcem – jakkolwiek to nazwiemy – pendolino, ten proces legislacyjny.

Komisja, która wczoraj obradowała całą noc, aż do samego rana rozjeżdżała polskie sądy. Pod osłoną nocy, bez możliwości zabrania głosu przez organizacje pozarządowe i przedstawiciela rzecznika praw obywatelskich.

Dzisiaj chciałbym powitać pana Adama Bodnara, rzecznika praw obywatelskich, na naszej sali. *(Oklaski)*

Nie pozwoliliście na wysłuchanie publiczne, a przecież to jest ustawa, nad którą właśnie powinno debatować szerokie grono reprezentantów społeczeństwa, organizacji pozarządowych w ramach wysłuchania publicznego.

Pan poseł sprawozdawca powiedział, że zgłoszone wczoraj na posiedzeniu komisji poprawki uszlachetniły ten wspaniały projekt. No tak, uszlachetniły na takiej samej zasadzie, jak uszlachetnia cierpienie. Rzeczywiście trzeba przyznać rację.

Ja się tak zastanawiam, czego się baliście, że przez te parę godzin aż do 5.30 rano pracowaliśmy w tej komisji. Czego się baliście? Że ludzie zobaczą wasze prymitywne fortele, które przemycacie tym projektem? Że społeczeństwo się dowie, że zakazujecie polskim sędziom orzekać na podstawie polskiej konstytucji? A może boicie się prawdy o tym, że planujecie zamach na Sąd Najwyższy i w efekcie wprowadzonych nowych procedur chcecie doprowadzić do tego, żeby pierwszym prezesem Sądu Najwyższego być może został partyjny nominat z Izby Dyscyplinarnej, który przecież nawet nie jest sędzią, jak orzekły ostatnio sądy?

Ta ustawa to zwykły, prymitywny bubel prawny, który ma być narzędziem stosowanym przez podobnych wam partyjnych aparatczyków w państwach autorytarnych. Tam właśnie władza decyduje o tym, który wyrok jest zgodny z prawem i który jest sprawiedliwy. Gratuluję wzorców do naśladowania.

Zapewniam wielu z was, że wielu opozycjonistów także z poprzedniego systemu, walczących o prawo obywateli do uczciwego procesu i sprawiedliwego wyroku, jest wstrząśniętych, widząc, że próbujecie to konstytucyjne prawo odebrać obywatelom.

(Posel Anna Paluch: Wstrząśniętych, niezmieszanych, tak?)

Jestem też przekonany, że przeciwko waszym działaniom pierwszy zaprotestowałby prof. Lech Kaczyński, który wielokrotnie podkreślał najwyższą wartość rządów prawa.

(Posel Anna Paluch: Nie wycieraj sobie ust śp. prezydentem. Uspokój się.)

Posel Krzysztof Śmiszek

PiS, wprowadzając taki przepis, nie martwi się o prawa zwykłych Polaków. Część z tych orzeczeń może być...

(*Posel Anna Paluch*: O Biedroniu sobie możesz gadać. Od prezydenta wara.)

Akurat prezydenta Lecha Kaczyńskiego niezmiernie szanuję i korzystałem wielokrotnie z jego dorobku naukowego, więc proszę się uspokoić, pani posłanko. (*Oklaski*)

Pozbawiacie obywateli ich podstawowego prawa człowieka, jakim jest prawo do niezależnego, bezstronnego sądu i uczciwego wyroku.

(*Posel Jacek Ozdoba*: A Gawłowski?)

Chcecie zamienić sędziów w maszynki do wydawania wyroków pod dyktando Nowogrodzkiej i na podstawie PiS-owskich przepisów. A może po prostu chcecie doprowadzić do tego, żeby sędziowie zamienili togi sędziowskie na partyjne uniformy? Może powiedzcie to wprost. Proponuję, żeby nie bawić się w tej Izbie w udawanie procesu legislacyjnego, a po prostu wyciąć kilka tysięcy tekturowych postaci Jarosława Kaczyńskiego, postawić je za sędziowskimi stołami, a w całej Polsce efekt będzie taki sam.

(*Posel Anna Paluch*: Dość tego pustosłowia.)

Szkoda, że przed wyborami nie mieliście odwagi zaprezentować projektu tej ustawy. Szkoda, że nie mówiliście wtedy, że Piotrowicz i Pawłowicz będą w Trybunale Konstytucyjnym. Jesteście po prostu tchórzami, którzy wykonują bezwzględnie każde polecenie waszego generała.

(*Posel Tadeusz Woźniak*: A Biedroń miał wrócić do Polski.)

Wy pod ten fundament państwa prawa podkładacie właśnie dynamit. Dlaczego to robicie? Ja wam powiem. Bo wy się po prostu boicie. Boicie się utraty władzy, boicie się, że wasze kręactwa ujrzą światło dzienne, boicie się trupów w szafie takich jak Banaś czy Chrzanowski. Boicie się, że sądy mogłyby orzekać i skazywać waszych koleś, koleś także z ław poselskich i rządowych. Jesteście po prostu tchórzami. A ta ustawa ma być polisą ubezpieczeniową waszej bezkarności.

(*Posel Rafał Grupiński*: Nie na długo.)

Jeżeli myślicie, że polscy sędziowie ze strachu przed wami porzucą rotę ślubowania i zamienią sędziowskie togi na drelichy partyjnych aparatczyków, to znaczy, że mierzycie ich własną miarą. To znaczy, że nie znacie hartu ducha polskich sędziów. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Paluch*: Słabe.)

(*Posel Piotr Kaleta*: Kto ci to pisał, Krzysiek?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anna Żukowska, klub Lewicy.

Posel Anna Maria Żukowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawo i Sprawiedliwość dobrze wie, że wywołało pożar ustawą o Krajowej Radzie Sądownictwa i o Izbie Dyscyplinarnej. Teraz ten pożar, który samo spowodowało, chce przykryć proponowaną ustawą o zmianie ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym i innych ustaw. Proponuje, aby szanować tak naprawdę wybór sędziów przez tę neo-KRS, upolitycznioną KRS, KRS, która została powołana ze skróceniem kadencji poprzedniej Krajowej Rady Sądownictwa, i chce spowodować, żeby zrobić taki deal – bo to jest w tej ustawie – że za cenę szanowania, uznania, że sędziowie, którzy zostali wybrani przez Radę Państwa, są dalej sędziami, chce uznać, że także ci sędziowie, którzy są wybrani przez nową KRS, również są prawomocnie wybranymi sędziami.

Takiego dealu nie będzie. My za tym nie zagłosujemy, nie ma takiej zgody. Każdy sędzia w każdym przypadku powinien być oceniany indywidualnie i jego wybór także powinien móc być oceniany indywidualnie.

Izba Dyscyplinarna – to, o czym już mówił pan poseł Śmiszek – również nie jest sądem. Nie powinno być możliwości, że pierwszym prezesem Sądu Najwyższego zostanie osoba wyłoniona ze składu tej izby, bo de facto do tego sprowadza się kolejne, czyli najmniejsze, kworum przewidziane przez tę ustawę.

Nie ma też zgody na to, żeby funkcjonowało w obiegu prawnym takie stanowisko jak pełniący obowiązki pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Dlatego że taka osoba miałaby możliwość przewodniczenia Trybunałowi Stanu, brania udziału w posiedzeniach Sejmu, bycia członkiem KRS, a także mogłaby wybrać trzech członków Państwowej Komisji Wyborczej. Osoba, która – podkreślam – nie pełni funkcji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Tylko w polskim systemie prawnym pojawiłoby się zupełnie nieznane stanowisko p.o. pierwszego prezesa Sądu Najwyższego.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Marszałku! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy na podstawie art. 45 zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw. W przypadku odrzucenia powyższego wniosku zgłaszam następujące poprawki w drugim czytaniu do sprawozdania komisji o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, na posiedzeniu Sejmu RP. W art. 1 pkt 3 dodawane są art. 9c i art. 9d. Będę czytać tak samo, jak chciano nas zmusić do procedowania nad tą ustawą na posiedzeniu komisji. Same punkty.

Pkt 2. W art. 1 w pkt 29 dodawany art. 88a otrzymuje brzmienie: Art. 88a. § 1. Sędzia jest obowiązany do złożenia pisemnego oświadczenia o posiadanym wykształceniu. Oświadczenie, o którym mowa w § 1, składa się w terminie 30 dni od dnia objęcia urzędu

Posel Anna Maria Żukowska

sędziego. Art. 107 § 1: Za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu, przewinienia dyscyplinarne, sędzia odpowiada dyscyplinarnie przed właściwym sądem. § 1 tego samego art. 107: Sędzia Sądu Najwyższego odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe i uchybienia godności urzędu sędziego przed sądem, o którym mowa w art. 73. § 1 pkt 5: Za wykroczenia oraz za przewinienia dyscyplinarne sędziowie ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną przed sądami dyscyplinarnymi, o których mowa w art. 39a. W art. 5 w pkt 1 w art. 44 dodany ustęp 2a otrzymuje brzmienie: Odwołania wniesione przez uczestników postępowania podlegają rozpoznaniu oddzielnie. W art. 6 w pkt 2 art. 137 § 1 otrzymuje brzmienie: Za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą, rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu, prokurator odpowiada dyscyplinarnie przed właściwym sądem, o którym mowa w art. 145.

Miło jest Wysokiej Izbie słuchać w takim trybie wnoszonych poprawek?

(*Posel Piotr Kaleta*: Tak, tak.)

Wnoszę je w imieniu klubu (*Dzwonek*), bo w taki sposób było to procedowane na posiedzeniu komisji.

Art. 103a § 1: Prokurator jest obowiązany do złożenia pisemnego oświadczenia o posiadanym wykształceniu. Oświadczenie, o którym mowa w § 1...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Zgłaszam w imieniu klubu te dwa wnioski do pana marszałka.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Pan posel Krzysztof Paszyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15.

Bardzo proszę, panie pośle.

Dziękuję.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawić nasze refleksje na temat – nie boję się użyć tego sformułowania – tzw. ustawy represyjnej.

(*Głos z sali*: Opresyjnej.)

Na początku powiem tak: szanowny panie ministrze, panowie i panie, panie i panowie posłanki z PiS-u, udało wam się...

(*Posel Tadeusz Woźniak*: Ha, ha, panowie posłanki.)

Udało wam się zrobić piorunujące wrażenie na wielu Polakach w Polsce, ale widzę, że to wrażenie jest równie piorunujące poza granicami Polski. My-

ślę, że powinniście się wszyscy, powinniśmy się wszyscy zacząć obawiać skutków tego wrażenia.

(*Głos z sali*: Nie donoście.)

Po 10-godzinnej batalii – o stylu nie wspomnę, bo wielu Polaków oglądało to posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka – w pierwszym czytaniu w niestety starym i niedobrym stylu został uchwalony jeszcze gorszy projekt ustawy represyjnej w stosunku do jego pierwotnego brzmienia. Nie tak dawno – warto przypomnieć – w swoim exposé pan premier Morawiecki wielokrotnie wspominał o nadchodzącej normalności, a takie stanowienie prawa niestety z tą normalnością ma niewiele wspólnego. (*Oklaski*) Mówiliście bardzo często w poprzedniej kadencji i przed wyborami, że będziecie legistycznymi uzdrowicielami. Ale to, co wczoraj cała Polska widziała, to raczej jest szarlataństwo legistyczne. Bo inaczej się tego nie da nazwać. (*Oklaski*)

Nie ma już w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pana przewodniczącego Piotrowicza. Ale wczoraj było widać jak w soczewce, że duch pana przewodniczącego prokuratora Piotrowicza cały czas unosi się nad Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

(*Głos z sali*: Żyje.)

(*Posel Piotr Kaleta*: Tak samo jak duch marszałka Gucwy.)

(*Posel Rafał Grupiński*: To jest maskara, nie duch.)

I niestety pada na wielu z tych członków tak dalece, że wczoraj również cała Polska słyszała sugestie jednej z pań posłanek z komisji, sugerującej, że po co przekazywać poprawki wszystkim jej członkom. To są standardy, które schodzą już poniżej poziomu dna. Myślę, że to rzutuje też niestety na obraz tej Izby i większości, która w tej Izbie dzisiaj dominuje.

Mówicie państwo o potrzebie reformy wymiaru sprawiedliwości. Pan posel Ozdoba grzmiał tu niedawno, że Polacy chcą dobrych zmian, więc jak mamy czelność przeszkadzać we wprowadzaniu tych dobrych zmian.

(*Głos z sali*: Pan nie ma dyżurów poselskich?)

Panie Pośle Ozdoba! Pytam się dzisiaj, po ponad 4 latach rzekomego realizowania oczekiwań Polek i Polaków, co mają Polacy po waszych reformach? Mają dłuższe terminy w sądach?

(*Głos z sali*: Mają.)

Na pewno mają.

Mają większe koszty sądowe?

(*Głos z sali*: Mają, mają.)

Mają, na to się wszyscy powszechnie żalą. Ale będą mieli coś jeszcze gorszego.

(*Głos z sali*: Będą.)

Będą mieli wielką niepewność co do prawa i orzeczeń sądowych.

(*Głos z sali*: Polityczne wyroki.)

Trochę statystyk, jeśli chodzi o wasze reformy, które tak często lubicie przywoływać. 2018 r. – chluba, wasz sztandarowy projekt – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, która miała być receptą

Posel Krzysztof Paszyk

na wszelką niesprawiedliwość w wymiarze sprawiedliwości. Jak jej szło? Była tak pracowita, że w 2018 r. rozpatrzyła zaledwie 28% spośród spraw, które do niej wpłynęły. Idźmy dalej. Kolejny sztandarowy pomysł w ramach reform wymiaru sprawiedliwości według PiS – Izba Dyscyplinarna. Była tak zachwalana przez PiS, a była jeszcze lepsza, bo w 2018 r. – uwaga – rozpatrzyła zaledwie 19% spośród spraw, które do niej wpłynęły. Żeby było ciekawiej, powiem jeszcze, że te dwie izby są najmniej obłożone sprawami w porównaniu z pozostałymi izbami funkcjonującymi w Sądzie Najwyższym. Więc jak to jest? Wydaje mi się, panie pośle Ozdoba, panie ministrze, szanowni przedstawiciele klubu Zjednoczonej Prawicy, że Polacy dzisiaj bardziej oczekują ustawy dyscyplinującej, represyjnej ustawy dotyczącej pana prezesa Banasia. *(Oklaski)* To jest dzisiaj niezwykle pilne i oczekiwane. A jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości...

Pani poseł, proszę spokojnie, bo takie nerwy szkoda zdrowiu. Proszę spokojnie.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Jarosław, nic nie mogę.)

(Głos z sali: Pan strasznie krzyczy.)

(Głos z sali: Pan na ty nie jest, trochę szacunku.)

Jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości, to warto się zastanowić, Wysoka Izbo, czy naprawdę nie warto byłoby usiąść przy okrągłym stole i dokonać przeglądu zarówno tego, co dobre, jak i tego, co złe.

(Poseł Robert Telus: Okrągły stół już był raz w historii.)

Panie pośle Telus, niech pan żyje przyszłością, a nie przeszłością. *(Oklaski)*

(Poseł Tadeusz Woźniak: To komuniści zawsze tak mówią.)

Warto usiąść przy okrągłym stole, tak jak proponuje Koalicja Polska, wspólnie z autorytetami prawniczymi, organizacjami, które jednoczą osoby poszkodowane przez wymiar sprawiedliwości oraz z reprezentantami wszystkich środowisk politycznych – ciągle jesteśmy na nie otwarci – i zastanowić się, co należy zrobić, żeby oszczędzić Polakom wielu problemów. Oczywiście dzisiaj większość sejmowa mówi, że nie ma i nie będzie problemów, ale znawcy są innego zdania. My dzisiaj, zachowując się w taki sposób, jak w parlamencie, brniemy niestety w stronę zaburzania pewności obrotu prawnego w Polsce. Nie chciałbym, żeby samotna matka, która uzyskała wyrok dotyczący alimentów, nie spała po nocach i drżała, zastanawiając się, czy ojciec, który nie jest skory do płacenia tych alimentów, nie pójdzie do kancelarii, która podważy ten wyrok, bo został wydany przez sędziego powołanego na mocy wadliwie powołanej Krajowej Rady Sądownictwa. Nie chciałbym tego i myślę, że większość z was też by tego nie chciała.

(Głos z sali: ...Luksemburg...)

Nie chciałbym, żeby Polacy, uzyskując rozstrzygnięcia np. z urzędem skarbowym dotyczące swoich podatków...

(Głos z sali: Ta ustawa...)

...drżeli, czy ktoś za chwilę tego nie podważy. Czy Polacy, którzy dość często uzyskują dzisiaj w sądach rozstrzygnięcia w zakresie spraw odszkodowawczych, nie będą musieli za chwilę tych uzyskanych odszkodowań oddawać? Boję się, że pogłębianie chaosu prawnego, co się dzisiaj odbywa, będzie niestety do tego prowadziło. Nie chcielibyśmy tego.

(Głos z sali: Nie, do tego prowadzą...)

(Głos z sali: Bądź odważny.)

Szanowny panie pośle, czy nie lepiej zamiast tracić dzisiaj energię na takie nieprzemyślane, kontrowersyjne projekty, które nie przynoszą chwały ani w kraju, ani poza jego granicami, spożytkować ją na przeprowadzanie ustawy o sędziach pokoju, która nie może doczekać się tego, żeby się tutaj pojawiła? *(Oklaski)* Czy nie lepiej z refleksją pochylić się nad problemem Krajowej Rady Sądownictwa i otworzyć ją na obywateli? Może część KRS-u powinna być w wyborach powszechnych wybierana przez obywateli? To zwiększy poziom zaufania do tego organu.

Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 nie widzi możliwości – mimo zmian, które nic dobrego nie przyniosły – poparcia tej ustawy. Opowiadamy się za jej odrzuceniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krystian Kamiński, koło Konfederacji.

Posel Krystian Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja skończyła prace o godz. 5 nad ranem. Kto miał czas zapoznać się z poprawkami w tak ważnej ustawie?

(Głos z sali: Komisja Europejska.)

Dobrze wiemy, że nikt, ale dla państwa z PiS naturalnie to nie ma znaczenia. Proponowane zmiany ustawy to tylko i wyłącznie następna odsłona walki o wpływy między partią rządzącą a władzą sądowniczą. Wbrew temu, co mówi Prawo i Sprawiedliwość, nie ma dziś łatwego rozwiązania tej sytuacji. Jednak również wbrew temu, co mówi totalna opozycja, nie ma dziś zgody na dalsze trwanie w tak niewydolnym systemie sądowniczym, w którym zwykli obywatele nie mają poczucia sprawiedliwości, a przedsiębiorcy na wyrok muszą czekać latami. Wszyscy widzimy, że potrzebna jest dziś gruntowna reforma systemowa, tak aby usprawnić nasze sądy, aby uczynić je przyjaznymi dla obywateli. Sądy powinny być przede wszystkim szybkie i sprawiedliwe. Sędziów trzeba uwolnić od wykonywania niemerytorycznych, biurokratycznych zadań.

Właśnie dlatego jako Konfederacja proponujemy parametryzację sądów, przypisywanie asystentów na stałe do każdego sędziego, elektroniczny obieg dokumentów, a docelowo – proces w 1 miesiąc. To są reformy, na które czekają Polacy.

Posel Krystian Kamiński

Aby jednak rozwiązać obecny kryzys sadownictwa, którego jesteśmy świadkami, potrzebujemy rozwiązań systemowych. Dlatego Konfederacja również proponuje zmiany ustrojowe przecinające konflikty personalne. Musimy wszyscy zrobić krok w tył i rozpocząć debatę nad resetem konstytucyjnym, nad zmianą konstytucyjną, która rozwiąże ten chaos spowodowany zarówno przez Platformę Obywatelską, jak i przez Prawo i Sprawiedliwość. *(Oklaski)*

Warto też zastanowić się nad możliwością dopuszczenia w szczególnych przypadkach ławy przysięgłych, aby surowość wyroku odzwierciedlała poczucie społecznej krzywdy. Naszym zdaniem pora rozpocząć szeroką debatę nad polskim sadownictwem. Inaczej takie przepychanki, których jesteśmy świadkami, będą nam towarzyszyć jeszcze bardzo długo. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos ma pan poseł Robert Winnicki, również koło Konfederacji.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, trzeba jasno powiedzieć Komisji Europejskiej: Wara od polskiego stanowienia prawa, od tego, co robi suwerenny Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)* Nie macie prawa wtrącać się w naszą wewnętrzną debatę. Nie macie prawa do tego, żeby z Brukseli dyktować, w jaki sposób będzie wyglądało polskie sadownictwo, polskie prawo.

(Poseł Edward Siarka: Za czym jesteście w takim razie?)

I to dzisiaj musi paść z tej mównicy bardzo jasno. I to właśnie mówi Konfederacja. *(Oklaski)*

Druga sprawa to to, jak wygląda polskie sadownictwo, jak wyglądało w 2015 r., jak wyglądało wcześniej. Niestety sytuacja tam jest po prostu zabagniona. Jest to bagno znaczącej niesprawiedliwości, ciągnących się procesów, nieskuteczności, krzywdzących wyroków. Jest i coś, o czym oczywiście mówią też niektórzy spośród sędziów – że są nadzwyczajną kastą. Nie istnieje i nie istniał wcześniej de facto realny trójpodział władzy, tak by w jakikolwiek sposób kontrolowana była władza sadownicza. To wszystko prawda. Problem polega na tym, że do tego bagna, zamiast go osuszać przez 4 lata, zamiast osuszać bagno polskiego systemu sadowniczego przez 4 lata, wyście wpuścili swoją rurę i sędzicie, że jak dolejecie trochę od siebie, to bagno to wyschnie. Otóż nie, nie wyschnie, śmierdzi jeszcze bardziej. I z tą właśnie sytuacją dzisiaj się zderzamy, mierzymy. Ta łata, o której mówił pan poseł Czarnek. Robicie łatę na łacie, 4 lata łatania i jakby sytuacja, ten materiał, który łaciecie, nie wygląda lepiej. Wygląda to coraz gorzej, coraz mniej sprawnie.

Dlaczego? Powód jest bardzo prosty. Podeszliście do tematu nie od strony reform systemowych, strukturalnych, tylko kadrowych. Dobry system podciąga złych funkcjonariuszy czy pracowników, którzy w nim funkcjonują. W złym systemie wpuszczenie tam nawet znacznej liczby osób, których zresztą nie macie za dużo, tych kadr, żeby ten system sadowniczy uzdrowić, nie powoduje jego uzdrowienia. Taka jest sytuacja. I możecie tych reform jeszcze namnożyć 500 i może trwać to jeszcze dekady i systemu nie uzdrowicie.

Jesteście totalnie nieudolni, niekompetentni i dlatego Konfederacja nie będzie popierała tego projektu ustawy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Wstyd!)

(Głos z sali: Brak konsekwencji, niestety.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz przystępujemy do kolejnych elementów tej debaty.

Głos ma rzecznik praw obywatelskich pan Adam Bodnar. *(Oklaski)*

Bardzo proszę.

**Rzecznik Praw Obywatelskich
Adam Bodnar:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Szanowne Panie Posłanki i Szanowni Pano wie Posłowie! Jako rzecznik praw obywatelskich mam obowiązek stać na straży praw i wolności człowieka i obywatela. Prawo do sądu, a w szczególności prawo do niezależnego sądu, to jedno z praw określonych w konstytucji w art. 45 oraz w umowach międzynarodowych, które Polska ratyfikowała.

Z różnych powodów oraz za pomocą różnych środków prawnych prawo do niezależnego sądu jest w Polsce podważane co najmniej od 4 lat.

(Głos z sali: Nie 30?)

W tym czasie doczekaliśmy się jako państwo licznych krytycznych uwag ze strony organów ONZ, Rady Europy, OBWE czy Unii Europejskiej. Czterokrotnie w sprawie różnych reform, które dotyczyły naszego sadownictwa, wypowiadał się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ostatnio 19 listopada 2019 r. Obecnie toczy się postępowanie w sprawie wniosku złożonego przez Komisję Europejską, dotyczącego mechanizmu dyscyplinarnego w stosunku do sędziów. Jest także zawisłych kilka pytań prejudycjalnych zadanych przez polskie sądy.

Zaniepokojenie sytuacją w Polsce, jeżeli chodzi o sadownictwo, wyrażają obywatele w ramach protestów na ulicach, organizacje pozarządowe, diekani wydziałów prawa, samorządy prawnicze, i wszystkie osoby, którym na sercu leży przestrzeganie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

(Głos z sali: Nie wszystkie.)

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar

W obliczu tych zagrożeń systemu prawnego moim zdaniem powinniśmy się spodziewać podjęcia działań służących naprawieniu stanu prawnego. Powinniśmy spodziewać się podjęcia inicjatyw, szczególnie legislacyjnych, które sprowadzą Polskę na drogę praworządności, przestrzegania Konstytucji Rzeczypospolitej oraz prawa europejskiego. Powinniśmy się spodziewać działań podejmowanych w pełnej odpowiedzialności za porządek konstytucyjny.

Niestety zamiast tego obserwujemy represje w stosunku do sędziów, polegające na wszczynaniu postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych, odwoływanie z delegacji sędziowskich czy wręcz zawieszanie ich w wykonywaniu obowiązków. Obserwujemy także dyskredytowanie przedstawicieli władzy sądowniczej przez przedstawicieli innych władz. No i wreszcie obserwujemy debatę nad ustawą, która moim zdaniem pogłębi stan kryzysu praworządności.

Chciałbym podkreślić, że kryzys praworządności nie jest neutralny dla obywateli oraz dla gospodarki. Wszelkie zakłócenia, jeżeli chodzi o gwarancje prawa do niezależnego sądu, będą miały wpływ na respektowanie zasady wzajemnego zaufania, jeżeli chodzi o funkcjonowanie systemów sądowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Brak możliwości rozwiązania, zażegnania aktualnego kryzysu będzie oznaczać brak możliwości uznawania orzeczeń sądów polskich przez sądy innych państw członkowskich, a także brak możliwości współpracy z polskimi sądami. To będzie wpływało na działalność naszych sądów w kontekście spraw karnych, rodzinnych oraz cywilnych, w tym także w kontekście ochrony inwestycji.

Wiemy dobrze, że procedowana ustawa ma wiele wad. Jeszcze w środę przedstawiłem kompleksową opinię na jej temat. Krytyczną opinię przedstawił także Sąd Najwyższy, jak również Biuro Analiz Sejmowych. Moim zdaniem wprowadzone w nocy poprawki nie naprawiają ustawy, co więcej, wręcz pogarszają sytuację. Chciałbym podkreślić, że mam wrażenie, że niektóre z nich w ogóle nie były konsultowane nawet z zainteresowanymi podmiotami, bo trudno się tego spodziewać między godz. 22 a godz. 5 nad ranem. Przykładowo: powołanie nadzwyczajnego rzecznika dyscyplinarnego dla sądów administracyjnych. Ma on być powoływany przez prezydenta. Również uprawnienie prezydenta do wskazywania osoby prowadzącej posiedzenie zgromadzenia ogólnego Sądu Najwyższego czy osoby pełniącej funkcję pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Mam wrażenie... Przynajmniej nie widziałem dokumentu, który by wskazywał na konsultacje tych poprawek z Kancelarią Prezydenta czy z sądami administracyjnymi.

Już od kilku lat niestety obserwujemy ten tryb procedowania ustaw. Najpierw pojawia się projekt poselski, który omija etap konsultacji społecznych, następnie następuje szybki tryb procedowania w ramach prac komisji, zgłaszanie poprawek w ramach tych prac, brak możliwości rzetelnej dyskusji, wielki pośpiech.

Natomiast efektem jest to, że na podstawie tej ustawy, która jest procedowana, zwiększa się znacząco uprawnienia dwóch izb Sądu Najwyższego: Izby Dyscyplinarnej oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. To właśnie te dwie izby zostały stworzone i obsadzone w 2018 r. przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie rekomendacji wydanych przez Krajową Radę Sądownictwa w nowym składzie i to w stosunku do tych izb można mieć poważne zastrzeżenia w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19 listopada tego roku, a także wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia tego roku w sprawie pana sędziego Andrzeja Kuby.

Dlatego można sobie zadać pytanie: Jakie są faktyczne intencje projektodawców? Dlaczego akurat te dwie izby są wzmacniane o nowe kompetencje? Dlaczego Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych ma mieć prawo weryfikacji innych wyroków Sądu Najwyższego, które dotyczyłyby obsady sądów? Czy to ma być kolejna izba, która ma się stać superizbą oceniającą inne izby Sądu Najwyższego?

Chciałbym podkreślić, że ustawa wprowadza negatywne klauzule, które nie pozwalają na weryfikowanie, czy organ jest sądem lub czy osoba jest sędzią. I projekt w ten sposób w istocie zmierza do intencjonalnego wyłączenia spod kontroli sądowej legalności powołania i działania organów sądowych, a także legalności powołania do pełnienia urzędu sędziego. Moim zdaniem jego celem jest powstrzymanie sądów przed bezpośrednim stosowaniem zarówno wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak również wyroków Sądu Najwyższego, tego, który już został wydany 5 grudnia, jak również tych, które są zaplanowane w następstwie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i które zgodnie z zapowiedziami mają być wydane w styczniu 2020 r.

Natomiast chciałbym podkreślić, że odkąd pamiętam sędziowie posiadali autonomiczną możliwość weryfikowania składów sędziowskich. Swego czasu była taka sytuacja, kiedy sędziowie byli nieprawidłowo delegowani do sądów przez wiceministrów sprawiedliwości i to podlegało weryfikacji. Były też sytuacje, kiedy orzekali nie w tych sądach, co powinni, źle była ustawiona ich właściwość. Pojawiały się problemy z czynnościami orzeczniczymi asesorów. Chodzi o to, że weryfikowanie składów to jest coś oczywistego i naturalnego. Każdy sędzia powinien mieć taką możliwość, a ustawa de facto taką możliwość wyłączy i będzie w ten sposób krępowała obywateli w realizacji ich praw. Obywatele nawet nie będą mogli się dopominać o weryfikację składów, skoro będą wiedzieli, że z tego tytułu będzie sędziom groziła odpowiedzialność dyscyplinarna, jeśli tylko podejmą jakiegokolwiek decyzje sprzeczne z intencją ustawodawcy. Dlatego, chcąc rozwiązać doraźny problem wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego, de facto dewastuje się procedury sądowe.

Chciałbym także zauważyć, że tego typu rozwiązanie zmierza do pominięcia standardów konstytu-

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar

cyjnych oraz standardów europejskich, zmierza także do pominięcia standardów wynikających z europejskiej konwencji praw człowieka. Co więcej, tak jak wspomniałem, jest to potwierdzane przez rozszerzenie i zaostrzenie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, które projektodawcy proponują.

W tym kontekście bardzo niebezpieczne są te postanowienia ustawy, które odnoszą się do sfery wolności słowa oraz wolności zrzeszania się sędziów. Dla mnie jest oczywiste, że sędziowie nie mogą angażować się w działalność publiczną, której nie można pogodzić z godnością urzędu sędziego. O tym mówi konstytucja. Oczywiście sędziowie nie powinni wypowiadać się na takie tematy, jak programy socjalne rządu, obronność, polityka zagraniczna, system edukacji. A jeżeli już się wypowiadają, to tylko i wyłącznie wtedy, kiedy trafia do nich aktualna sprawa, która tego dotyczy, i kiedy w inny sposób, niż poprzez orzeczenie, nie mogą się wypowiedzieć. Natomiast czym innym jest wypowiadanie się na temat istoty własnego zawodu oraz niezależności sądownictwa (*Oklaski*), bo sędziowie mają nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek wypowiadać się na tematy dotyczące ustroju sądownictwa, niezależności sądów, niezawisłości sędziów. Dlaczego?

(*Posel Teresa Wargocka: Jest obowiązek stosować...*)

Ponieważ są specjalistami. Po to zostali wykształceni, aby na ten temat się wypowiadać, bo rozumieją, jak działa system prawny, ale także po to, aby czasami się bronić przed próbami ograniczenia ich statusu przez przedstawicieli innych władz.

To nie jest polityka, to nie jest działalność publiczna niedająca się pogodzić z godnością urzędu. To jest działalność, która służy obronie praw obywatelskich, a w szczególności prawu do niezależnego sądu wyrażonego w konstytucji. (*Oklaski*)

(*Posel Janusz Korwin-Mikke: Sędzia nie powinien być na ulicy.*)

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! W ustawie znajdziemy szereg różnych rozwiązań, które są nowe, których nawet nie sposób było przeanalizować przez te kilka godzin od godz. 5 rano, takie rzeczy jak np. zmiany dotyczące trybu uchyłania immunitetu i uprawnień Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Cały czas się zastanawiam, czemu służy art. 8 ustawy, który pozwala być może na zatwierdzanie różnych sytuacji, kiedy właśnie wyroki były wydawane przez składy nie do końca odpowiadające dotychczasowym ustawom. Prawdopodobnie z biegiem czasu dowiemy się, co tak naprawdę w tej ustawie się jeszcze znajduje.

Oczywiście jako rzecznik praw obywatelskich będę szerzej analizował projekt, także w kontekście poprawek, które zostały zgłoszone. Natomiast już na tym etapie uważam, że projekt ustawy narusza ustawę zasadniczą, łamie podstawowe zasady porządku prawnego.

Moim zdaniem uchwalenie projektu w proponowanym kształcie zakwestionuje w istocie uczestnictwo

Polski w wymiarze prawnym Unii Europejskiej i w Radzie Europy. (*Oklaski*) Ostatecznie podda polskie sądy i polskich sędziów politycznej kontroli organów władzy ustawodawczej i wykonawczej, a co najważniejsze, drastycznie obniży poziom sądowej ochrony praw jednostek.

Uważam, że przyjęcie tej ustawy to droga do prawniczego polexitu – wyjścia Polski z Unii Europejskiej w zakresie respektowania podstawowych reguł dotyczących praworządności, wyrażenia naszego członkostwa z istoty, jaką jest budowanie systemu prawnego opartego na zasadzie współpracy, wzajemnego zaufania oraz respektowania podobnych standardów dotyczących praworządności. Dziękuję.

(*Głos z sali: Bravo!*)

(*Część posłów wstaje, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Marcin Warchoł.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Rzeczniku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W 2 tygodnie Sąd Najwyższy uchylił immunitet, zgadzając się na stosowanie tymczasowego aresztowania wobec sędziego z Warszawy podejrzanego o przyjmowanie łapówek od jednego z syndyków.

(*Posel Adam Szlapka: Piebiaka?*)

W 2 tygodnie.

(*Głos z sali: Nazwiska.*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: A Banaś?*)

Wcześniej mieliśmy półtora roku, kiedy czekaliśmy na uchylenie immunitetu w sprawie sędziego podejrzanego o kradzież pendrive'ów.

(*Głos z sali: To jest dobra zmiana.*)

W przypadku kradzieży wiertarki również półtora roku.

(*Głos z sali: Gdzie pan był?*)

Przez 7 miesięcy sędzia od wiertarki orzekał, wydał kilkanaście orzeczeń.

(*Głosy z sali: Banaś! Banaś!*)

(*Głos z sali: Pani Kamilo, nie jest pani tu sama.*)

Te orzeczenia oczywiście dzisiaj powinny być słyszane.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Gasiuk, kolejny raz panią ostrzegam. Pani znowu krzyczy. To nie jest sklep z warzywami, tylko parlament, proszę pani. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Ale o Banasia pytamy...*)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń:

To jest ta różnica. To jest ta różnica pracy, jakości Izby Dyscyplinarnej w stosunku do tego, co było przed reformą. Tego się boicie? Boicie się sprawnych, szybkich wyroków.

(Głos z sali: Tak jest.)

Boicie się orzekania w jeden dzień o wyrzuceniu sędziego z urzędu. Boicie się prawdy tak naprawdę o polskim wymiarze sprawiedliwości.

(Głos z sali: O swoją przyszłość się boję.)

(Głos z sali: Podkarpacie się wstydzi.)

Izba kontroli nadzwyczajnej, druga z izb, która została dzisiaj tutaj przez pana rzecznika wspomniana, uchyla niesprawiedliwe wyroki. Pani, która padła ofiarą lichwiarzy, po wzięciu pożyczki wysokości 15 tys. musiała oddać przeszło 1 mln po jednym roku, 730% to koszty pozaodsetkowe. Dzięki prokuratorowi generalnemu właśnie nowo powołana izba uchyliła ten niesprawiedliwy wyrok.

(Głos z sali: Brawo!)

Gdzie jest sądownictwo w takich sprawach?

(Głos z sali: Tak jest.)

Panie rzeczniku! Ile pan wniósł skarg nadzwyczajnych do izby kontroli nadzwyczajnej, jakie są pańskie sukcesy? *(Oklaski)* Może pan powie wszystkim naszym obywatelom, jak pan bronił praw obywatelskich właśnie w tych sprawach przed izbą kontroli nadzwyczajnej? *(Oklaski)*

(Poseł Adam Szłapka: Raport przeczytaj.)

(Głos z sali: Brawo!)

Reforma działa i będzie udoskonalana. Dlatego zakres działania Izby Dyscyplinarnej i izby kontroli nadzwyczajnej powinien być rozszerzony. Efekty są widoczne gołym okiem.

Do pani Jourovej mam również jedno pytanie. Pani komisarz, gdzie pani była w sytuacji, w której mieliśmy do czynienia z tego typu nieprawidłowościami? Gdzie pani była, gdy czekano latami na odebranie immunitetu...

(Poseł Sławomir Nitras: Nie ma tu tej pani, nie ma jej tutaj.)

(Głos z sali: Pan poszuka...)

(Poseł Sławomir Nitras: Ona polskiego języka...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle Nitras...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoń:

...gdy czekano latami na wyrzucenie sędziów za nie urzędnicze, ale pospolite przestępstwa, podejrzanych tak jak w tych sprawach, o których w tej chwili mówię? *(Gwar na sali)*

Mam taką prośbę. Może porównamy system polski do systemu czeskiego. W systemie czeskim sędziów powołuje bez rady sądownictwa prezydent na wniosek ministra sprawiedliwości za zgodą rządu. Sędziowie są powoływani bez udziału rady sądownictwa. To nie sędziowie opiniują sędziów, tak jak to ma miejsce w Polsce. Podkreślam: nie ma rady sądownictwa. Udział rządu, udział prezydenta zamyka całą sprawę. To może w takim razie poprosimy panią komisarz Jourovą o to, żeby udzieliła nam wskazówek, jak zmienić nasz system w kierunku właśnie systemu czeskiego. Jak to jest w systemie czeskim? Spójrzmy na postępowanie dyscyplinarne. Minister sprawiedliwości wszczyna postępowania dyscyplinarne bez udziału sędziów. W naszym systemie to wciąż sędziowie oskarżają sędziów, wciąż sędziowie sądzą sędziów przeciw.

Wyrok TSUE. Szanowni państwo, tyle o tym się mówiło, natomiast chciałbym wyraźnie zaznaczyć. Decyzje prezydenta w sprawach powołania sędziów nie mogą być przedmiotem kontroli sądowej. To wynika wprost z pkt 145 wyroku TSUE. Dlaczego okłamujecie Polaków? Dlaczego wmawiacie im, że w tym wyroku jest coś, czego tam nie ma? Dlaczego chcecie, żeby nasi obywatele byli obywatelami drugiej kategorii w Unii Europejskiej? W czym są gorsi od Czechów, od Niemców, którzy też nie mają rady sądownictwa? Przypomnę, że w Niemczech politycy wybierają sędziów sądu najwyższego, chodzi o 32 polityków: 16 posłów do Bundestagu, 16 ministrów – sędziów do Sądu Najwyższego powołuje bez udziału sędziów.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan tego nie rozumie...)

W czym Polacy są gorsi od Czechów czy od Niemców? Dlaczego tam, czy w Czechach, czy w Niemczech, nikt nie mówi o exitach?

(Poseł Adam Szłapka: Kompleksy pan ma, to pewnie po pracy z Piebiakiem.)

Mam dla państwa kolejny cytat.

(Poseł Adam Szłapka: Czy to jest cytat z Banasia?)

Zgodnie z art. 4 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Unia szanuje tożsamość narodową jej państw członkowskich. Skąd to jest cytat? Z naszej ustawy? To jest polexit? Nie, to jest tekst wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *(Oklaski)* Chodzi o wyrok z 2011 r., był to wyrok potwierdzony. Wcześniej taki wyrok wydano w 2010 r., 2011 r. Dwa wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Radzę się z nimi zapoznać. Dlaczego o tym nie mówicie Polakom?

Dlaczego nie mówicie, że wśród zasadniczych wartości Unii są również suwerenność i wolność poszczególnych krajów członkowskich, że zachowanie tożsamości narodowej jest jedną z cech charakterystycznych krajów Unii Europejskiej, co podkreśla nawet Trybunał Sprawiedliwości? Dlaczego zakłamyjecie rzeczywistość i skazujecie naszych rodaków na podrzędność wobec Niemców, Czechów czy innych Europejczyków? *(Oklaski)* Na to zgody być nie może.

I teraz drugi cytat. Pozwólcie państwo, że posłużę się drugim cytatem: W myśl art. 4 ust. 2 traktatu Unia

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchol

szanuje tożsamość narodową jej państw członkowskich, nierozdzielnie związana z ich podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi. Na temat tożsamości konstytucyjnej i suwerenności wypowiadały się już sądy konstytucyjne wielu krajów, w tym również Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Sprawiedliwości odwołuje się w swoim orzecznictwie do konieczności szanowania tożsamości konstytucyjnej i tożsamości narodowej poszczególnych krajów członkowskich. Kto to powiedział? To powiedział wasz idol – pan prof. Andrzej Rzepliński, zostało to zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2011 r. (*Oklaski*) Dlaczego nie słuchacie swojego eksperta? Chodzi o wyrok trybunału, który przesądził sprawę. Co więcej, trybunał ukonstytuował się wówczas jako sąd ostatniego słowa w sprawach ewentualnych sporów z Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Już wtedy pan profesor założył, że do takiego konfliktu może dojść. Podkreślam: Brano pod uwagę powyższe, czyli że taki konflikt może nastąpić, więc Trybunał Konstytucyjny zobowiązał się do takiego pojmowania swojej pozycji, że w sprawach zasadniczych o wymiarze ustrojowym zachowa pozycję sądu ostatniego słowa w odniesieniu do polskiej konstytucji. Co takiego stało się przez te lata, że dziś pan profesor zmienił zdanie, a wy prezentujecie stanowisko zupełnie odwrotne? Nie szanujecie konstytucji.

(*Posel Adam Szłapka*: Ale rozumie pan, że w odniesieniu do konstytucji, a nie ustaw?)

Orzekanie na podstawie tego wyroku jest poszanowaniem konstytucji. Nie szanujecie konstytucji. Bardzo proszę o szanowanie wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, szanowanie konstytucji i niewprowadzanie naszych rodaków w błąd co do tych kwestii. (*Oklaski*)

Reforma będzie kontynuowana, niezależnie od tego, czy tego chcecie, czy nie, czy chce tego nadzwyczajna kasta, która sama się tak określiła, wąska grupka sędziów...

(*Posel Adam Szłapka*: Ale to wy mieliście na WhatsAppie taką kastę...)

...choć oczywiście w większości sędziowie ciężko, rzetelnie pracują i chcą sprawiedliwych, sprawnych sądów. Reforma będzie kontynuowana, bo nasi rodacy tego od nas oczekują i dali nam mandat demokratyczny do tego, żeby tę reformę przeprowadzić. Sądy muszą być sprawiedliwe i sprawne.

W większości krajów członkowskich Unii Europejskiej jest znacznie więcej sędziów niż w naszym kraju: we Francji – o 30%, w Hiszpanii – o połowę, w Anglii i Walii – przeszło pięciokrotnie.

Wydatki na sądownictwo. W naszym kraju w budżecie państwa mamy na to trzy razy więcej pieniędzy niż w przypadku Włoch, osiem razy więcej niż w przypadku Anglii i Walii i osiem razy więcej niż w przypadku Holandii. Jesteśmy w czołówce krajów Unii Europejskiej, jeśli chodzi o wydatki. Zarobki początkującego sędziego w naszym kraju to 2,1 średniej krajowej, podczas gdy w Niemczech – 0,9, we Francji – 1,1, w Szwecji

– 1,3. Średnie uposażenie sędziego w stanie spoczynku to przeszło 10 tys. zł, podczas gdy, jak wiemy, średnie emerytury wynoszą przeszło 2 tys. zł. Można by z powodu takich wydatków oczekiwać wspaniałej efektywności ze strony naszych sądów. Niestety, tak nie jest. Tutaj informacja jest nieco bardziej pesymistyczna i negatywna. Mianowicie według raportu Doing Business czas oczekiwania na wyrok w sprawie cywilnej to prawie 700 dni, czyli dwa razy dłużej niż we Francji, w Austrii, ale również dwa razy dłużej niż np. na bliskiej nam Łotwie.

(*Posel Adam Szłapka*: W tym raporcie w ciągu ostatnich 3 lat najbardziej spadliśmy.)

W tych zakresach, w których podjęliśmy reformę, sprawy toczą się szybciej. Mogę się tutaj pochwalić: sprawy karne toczą się szybciej, sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, prawa pracy są już szybciej prowadzone, rozstrzygane, sprawy rodzinne są szybciej rozstrzygane.

(*Posel Katarzyna Maria Piekarska*: Nieprawda! Co pan opowiada?)

Te aspekty, które są objęte naszą reformą, pokazują, że Polacy czekają na wyrok krócej. Już są sukcesy.

(*Głos z sali*: Niech pan poda szczegółowe dane.)

Reforma będzie kontynuowana. Sprawiedliwe i sprawne sądy to jest to, co obiecaliśmy w kampanii wyborczej, i słowa dotrzemy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz głos ma sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Sebastian Kaleta.

(*Posel Rafał Grupański*: Znowu 15 minut? Kolejny nieudacznik będzie nam czas zabierał.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dużo w ostatnich dniach było straszenia Polaków tym, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości i następnie wydany wyrok Sądu Najwyższego mogą skutkować unieważnieniem istotnych dla Polaków orzeczeń. Oczywiście dużo mówimy o tym, że ta logika prowadzi do tego, że każde orzeczenie wydane w ciągu ostatnich 30 lat...

(*Posel Adam Szłapka*: Zaczniј tak: kiedy pracowałem z Piebiakiem...)

...mogłoby zostać podważone i dlatego ten projekt ustawy jest bardzo potrzebny. Jednak takie straszenie nie jest pierwszą w przypadku totalnej opozycji, bo niestety ta totalność jest wam cały czas bliska. Pamiętamy wszyscy burzę rozpętaną 2 lata temu, kiedy również wskutek waszych alarmów, że rzekomo w Polsce sędziowie są zamykani, w trakcie spotkań z przedstawicielami ministerstw sprawiedliwości innych krajów musieliśmy odpowiadać na pytania, czy to prawda, że w Polsce sędziowie są zamyka-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta

ni do więzień za poglądy polityczne. Takie kłamstwa rozsiewaliście w Europie i musieliśmy konsekwentnie te wszystkie kłamstwa prostować. W związku z jednym z takich kłamstw sąd z Irlandii skierował pytanie do Trybunału Sprawiedliwości, czy Polska jest na tyle państwem gwarantującym zasadę niezależności sądów, niezawisłości sędziowskiej, że może wykonywać europejskie nakazy aresztowania. Trybunał Sprawiedliwości odpowiedział, że sąd państwa unijnego może sprawdzić, czy są gwarancje dla osób poszukiwanych do uczciwego procesu. I co się stało? Straszylście, że groźni przestępcy nie będą do Polski ściągani na wnioski wynikające z europejskiego nakazu aresztowania. Zgadnijcie państwo, ilu poszukiwanych nie wydano Polsce po tym wyroku z uwagi na rzekome naruszenia niezawisłości sędziowskiej w Polsce. Zero. Wszystkie wnioski zgodne z przepisami zostały wykonane. W 2018 r. wykonano 1148 europejskich nakazów aresztowania. W kilkunastu sprawach ledwie sądy europejskie powzięły wątpliwość, że w Polsce jest jakiś problem z sądownictwem.

(Poseł Jarosław Wałęsa: No właśnie.)

Wskutek informacji pozyskanych od polskich sądów te wątpliwości zostały rozwiane i poszukiwani zostali wydani. Ba, również w słynnej sprawie irlandzkiej. Ostatecznie rozstrzygnięto, że ten poszukiwany ma trafić do Polski. Straszylście. Nikt się na te strachy na szczęście nie nabrał, bo żadnego zagrożenia nie było.

Takiego zagrożenia również nie ma teraz, z tego powodu, że jedyne, co robimy, to reagujemy na bardzo niebezpieczne, anarchizujące polski porządek prawny, zachowania niektórych sędziów.

Niepokojące z drugiej strony jest to, że przenieśliście skalę swojej narracji, bo przez ostatnie 4 lata mówiliście: konstytucja, konstytucja, zarzucając nam, że ją rzekomo łamiemy. Jednocześnie, kiedy przychodzi do dyskusji o kluczowych prerogatywach wskazanych bezpośrednio w konstytucji, które to prerogatywy nie podlegają kontroli sądowej, jaką jest prerogatywa prezydenta do powołania na urząd sędziego, to już konstytucja przeszkadza. Już prawo unijne jest wyżej, już wyimaginowane kompetencje, których organy Unii Europejskiej nie uzyskały wskutek traktatów, są dla was wyrocznią.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Konstytucja nadal jest ważna. Art. 186.)

(Poseł Anna Paluch: Tylko czytajcie ją ze zrozumieniem.)

Przypomnę państwu szereg orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, który wypowiadał się o relacji prawa polskiego, konstytucyjnego, z unijnym.

(Poseł Antoni Macierewicz: 8, to krótki tekst. Może pan go przeczytać.)

Wypowiadał się on w wyroku z dnia 11 maja 2005 r. W składzie orzekali Marek Safjan, Ewa Łętowska, Jerzy Stępień, Mirosław Wyrzykowski, Bohdan Zdziennicki, wasze autorytety. Możecie zapytać. Przeczytajmy.

(Poseł Adam Szlapka: U was minister Ziobro jest autorytetem. 3+ z prawa karnego – minister.)

Konstytucja pozostaje zatem – w relacji do traktatu unijnego, akcesyjnego – z racji swojej szczególnej mocy, prawem najwyższym Rzeczypospolitej Polskiej w stosunku do wszystkich wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych. Konstytucja jest najwyżej. Z racji wynikającej z art. 8 ust. 1 konstytucji o nadrzędności mocy prawnej korzysta ona na terytorium Rzeczypospolitej z pierwszeństwa obowiązywania i stosowania.

(Poseł Adam Szlapka: A jak wygląda sprawa kolizji z ustawami?)

Zatem żaden przepis traktatu unijnego, jakkolwiek chcielibyście, żeby rozstrzygał komisarz unijny czy Trybunał, nie może derogować prerogatywy prezydenta. (Oklaski)

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Podpisaliście traktat lizboński?)

Sprawa relacji polskiego porządku unijnego do krajowego, konstytucyjnego wróciła przy ratyfikacji traktatu lizbońskiego. Trybunał Konstytucyjny również się wypowiedział. Stwierdził w wyroku z dnia 24 listopada 2010 r., powołując się na orzecznictwo niemieckiego trybunału konstytucyjnego, również dotyczące traktatu lizbońskiego, że trybunał niemiecki wskazał, że państwo członkowskie może stwierdzić niezgodność z własną konstytucją aktu prawa unijnego, zachowując prawo do ostatniego słowa. Bardzo jasna jest ta wykładnia. W każdej sprawie, która dotyczy porządku konstytucyjnego, to suwerenność państwa i wewnętrzna organizacja konstytucyjna decydują o tym, jak interpretować relacje z Unią Europejską. (Oklaski)

Polski Trybunał zauważył ten pogląd wyrażany w wyrokach wielu trybunałów konstytucyjnych państw członkowskich przy rozstrzyganiu tej relacji kompetencyjnej. Inne państwa członkowskie nie wstydzą się swojej suwerenności, a jeśli chodzi o was dzisiaj, niestety można odnieść wrażenie, że chcielibyście się jej wyrzec dla partykularnych interesów blokowania reformy wymiaru sprawiedliwości. (Oklaski)

(Poseł Antoni Macierewicz: Dokładnie tak.)

Mija niecały rok. Trybunał Konstytucyjny zajmuje się już nie traktatami, ale prawem wtórnym Unii Europejskiej. Nie tym prawem, które wynika z umowy, tylko już stworzonym w Parlamencie Europejskim, w Radzie, w Komisji.

W tym kolejnym postępowaniu, z 2011 r., pan Rzepliński, w obu zresztą, bo i w poprzednim pan Rzepliński orzekał, możecie się państwo zapytać, Trybunał stwierdził, że sądy państw członkowskich posiadające funkcję konstytucyjną... Przepraszam, to wyrok niemiecki tym przypadkiem. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że także ze względu na treść art. 8 ust. 1 konstytucji Trybunał Konstytucyjny jest zobowiązany do takiego pojmowania swojej pozycji, że w sprawach zasadniczych, o wymiarze ustrojowym, zachowa pozycję sądu ostatniego słowa w odniesieniu do polskiej konstytucji. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta

Jasno wynika z tego orzecznictwa, że wszelki zbieg kompetencyjny bądź w postrzeganiu kompetencji między państwem członkowskim, w tym przypadku Polską, a Unią Europejską leży ostatecznie w Trybunale Konstytucyjnym. Nie w sądzie okręgowym w Olsztynie, nie w Sądzie Najwyższym, ale w Trybunale Konstytucyjnym. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tylko?)

(Poseł Antoni Macierewicz: Wyłącznie.)

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Niech żyje konstytucja!)

To jest konstytucja, szanowni państwo.

(Poseł Antoni Macierewicz: Okłamujecie...)

Co jest istotne... Pana przewodniczącego Schety-ny nie widzę na sali. Mam nadzieję, że zdąży na głosowania. Nie powtórzy błędów kolegów z wczoraj.

(Poseł Adam Szłapka: Prezesa nie było na głosowaniu.)

(Głos z sali: Waszych nie było.)

Jednak w tym postępowaniu, z którego wyrok zacytowałem, stanowisko zajmował marszałek Sejmu i ówczesnie był nim pan Grzegorz Schetyna. Można przeczytać, że według Sejmu kontrola Trybunału Konstytucyjnego aktów unijnego prawa pochodnego w sprawach wszczętych w drodze skargi konstytucyjnej jest dopuszczalna. Przypominam, że prawo pochodne Unii Europejskiej jest niżej niż traktaty, a w sprawie, o której rozmawiamy, państwo powołując się bezpośrednio na traktaty, czyli trybunał jeszcze niższe prawo unijne może badać.

Kilka lat minęło. Zaczęła się sprawa waszych skarg o polskie sądy do Unii Europejskiej. Ale w międzyczasie również my mówimy: hola, hola. W Niemczech politycy wybierają sędziów.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: A odwołują?)

I sąd w Wiesbaden zapytał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej: Wysoki Trybunale, mnie na urząd powołał minister sprawiedliwości. Ja nie wiem, czy w związku z tym jestem niezawisły, skoro powołał mnie polityk.

(Poseł Tadeusz Cymański: Co odpowiedzieli?)

Ta sprawa znajduje się w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej i jeszcze jest, o dziwo, nierozpatrzona. Trybunał nie zgodził się na połączenie tej sprawy ze sprawą polską.

(Poseł Tadeusz Cymański: To ciekawe.)

Jednak Trybunał Konstytucyjny Niemiec w jednej ze spraw, która dotyczyła relacji między Niemcami a Unią Europejską, wypowiedział się o relacjach z Unią w zakresie organizacji sądownictwa w ten sposób: Jeżeli Trybunał Sprawiedliwości przekroczyłby określoną granicę działania trybunału... Jednakże konieczna swoboda w przypisywaniu zadań zawartych w art. 19 ust. 1 akapit 2 traktatu kończy się, gdy interpretacja traktatów nie jest już zrozumiała, a zatem jest obiektywnie arbitralna. Jeżeli Trybunał

Sprawiedliwości przekroczyłby tak określoną granicę, działanie trybunału byłoby objęte już art. 19 ust. 1 akapit 2, a orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości dotyczące Niemiec nie zawierałoby minimalnego poziomu legitymacji demokratycznej.

Czy ktoś krzyczy gerexit? Nie. Wiecie państwo dlaczego? Ponieważ Niemcy szanują swoją suwerenność. Dlatego Niemcy wiedzą, gdzie przekazali swoje kompetencje Unii, a gdzie jest ta granica.

(Głos z sali: A my?)

(Poseł Anna Paluch: A może byście wzięli z nich przykład?)

Gdzie Trybunał Sprawiedliwości już nie ma prawa się wypowiadać bądź jego wypowiedzanie nie ma mocy prawnej.

(Głos z sali: Wstyd i tyle.)

(Głos z sali: Wstydzilibyście się.)

A według państwa cokolwiek przyjdzie z Brukseli, jest krytyczne wobec rządu, wobec większości parlamentarnej, to świętość jak Biblia.

(Poseł Antoni Macierewicz: Jesteście posłami polskimi, a nie jakimiś...)

Niestety tak nie jest. *(Oklaski)* To jest orzecznictwo wydawane przez wasze autorytety prawne, przez osoby, z którymi chadzaliście tutaj niedaleko z siedziby partii Platformy Obywatelskiej.

(Poseł Antoni Macierewicz: Macie obowiązek pilnować Polski, a nie Brukseli.)

Chyba kilka z tych osób można było zauważyć. To jest myślenie niestety prowincjonalne.

(Poseł Jakub Rutnicki: Proszę zostawić koalicję w spokoju.)

Ale my na podstawie innego myślenia działamy i dlatego też ze spokojem podchodzimy, odpowiadamy na wszelkie zarzuty merytoryczne.

Chciałbym w ostatnim słowie odnieść się do... Dziękuję za obecność pana rzecznika praw obywatelskich i możliwość podjęcia dyskusji w ważnych sprawach dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, ponieważ pan rzecznik poruszył bardzo istotną kwestię.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Będzie miał prawo do repliki.)

Oczywiście. Poruszył kwestię apolityczności sędziów. Wskazał, że w sprawach polityki rządu czy również ważnych spraw społecznych sędziowie bądź nie powinni się wypowiadać, bądź powinni zachować daleko idącą wstrzeźliwość. Jak w takim razie skomentować stanowisko stowarzyszenia sędziów Iustitia, które wspierało protest nauczycieli, wydawało stanowiska, odezwy. Przecież, o ile mi wiadomo, protest nauczycieli nie dotyczył prawa do sądu nauczycieli, ale kwestii wynagrodzeń, czyli kwestii kompletnie niezwiązanej z wymiarem sprawiedliwości.

(Głos z sali: No i właśnie.)

(Głos z sali: Po co się w politykę angażowali?)

(Poseł Adam Szłapka: Jakby zarabiali więcej, tobyś teraz takich głupot nie opowiadał.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta

A mimo to sędziowie nie mieli problemu w tym, by w sporze, który przeistoczył się również po części w bardzo gorący spór polityczny, zabrać stanowczo głos.

(Poseł Tadeusz Cymański: Znamienne.)

Druga sprawa, ostatnia kampania wyborcza. Tutaj również stowarzyszenie sędziów Iustitia dziwnym trafem, przypadkowo, tydzień przed głosowaniem umieściło serię spotów w Internecie w ramach kampanii straszącej rzekomym łamaniem wolności sądów. Po wyborach już nowych spotów nie było, przed wyborami akurat zgrało się tak pięknie z kalendarzem wyborczym. Śmiem twierdzić, że przypadkowo, tak jak konferencje prasowe. Rano Platforma Obywatelska zapowiada projekt ustawy o KRS, a w południe przed Ministerstwem Sprawiedliwości sędziowie taki sam projekt proponują. Na pewno czyste przypadki.

(Okłaski)

(Poseł Adam Szłapka: Słyszał pan o Polskiej Fundacji Narodowej?)

I jeszcze istotna kwestia postępowań dyscyplinarnych i reagowania rzecznika praw obywatelskich na potencjalne naruszenie zasady niezawisłości sędziowskiej. Pan rzecznik bardzo stanowczo zareagował w sprawie pana sędziego Juszczyżyna, który wiemy, że w sposób bezprecedensowy uzurpował sobie kompetencje, których żaden sędzia sądów powszechnych nie posiada. Ale pan rzecznik skorzystał ze swoich uprawnień, podjął reakcję. Dlatego chciałbym zadać pytanie. Kilka miesięcy temu w Sądzie Najwyższym prof. Kamil Zaradkiewicz skierował pytania do Trybunału Konstytucyjnego dotyczące charakteru powołania sędziów, którzy byli powołani przez niekonstytucyjną KRS działającą w latach 2000–2018. Zapytał: Co się stało w Sądzie Najwyższym? Otóż pierwsza prezes Sądu Najwyższego pani prof. Małgorzata Gersdorf zarządziła wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, które się obecnie toczy.

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: I co wy na to?)

(Poseł Antoni Macierewicz: No i co?)

Chciałbym zapytać pana rzecznika, czy podjął pan reakcję wobec bezprecedensowego ataku pani prof. Małgorzaty Gersdorf w zakresie...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, ale nie prowadzimy teraz polemiki z panem rzecznikiem praw obywatelskich, tylko...

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: No brawo, panie marszałku!)

(Poseł Adam Szłapka: Pan minister po prostu lubi dźwięk swojego głosu, to go pobudza.)

(Poseł Antoni Macierewicz: Lubi prawdę w odróżnieniu od...)

(Głos z sali: Pan minister również lubi...)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta:

Dziękuję, panie marszałku. Przedstawiłem pewną sprawę, wydaje się, że pytanie jest oczywiste. Bardzo dziękuję i oczywiście popieramy ten projekt ustawy.

(Dzwonek)

(Część posłów skanduje: Konstytucja! Konstytucja! Konstytucja!)

(Poseł Jakub Rutnicki: Banaś! Banaś!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o przejście do trzeciego czytania bez odsyłania projektu ustawy do komisji, po doręczeniu posłom zestawienia zgłoszonych poprawek.

(Głos z sali: To tak jakby Piotrowicz krzyczał przed Sejmem.)

(Poseł Jakub Rutnicki: Kryształowy.)

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Anna Paluch: Gawłowski i jego siedem zarzutów.)

(Głos z sali: Sprzeciw!)

Sprzeciw słyszę.

Do głosowania przejdziemy w bloku głosowań.

Pan poseł z wnioskiem formalnym.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można by było te dwa wystąpienia pana ministra Warchoła i pana ministra Kalety potraktować poważnie, gdyby nie to, że pan marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki upublicznił pismo do marszałka Sejmu, do pani Elżbiety Witek, które skierowała...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny.

Poseł Michał Szczerba:

Tak, to jest wniosek.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Ale gdzie jest wniosek formalny?

Poseł Michał Szczerba:

...wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, wniosek formalny pan obiecał złożyć.
(*Posel Krystyna Skowrońska*: Nie zamykajcie ust.)
(*Głos z sali*: Nie zamykamy ust.)
(*Głos z sali*: Jaki to wniosek?)

Posel Michał Szczerba:

W związku z pismem wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej do pani marszałek Elżbiety Witek, w którym pani wiceprzewodnicząca Komisji nalega na skierowanie projektu do konsultacji do Komisji Weneckiej, organu doradczego Rady Europy, wnioskuje o przerwę i przygotowanie i skierowanie wniosku Wysokiej Izby do (*Dzwonek*) Komisji...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Głos z sali*: Tu jest Polska.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku, czy można?)

(*Posel Antoni Macierewicz*: Radzimy podróż do Wenecji.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Do głosowania w sprawie przerwy możemy przejść w bloku głosowań.

(*Głos z sali*: Czy mogę?)

Nie. (*Gwar na sali*)

Panie pośle, panie pośle, zwracam panu uwagę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk (druk nr 47, 59 i 90).

(*Głos z sali*: Tu jest porządek, a nie to że ktoś przychodzi...)

(*Posel Sławomir Nitras*: Caracalem.)

(*Posel Antoni Macierewicz*: Caracale już są na ziemi.)

(*Posel Adam Sztapka*: Dzięki za te black hawki, które pan kupił.)

(*Posel Antoni Macierewicz*: Siedem dokładnie.)

Proszę pana posła Tomasza Zimocha o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Tomasz Zimoch:

Panie Marszałku! Panie Posłanki, Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk.

Projekt uchwały złożyli do marszałka Sejmu najpierw Koalicja Obywatelska, następnie klub Lewicy. Obrady były emocjonujące. Jeden z posłów spoza ko-

misji był przeciwny przyjmowaniu takiej uchwały. W czasie obrad pojawiła się propozycja klubu Prawa i Sprawiedliwości, dlatego powołano podkomisję. W czasie jej obrad wypracowany został ostateczny tekst uchwały.

W trakcie obrad sprawozdawca wręczył przewodniczącemu w prezencie dwie książki noblistki, by posłowie PiS nie bali się ich lektur, przebrnęli przez nie, zwłaszcza minister kultury i jeden z wicepremierów. (*Oklaski*) Podkreślam bardzo spokojne, kulturalne prowadzenie obrad przez przewodniczącego komisji Piotra Babinetza i podkomisji Jacka Świata.

Posel Ast, przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, mógłby naprawdę wiele nauczyć się od swoich klubowych kolegów.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, to nie jest pana kompetencja w tej chwili porównywać posłów różnych komisji.

(*Głos z sali*: To nie jest sprawozdanie.)

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Sprawozdaje.)

Proszę złożyć sprawozdanie z prac komisji kultury.

(*Głos z sali*: A nie swoje.)

Posel Sprawozdawca Tomasz Zimoch:

Komisja przyjęła treść uchwały przy 25 głosach za i 1 wstrzymującym się. Zatem Komisja Kultury i Środków Przekazu po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu projektów uchwał na posiedzeniach w dniach 18 i 19 grudnia wnosi, by Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt uchwały.

Jeśli pan marszałek pozwoli, to ja ten projekt odczytam.

(*Głos z sali*: Proszę być sprawiedliwym, panie marszałku.)

Dziękuję bardzo.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji otrzymania przez Olę Tokarczuk Nagrody Nobla

Polska literatura po raz piąty została wyróżniona Nagrodą Nobla. Do Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej dołączyła w 2019 roku Olga Tokarczuk.

Autorka »Biegunów«, »Ksiąg Jakubowych« czy »Prawieku i innych czasów« odważnie pisze o kryzysie, w jakim znalazła się zachodnia cywilizacja. Mówi, jak trudno dziś scalić świat, który stał się światem fragmentów osobnych, odrębnych bytów i narracji. »Wszystko jest od siebie oddzielone, żyje osobno, bez związku – mówiła pisarka w swej mowie noblowskiej. – Chciwość, brak szacunku do natury, egoizm, brak wyobraźni, niekończące się współzawodnictwo, brak odpowiedzialności sprowadziły świat do statusu przedmiotu, który można ciąć na kawałki, używać i niszczyć. Dlatego wierzę, że muszę opowiadać tak, jakby świat był żywą, nieustannie stawającą się na naszych oczach

Posel Sprawozdawca Tomasz Zimoch

jednością, a my jego – jednocześnie małą i potężną – częścią».

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie wyrazić uznanie dla Olgi Tokarczuk – laureatki Literackiej Nagrody Nobla za 2018 rok.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża satysfakcję i dumę, że Polska znalazła się wśród ośmiu krajów z największą liczbą Nagród Nobla w dziedzinie literatury. Powodem do radości jest to, że owo wyróżnienie upowszechnia polską literaturę na całym świecie i zasłużenie potwierdza jej wysoką pozycję”. (*Oklaski*)
(*Głos z sali:* Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła, bo na razie mamy jedno.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza pani poseł Joanna Lichocka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Joanna Lichocka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bardzo się cieszę, że udało nam się wypracować kompromisowy tekst uchwały, którą poparły wszystkie ugrupowania oprócz koła Konfederacja. Bardzo się cieszę, że taka okazja jak kolejny Nobel dla polskiej literatury potrafi nas zjednoczyć. To jest duża satysfakcja. Naprawdę jest powód do radości, że jesteśmy jednym z nielicznych krajów, który ma aż pięć literackich Nagród Nobla, i w tym dwie kobiety, poetka i pisarka... (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

...otrzymały tę nagrodę. Naprawdę bez względu na to, jak oceniamy poglądy twórców, warto doceniać kunszt, warto docenić warsztat i cieszyć się z tego, że tak prestiżowe nagrody jak Nagroda Nobla przypadają polskiej literaturze. Dlatego Prawo i Sprawiedliwość oczywiście tę uchwałę poprze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rafał Grupiński, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Rafał Grupiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Radość wielka zawsze, kiedy tego rodzaju zaszczyty nie tyle dotyczą

osób, ile dotyczą dzieł, które te osoby tworzą, bo te dzieła w istocie są najważniejsze. Pisarstwo Olgi Tokarczuk to właśnie tego rodzaju wędrówka przez polskie i nie tylko polskie, uniwersalne losy, opisywanie świata w sposób, o którym już tutaj mówiłem, ale o którym warto jedną rzecz powiedzieć, a mianowicie że to jest w jakimś sensie opisywanie czy opowiadanie historii, w której wszyscy możemy się przejrzeć, w której wszyscy możemy się zobaczyć. Kiedyś Józef Korzeniowski powiedział coś takiego, że książki autorzy piszą do połowy, a drugą połowę piszą czytelnicy. Ale wiemy też – państwo po prawej stronie nie lubicie Oświecenia – że Denis Diderot mówił, że kto przestaje czytać książki, przestaje myśleć. (*Wesołość na sali*) Znamy takich, którzy przerwali czytanie, zupełnie niepotrzebnie. (*Oklaski*)

Dzięki tej nagrodzie obserwujemy dwa procesy w Rzeczypospolitej. Jeden to wzmoczenie, i to jest wzmoczenie grafomanów, po prostu ujawniły się setki, jeśli nie tysiące ludzi, którzy nawet potrafili powiedzieć, że Olga Tokarczuk nie jest Polką, że jest antypolska, że jest kimś, za kogo trzeba się wstydić, wzmoczenie pełne, jak mówię, także politycznej grafomanii. I drugi proces – są ludzie, którzy nie tylko ucieszyli się z tej nagrody, ale ruszyli do księgarni, zaczęli bardziej kupować książki, zaczęli więcej czytać, w ciągu ostatniego miesiąca sprzedano o 1 mln więcej egzemplarzy książek w Polsce. To jest prawdziwy sukces Olgi Tokarczuk, polskiej kultury... (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

...i to jest też oczywiście w jakimś sensie zasługa tych, którzy twórczość Olgi Tokarczuk w akademii noblowskiej dostrzegli.

Tak więc nie słuchajmy grafomanów, czytamy książki, pamiętajmy to, co powiedział kiedyś Albert Einstein, że wyobraźnia jest większa od wiedzy, bo wiedza jest jednak ograniczona. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz głos ma pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Lewicy.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałabym powiedzieć, że bardzo się cieszę, że doszliśmy do konsensusu, i pomimo że ta uchwała nie była procedowana na ostatnim posiedzeniu, tylko jest teraz, cieszę się, że będzie konsensus podczas głosowania. Być może niektórych państwa zdziwi, ale dużo zawdzięczamy tutaj pani Joannie Lichockiej z Prawa i Sprawiedliwości (*Oklaski*), która akurat czyta książki i rozumie to, o czym mówił wcześniej mój kolega Grupiński i teraz, i na ostatnim posiedzeniu. Tak więc cieszę się, że posłowie Prawa i Sprawiedli-

Posel Joanna Scheuring-Wielgus

wości podniosą rękę za tym, aby uczcić tę niezwykłą nagrodę Olgi Tokarczuk.

Nie chcę wracać do dyskusji, która miała miejsce na posiedzeniu komisji kultury, bo w przypadku niektórych wypowiedzi niektórych posłów była żenująca i nienadająca się do cytowania. Ale z tej mównicy chciałabym powiedzieć, że my, posłanki i posłowie klubu Lewica, jesteśmy dumni całym sercem z tego, że Olga Tokarczuk tak bardzo rozślawiła Polskę na całym świecie. Dla nas jest to oczywiste. Czytamy jej książki od deski do deski i dla nas było oczywistością to, że Olga Tokarczuk powinna być tutaj w bardzo mocny i bardzo szczególny sposób uznana za perłę polskiej kultury.

Chciałabym jeszcze dodać dwa akapity, które nie znalazły się w tej uchwale, a które, uważam, są bardzo szczególne i warto je teraz odczytać. Jako Lewica w swoim tekście uchwały chcieliśmy również, aby zawrzeć takie słowa o Oldze Tokarczuk, że jest to osoba, która uosabia tę część naszej kultury, która nie boi się inności, różnorodności i myślenia poza utartymi schematami, która przekazuje czytelnikowi tę część prawdy, o której coraz częściej zapominamy, że u podstaw komunikacji między ludźmi leży szacunek i ciekawość, a nie ten sam kolor skóry, wyznanie, te same poglądy czy ta sama orientacja. Podczas debaty na posiedzeniu komisji kultury przez jednego z posłów PiS-u zostało to uznane za lewackie. Ja bym chciała temu posłowi, panu Suskiemu, którego tutaj nie widzę, powiedzieć, że szacunek dla drugiego człowieka nie mierzy się tym, skąd pochodzimy, jaki mamy kolor skóry, co czytamy czy czego nie czytamy. To są podstawowe prawa człowieka, aby szanować każdego. Mówię o tym dlatego, że Olga Tokarczuk szanuje każdego, nawet tego, który nie jest w stanie przeczytać jej książek, i mówi o tym publicznie. Szacunek dla drugiego człowieka jest też czymś, co dla Lewicy jest najważniejsze.

Jesteśmy dumni jako posłowie i posłanki Lewicy, że Olga Tokarczuk w końcu będzie uznana przez Sejm za perłę polskiej literatury i perłę polskiej kultury. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Bożena Żelazowska, klub Polskie Stronnictwo Ludowe.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Dobromir Sośnierz, klub Konfederacji.

Posel Dobromir Sośnierz:

Powiem to, co znaczna część osób na tej sali pewnie myśli w skrytości serca, ale w imię konformizmu boi się albo wstydzi się o tym powiedzieć. Uważam, że recenzowanie różnych wydarzeń przez ciała legi-

slacyjne jest najzupełniej zbędne. Legislatura jest powołana po to, żeby stanowić prawo, a nie komentować rzeczywistość. (*Oklaski*) Nie ma żadnego powodu, żeby polski parlament opiniował to, czy komitet noblowski dobrze przyznaje nagrody, czy niedobrze. To jest zbędne gadulstwo, to jest jakaś felietonistyka, której nie potrzebujemy. Zwłaszcza w sytuacji kiedy posłowie PiS-u nie znaleźli w sobie odwagi do dzisiaj, żeby podpisać jakże ważne stanowisko odpowiadające Parlamentowi Europejskiemu na jego rezolucję skierowaną do nas, tym bardziej wydaje się niestosowne, żeby wydawać odezwy zupełnie pozbawione jakiegokolwiek znaczenia. Może pan Biedroń dostanie Nagrodę Nobla za tę rezolucję, jak nie literacką, to może pokojową.

(*Głos z sali: Może pan dostanie?*)

Zawsze będę przeciwny temu, żeby Sejm wypowiadał się na tematy pozapolityczne. Gdyby miał taki pomysł, żeby wyrazić uznanie np. dla znakomitych filmów Grzegorza Brauna, to też będę przeciwko. Gdyby chciał nagrodzić wkład Janusza Korwin-Mikiego w polską felietonistykę, to też będę przeciwko. Sejm nie jest od tego, żeby uchylać, czy Mickiewicz był wielkim poetą albo czy Lech Janerka jest wielkim muzykiem. Zresztą bez urazy, ale rekomendacja tej Izby mogłaby to obrzucić. Nie widzę powodu, żeby politycy grzali się w blasku cudzych osiągnięć. Próbuje się świecić światłem odbitym, bo sami nie macie czym się pochwalić. To nie jest żaden patriotyzm, to jest leczenie kompleksów. Jeśli będziemy wypinać się z dumy, że Polak dostał Nagrodę Nobla, to rozumiem, że będziemy też przepraszać, jak Polak kogoś zastrzelił za granicą. (*Poruszenie na sali*) Niech każdy wypina własne piersi za własne osiągnięcia i we własne piersi się bije.

(*Głos z sali: Co za złota myśl.*)

Polski Sejm nie jest żadnym arbitrem elegancji. Założę się, że mniej niż jeden na 100 posłów przeczytał wcześniej jakiegokolwiek dzieło pani Olgi Tokarczuk, zanim nie dostała tego Nobla. Teraz nadal przypuszczam, że mniej niż 10 na 1000 ma tak naprawdę jakiegokolwiek pojęcie o tej literaturze...

(*Posel Urszula Augustyn: To, że pan nie czyta, to nie nasz problem.*)

...a nagle czujecie nieodpartą potrzebę wypowiadania się na ten temat. A sąd laika – gdy mówi o dziele – o dziele mówi mało, o laiku wiele. Tak więc myślę, że to jest zupełnie zbędne. Nagle wyrok skandynawskich mędrców spowodował, że wszyscy znają się na literaturze i muszą się wypowiedzieć, że Olga Tokarczuk wielkim poetą jest. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Izabela Leszczyna: Ci, co się nie znali, nie znają się.*)

Ale proszę o ciszę.

(*Posel Sławomir Nitras: To poeta mówi.*)

Poeta mówi, tak. A państwo chcecie się wypowiadać na takie eleganckie tematy, a tutaj nie potraficie się zachować. (*Poruszenie na sali*)

Żałuję, że tyle cennego czasu państwo stracili na dopieszczanie tego oświadczenia, w sytuacji gdy nie

Posel Dobromir Sośnierz:

mamy czasu, żeby się zapoznać z poprawkami dotyczącymi reformy sądownictwa. Świat na pewno poradzi sobie bez tego naszego stanowiska w tej sprawie. W dodatku sama twórczość pani Olgi Tokarczuk też budzi moje pewne wątpliwości, więc tym bardziej nie mam powodu, żeby przyłączać się do tych zachwytów. Parę okoliczności świadczy o tym, że tutaj klucz polityczny nie był bez znaczenia przy przyznawaniu tej nagrody. Stanisław Michalkiewicz przewidział tę nagrodę, wyobraźcie sobie państwo, właśnie z takich powodów, że widział, że ona ewidentnie idzie swoją retoryką na Nobla. (*Dzwonek*) Tak więc Konfederacja nie poprze tego stanowiska. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Do zadania pytań zgłosiło się dziewięć pań i panów posłów.

Zamykam listę posłów zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Pani poseł Monika Falej, Lewica.

Posel Monika Falej:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Przyznanie Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk to nie tylko wielkie wyróżnienie i docenienie talentu pisarki, ale też historyczne wydarzenie dla Polski. Jej literatura na wskroś osadzona jest w kontekście polskiej kultury i historii. Jest dziś chyba najlepszą promocją naszego kraju. Mnie osobiście cieszy fakt, że nagrodzona została kobieta wyjątkowa, bezapelacyjnie jedna z najlepszych pisarek, kobieta odważna, która niesie mądre i ważne przesłanie dla współczesnego świata. Jej mowa noblowska powinna trafić do serc każdego i każdej z nas. Jej głos jest próbą zmierzenia się z wyzwaniami, jakie nam stawia teraźniejszość, ograniczaniem praw obywatelskich w imię wymaginowanych ideologii. Walczy o prawa zwierząt czy wskazuje na konsekwencje zmian klimatu. Takiej wrażliwości i mądrości dziś właśnie trzeba. Świat umiera, a my... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, przekroczyła pani czas. Proszę się uczyć dyscypliny czasu.

Pani poseł Anita Kucharska, klub Lewica.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Anita Kucharska-Dziedzic:

Nie będę się grzała w blasku prozaiczki – nie poetki – Olgi Tokarczuk, natomiast mam apel. Na liście lektur jest tylko jedno opowiadanie Olgi Tokarczuk. Mam nadzieję, że pojawią się tam także jej książki i nie będziemy skracać uczniom możliwości zapoznawania się z jej literaturą do jednego opowiadania. Liczę też na to, że w ramach prawie 2 mld zł przyznanych mediom publicznym na rok przyszły zdyskontujemy sukces Olgi Tokarczuk także w mediach publicznych, pokazując ją i na tle pozostałych naszych noblistów, w tym Wisławy Szymborskiej czy Czesława Miłosza, i może także Lecha Wałęsy. Mam nadzieję, że będą to dobre, uczciwe i rzetelne programy publicystyczne i promocja tej twórczości w ramach naszego ogólnonarodowego wstawania z kolan i naszej polityki godnościowej. Bo to jest ten sukces, który rzeczywiście może pokazać nas (*Dzwonek*) w lepszym świetle na świecie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Paweł Krutul, klub Lewica.

Posel Paweł Krutul:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie marszałku, zwracam się z prośbą o zaproszenie polskiej noblistki Olgi Tokarczuk na najbliższe posiedzenie Sejmu, tak żebyśmy mogli wyrazić ogromne podziękowanie za propagowanie polskiej literatury na całym świecie. Moje pytanie brzmi: Kiedy pan marszałek wystosuje takowe zaproszenie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Artur Łacki, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Łacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niestety rzadko nam się zdarza cieszyć z tak wielkich sukcesów naszych obywateli za granicą. I nie dlatego, że są oni mniej zdolni od innych, tylko dlatego, że państwo polskie z twarzą PiS-u nie zorganizowało nic ani nie pomogło nikomu, nie stworzyło żadnych mechanizmów promocji młodych Polek i Polaków w świecie. Za to bardzo dobrze zorganizowało promocję mierzonych aparaczyków partyjnych w spółkach Skarbu Państwa czy starych aparaczyków partyjnych w fundacji narodowej. Dlatego cieszyć się trzeba z każdego takiego sukcesu na świecie. Dlatego, pani Olgo, dziękujemy bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani Joanna Jaśkowiak, klub Koalicja Obywatelska.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Barbara Nowacka, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Barbara Nowacka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyjątkowy dzień, wyjątkowa chwila, krótka – że w takiej zgodzie procedowana jest rzecz, która nas wspólnie, wszystkich, z niewielkim, nieistotnym wyjątkiem, napawa dumą, dumą z Polski, z jej osiągnięć. Wszyscy możemy czuć się patriotami. O ileż przyjemniej byłoby, gdyby wszystko udało się, nawet czasami poświęcając gwałtowność chwili, radość dnia, kiedy apelowaliśmy o tę uchwałę, na rzecz tej zgody budować. I tak samo byłoby wspaniale, gdybyśmy inne ustawy mogli w tak miłej i zgodnej atmosferze procedować. Tak się niestety nie dzieje.

Pozwolę sobie zwrócić się z pytaniem do komisji, czy przewiduje też inne działania upamiętniające tę ważną dla nas wszystkich okazję, czyli Nobla dla pani Olgi Tokarczuk, w tym zaproszenie pani Olgi Tokarczuk do Sejmu. Być może Wysoki Sejm chciałby uczestniczyć w publikacji i promocji dzieł pani Olgi Tokarczuk, jak i innych naszych wybitnych (*Dzwonek*) noblistów i noblistek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Konrad Frysztak, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Konrad Frysztak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak pani poseł Nowacka, chciałbym zapytać, czy pan marszałek, pani marszałek przewidujecie zaproszenie do polskiego parlamentu, do Izby niższej naszej noblistki. Warto podkreślenia jest, że w Senacie pan marszałek Grodzki już takie spotkanie odbył. Wydaje się, że również byłaby to idealna okazja do tego, aby pani Olga Tokarczuk mogła wystąpić na tej sali. Dlatego konkretne pytanie: Czy jest taki plan? Czy komisja i pan marszałek planujecie takie rozwiązanie?

I druga rzecz – to również okazja do tego, aby pochwalić postępowanie naszej noblistki, która przekazała swój medal na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Franciszek Sterczewski, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Franciszek Sterczewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja w tym momencie, w tym miejscu naprawdę chciałem wyrazić wielką dumę i po prostu wielki podziw dla naszej noblistki, dla Olgi Tokarczuk. To jest naprawdę wielki sukces naszej literatury. Wcześniej tu było wspomniane, że to wcale nie jest objaw patriotyzmu, a ja chciałem powiedzieć, że oczywiście jest. To jest wielki sukces polskiej kultury. I również chciałem powiedzieć, że to jest naprawdę wspólny interes, wspólna sprawa. Olga Tokarczuk jest wspólnym dobrem wszystkich, którzy władają językiem polskim, dlatego to jest nasz wspólny powód do radości. A zatem, szanowni państwo, będąc tutaj, bardzo ciesząc się, że jest sprawa, która może nas połączyć, chciałbym też przyłączyć się do zadających pytanie, czy będziemy mogli (*Dzwonek*) panią Olę Tokarczuk gościć w tej Izbie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Katarzyna Kretkowska, klub Lewicy.

Poseł Katarzyna Kretkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać ministra edukacji narodowej, czy rozważa rekomendowanie włączenia większej ilości dzieł Olgi Tokarczuk do lektur szkolnych, bo w tej chwili tylko jedno opowiadanie Olgi Tokarczuk znajduje się na liście lektur w liceach ogólnokształcących. Chciałam też zapytać ministra edukacji narodowej, ministra kultury, może pana premiera o to, czy znajdą się środki w przyszłorocznym budżecie państwa na to, ażeby uzupełnić publiczne księgozbiory, publiczne biblioteki o dzieła Olgi Tokarczuk, gdyż tych dzieł brakuje i w tej chwili Polki i Polacy zapisują się na listach oczekujących, żeby móc te książki w bibliotekach publicznych czytać. Po takim wydarzeniu, wydaje się, państwo powinno wyjść naprzeciw niedofinansowanym bibliotekom publicznym i te książki (*Dzwonek*) do bibliotek dostarczyć. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Janusz Korwin-Mikke, koło Konfederacji.

Poseł Janusz Korwin-Mikke:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy wiedzą państwo, że pani Olga Tokarczuk w swojej mowie z okazji otrzymania Nagrody Nobla powiedziała, że jak Krzysztof Kolumb odkrył południową

Posel Janusz Korwin-Mikke

Amerykę, rosły tam wielkie pola kukurydzy i kapusty. Konkwistadorzy wybili miejscowych Indian. Na miejscu tych pól wyrosła dżungla, ta dżungla pochłonięła dwutlenek węgla z powietrza i nastąpiło globalne oziębienie. Oczywiście plotąc takie bzdury, pani Tokarczuk ośmiesza nie Polskę, tylko siebie, ale artyści mogą sobie mówić, co chcą. To jest tak, że na artystów możemy patrzeć z sympatią, tylko ciągle nie rozumiem, dlaczego się tym zajmuje Sejm i w ogóle dlaczego politycy się tym zajmują. Natomiast chcę przypomnieć, że gdyby Sienkiewicz dostawał nagrodę Nobla, to wy byście...

(Posel Rafał Grupański: Po co pan występuje?)

...wyli z oburzenia, a prawica byłaby tutaj zachwycona, bo on powiedział, cytuję: Prawicę od lewicy dzieli wszystko, również stosunek do znaków arytmetycznych. Prawica uwielbia dodawać i mnożyć, a lewica uwielbia odejmować i dzielić po równo. Dziękuję. (Okłaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję*).

Pan sprawozdawca komisji?

Nie.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 15.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 47
do godz. 15 min 17)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o podatku akcyzowym,

— o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 104, 105 i 106.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 i 5a regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu przedłożyło projekt uchwały w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej, druk nr 109.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 102.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiła opinię dotyczącą wniosku w sprawie wyboru kandydata na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, druk nr 88.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Kluby przedłożyły wnioski w sprawie wskazania członków Państwowej Komisji Wyborczej, druk nr 92.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Proponuję, aby Sejm podjął decyzję o skróceniu terminu określonego w art. 30 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz o rozpatrzeniu wniosków bez przesyłania do właściwej komisji.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(Głos z sali: Sprzeciw.)

(Głos z sali: To go uzasadnij.)

Sprzeciw.

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem do skrócenia terminu sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyrażeniem zgody na skrócenie terminu określonego w art. 30 ust. 4 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Marszałek

Głosowało 441 posłów. 232 było za, 208 – przeciw, wstrzymał się jeden.

Sejm propozycję przyjął.

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem wobec rozpatrzenia wniosków bez odsyłania do komisji sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyrażeniem zgody na rozpatrzenie wniosków bez odsyłania do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Głosowało 445 posłów. 231 było za, 214 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej, druk nr 108.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Głosowało 448 posłów. 204 było za, 243 – przeciw, jeden się wstrzymał.

Wniosek został odrzucony.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 90.

Przystępujemy do głosowania...

Przepraszam, jest pytanie.

Pan poseł Grzegorz Braun.

(Poseł Rafał Grupański: On nie kocha polskiej literatury.)

1 minuta.

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun:

Szczęść Boże! Pytanie brzmi: Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jest krytykiem literatury?

(Głos z sali: Jest.)

(Poseł Rafał Grupański: Jest bez kultury.)

Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jest gremium, którego celem jest recenzowanie mądrych bądź głupich werdyktów jakichkolwiek gremiów urzędujących, chwała Bogu, poza granicami Rzeczypospolitej?

(Głos z sali: Do kogo to pytanie?)

Państwo nazywacie w swojej uchwale panią Olgę Tokarczuk odważną. Ja nazwę ją koniunkturalistką płynącą na fali poprawności politycznej...

(Poseł Rafał Grupański: To tylko o panu świadczy.)

...ale nie żądam, żebyście państwo podzielili mój punkt widzenia. Nie żądam uznania mojego punktu widzenia, ale wy, szanowni państwo, nie gwałćcie tej znacznej jednak części narodu polskiego, który rozpoznał w Oldze Tokarczuk kosmopolityczną, antypolską agitatorkę.

(Poseł Rafał Grupański: Sam jesteś antypolski. Zejdź z mównicy.)

(Głos z sali: Siadaj!)

(Głos z sali: Hańba!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania...

Przepraszam, jeszcze pan poseł Mirosław Suchoń. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do sprawozdawcy komisji, pani marszałek, i bardzo proszę o to, żeby pan sprawozdawca był uprzejmy odpowiedzieć na to pytanie, o treść tej ważnej uchwały. Żeby pan sprawozdawca był uprzejmy przedstawić Wysokiej Izbie i wszystkim obywatelom i obywatelkom, którzy nas słuchają i oglądają dzisiejsze (Oklaski) obrady, treść tej ważnej uchwały. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę pana posła Tomasza Zimocha o zabranie głosu.

Proszę bardzo.

Panie pośle, w tej chwili udzieliłam...

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Mam wniosek przeciwny...)

(Poseł Borys Budka: Nie można mieć przeciwnego.)

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Uważam ją za nieważną...)

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tomasz Zimoch:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Panie Grzegorzu! Słuchaliśmy pana na posiedzeniu komisji, naprawdę niech pan też wysłucha...

(*Posel Grzegorz Schetyna: Czytać, czytać.*)

Marszałek:

Panie pośle, przepraszam, ale był wniosek o to, żeby pan odczytał uchwałę.

(*Posel Ryszard Terlecki: Chyba miał pan czytać, a nie dyskutować.*)

Posel Tomasz Zimoch:

Ale pozwoli pan, panie marszałku? Przeczytam.

Marszałek:

Panie pośle, proszę o odczytanie uchwały, bo taki był wniosek.

(*Część posłów wstaje*)

(*Głos z sali: O Jezu...*)

Posel Tomasz Zimoch:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji otrzymania przez Olę Tokarczuk Nagrody Nobla

Polska literatura po raz piąty została wyróżniona Nagrodą Nobla. Do Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej dołączyła w 2019 roku Olga Tokarczuk.

Autorka »Biegunów«, »Ksiąg Jakubowych« czy »Prawieku i innych czasów« odważnie pisze o kryzysie, w jakim znalazła się zachodnia cywilizacja. Mówi, jak trudno dziś scalić świat, który stał się światem fragmentów osobnych, odrębnych bytów i narracji. »Wszystko jest od siebie oddzielone, żyje osobno, bez związku« – mówiła pisarka w swej mowie noblowskiej – Chciwość, brak szacunku do natury, egoizm, brak wyobraźni, niekończące się współzawodnictwo, brak odpowiedzialności sprowadziły świat do statusu przedmiotu, który można ciąć na kawałki, używać i niszczyć. Dlatego wierzę, że muszę opowiadać tak, jakby świat był żywą, nieustannie stawającą się na naszych oczach jednością, a my jego – jednocześnie małą i potężną – częścią«.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie wyrazić uznanie dla Olgi Tokarczuk – laureatki Literackiej Nagrody Nobla za 2018 rok.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża satysfakcję i dumę, że Polska znalazła się wśród ośmiu krajów z największą liczbą Nagród Nobla w dziedzinie lite-

ratury. Powodem do radości jest to, że owo wyróżnienie upowszechnia polską literaturę na całym świecie i zasłużenie potwierdza jej wysoką pozycję». (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Dobrze, czekam. Czekamy na pana posła, który biegnie do... Tam ma kartę, tak? Już?

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 90, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. 406 było za, przeciw – 1, 17 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę z okazji otrzymania przez Olę Tokarczuk Nagrody Nobla. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej (druki nr 101 i 108).

Proszę pana posła Tomasza Zielińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Tomasz Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej.

Komisja na posiedzeniu w dniu 20 grudnia, czyli dzisiaj, po przeprowadzeniu pierwszego czytania – tylko dodam, że podczas posiedzenia komisji powstały różne propozycje, czy mamy używać słowa „wysiedleń”, czy „wypędzeń” – i na zasadzie konsensusu uznano, że oba sformułowania znalazły się w proponowanej uchwale.

Ostatecznie wszyscy członkowie komisji przyjęli projekt tej uchwały i wnosimy, aby Sejm raczył podjąć tę uchwałę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Trzeba ją odczytać.*)

Marszałek:

Panie pośle, czy mogę prosić o odczytanie tej uchwały?

(*Zebrani wstają*)

Posel Sprawozdawca Tomasz Zieliński:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej.

Wybuch II wojny światowej był szczególnie tragicznym doświadczeniem dla ludności Wielkopolski, Pomorza i Śląska oraz innych terenów wcielonych przez Niemców bezpośrednio do III Rzeszy. Eksterminacja elit, masowe wypędzenia ludności polskiej, zasiedlenie tych terytoriów przez Niemców, niszczenie wytworów polskiej kultury oraz grabież polskiej własności związane były z planami całkowitej germanizacji tych obszarów. Te wydarzenia stanowiły realizację nazistowskiej doktryny politycznej zwanej Lebensraum, czyli poszerzenia przestrzeni życiowej narodu niemieckiego.

Na Pomorzu niemieckie władze okupacyjne na przełomie października i listopada 1939 r. wypędziły kilkadziesiąt tysięcy polskich mieszkańców Gdyni. Była to pierwsza tak wielka akcja wysiedleńcza przeprowadzona przez Niemców w czasie II wojny światowej.

Dla namiestnika utworzonego na terenie okupowanej Wielkopolski przez Niemcy Kraju Warty, Polacy byli: »elementem niegodnym do włączenia w społeczeństwo niemieckie«. Za jeden z początków zorganizowanej, masowej wywózki Polaków uznaje się utworzenie 5 listopada 1939 r. obozu przesiedleńczego na Główniej w Poznaniu, przez który przeszło ponad 33 tys. osób. W pierwszej kolejności wysiedlano ziemian, przedsiębiorców, inteligencję, działaczy niepodległościowych oraz osoby krytykujące niemiecki system nazistowski.

Z terenów anektowanych przez Niemcy wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa łącznie niemal pół miliona Polaków, w tym także obywateli Polski pochodzenia żydowskiego i romskiego.

Masowe wypędzenia Polaków z terenów Wielkopolski, Pomorza i Śląska oraz innych terenów wcielonych do III Rzeszy pozostają bolesnym i wciąż żywym wspomnieniem oraz przestrogą dla obecnych i przyszłych pokoleń.

W 80. rocznicę pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wszystkim ofiarom”.

Marszałek:

Proponuję, aby Sejm przyjął uchwałę przez akklamację. (*Oklaski*)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął przez akklamację uchwałę w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 94 i 104).

Proszę pana posła Tadeusza Cymańskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Tadeusz Cymański:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Informacja i sprawozdanie są bardzo skromne. Senat przedstawił do zaopiniowania Komisji Finansów Publicznych cztery poprawki. Dwie pierwsze zostały zaopiniowane negatywnie, a dwie następne pozytywnie.

Komisja Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tych propozycji i zaakceptowanie ich. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywanych poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej, zawierającego zmianę do ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.

W 1. poprawce Senat proponuje zmiany do art. 1 ust. 1 pkt 2, art. 3 ust. 1a pkt 2, a także do art. 6b ust. 1 pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Bardzo proszę, pani poseł.

1 minuta.

Nie ma pani poseł? W takim razie...

(*Głos z sali: Jest.*)

Jest.

(*Głos z sali: Rusz się, szybciej.*)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Pytamy w zasadzie o to od ponad miesiąca: Czy rząd zламаł w tym roku stabilizującą regułę wydatkową? Czy wydaliście więcej, niż mogliście wydać? Dlaczego dzisiaj uciekacie z budżetu do funduszu z różnymi wydatkami? I w końcu: Po co refinansowana jest trzynasta emerytura?

Ale przede wszystkim chcielibyśmy w końcu dostać odpowiedź na podstawowe pytanie: Z czego zostaną spłacone pożyczki, które dziś są udzielane z funduszu solidarnościowego?

(*Głos z sali: Z kieszeni złodziei.*)

Posel Paulina Hennig-Kloska

Z czego spłacicie pożyczkę w wysokości 4 mld z Funduszu Pracy? Z czego spłacicie pożyczkę z niezwykle ważnego Funduszu Rezerwy Demograficznej, który miał służyć kolejnym pokoleniom, naszym dzieciom, naszym wnukom w czasach, kiedy będziemy walczyć z efektami emerytur (*Dzwonek*) wyżu demograficznego? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

I proszę o zadanie pytania pana posła Krzysztofa Gawkowskiego z Lewicy.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali:* A wy z czego zapłacicie dług Nowoczesnej?)

(*Posel Paulina Hennig-Kloska:* Liczę, że się dołożysz.)

Bardzo proszę o nieprowadzenie dyskusji z ław poselskich.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Fundusz solidarnościowy miał być takim gwarantem poczucia bezpieczeństwa dla osób, które tutaj, w Sejmie, protestowały, które tutaj, spotykając posłów, pokazywały, jaki jest los dziesiątek tysięcy osób z niepełnosprawnościami. Przygotowanie tego projektu ustawy przebiegało w sposób haniebnny. Te poprawki, które zostały zgłoszone, miały cywilizować projekt.

Jesteście państwo przeświadczeni, że nic nie zabieracie. Otóż zabieracie osobom niepełnosprawnym poczucie sprawiedliwości społecznej. Zabieracie poczucie, że osoby niepełnosprawne mogą zawsze liczyć na polski Sejm. Zostało im to tutaj obiecane. I zadaję pytanie: Czy zdajecie sobie państwo sprawę – i pytam pana ministra o to – że te wszystkie osoby w przyszłości będą mogły czuć się oszukane przez polski Sejm, że pieniądze, które miały służyć zapewnieniu im normalności, zostały przekazane na inne cele? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 232 było za, przeciw – 214, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce Senat proponuje, aby dodać art. 7a. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Proszę o zadanie pytania pana posła Stanisława Pie...

(*Głos z sali:* Sławomira.)

Sławomira Piechotę. Przepraszam, to nie mój błąd.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Wysoki Sejmie! Kiedy przed rokiem wprowadzano Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, uzasadnieniem dla wprowadzenia nowego podatku oraz przejęcia pieniędzy z Funduszu Pracy była potrzeba wspierania osób niepełnosprawnych. Ta ustawa z nazwy funduszu wykreśla wsparcie osób niepełnosprawnych. I to budzi oczywisty niepokój osób niepełnosprawnych, że ten fundusz przestanie służyć osobom niepełnosprawnym.

Senat chce zagwarantować, że pieniądze, które gromadzone są w tym funduszu, będą wydawane na cele służące osobom z niepełnosprawnością. Dlaczego w Komisji Finansów Publicznych PiS głosował za odrzuceniem poprawki Senatu? Na co zatem PiS chce przeznaczyć te pieniądze? Czy to będą dodatkowe pieniądze na propagandę telewizji Jacka Kurskiego? Czy to będą pieniądze na nowe limuzyny w miejsce rozbijanych?

(*Posel Iwona Hartwich:* Na Rydyzka.)

(*Posel Dominik Tarczyński:* Na TVN.)

Czy to będą pieniądze na Polską Fundację Narodową, finansującą (*Dzwonek*) podróże notabli w celach na pewno niesłużących Polsce? (*Oklaski*)

(*Posel Tadeusz Cymański:* Pani marszałek...)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 233 było za, przeciw – 213, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce Senat proponuje zmianę do art. 18 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Michał Szczerba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pamiętacie może państwo, że wtedy kiedy była podwyższana akcyza

Posel Michał Szczerba

na rok 2020, chcieliśmy, żeby te środki były przeznaczone na program walki z chorobami nowotworowymi. Potrzebne są konkretne tematy i dedykowanie środków na konkretne cele.

Dzisiaj dowiadujemy się, Wysoka Izbo, że w przyszłym roku prezes Jacek Kurski i TV PiS razem z radiem otrzymają 1,95 mld zł na rekompensatę z tytułu abonamentu.

Senat, szanowni państwo, zaproponował, żeby środki z daniny solidarnościowej, środki ze składki na Fundusz Pracy trafiły bezpośrednio do osób niepełnosprawnych.

W przypadku tych dwóch poprawek, które były zgłoszone, a które odrzuciliście, znowu powodujecie taką sytuację, jak w przypadku akcyzy. To są środki (*Dzwonek*), które mogą trafić do każdego, nawet do Jacka Kurskiego. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Hannę Gill-Piątek.

Posel Hanna Gill-Piątek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przez przeoczenie... Miałam mówić o 2. poprawce, więc powiem o 2. poprawce, nad którą niestety zagłosowaliście państwo negatywnie.

(*Głos z sali:* Już o 3. mówimy.)

Marszałek:

Proszę państwa, przepraszam, ale to było z mojej winy. Nie dostrzegłam nazwiska pani poseł. Rzeczywiście się zgłaszała, więc mimo że jesteśmy po głosowaniu, dopuściłam panią do pytania.

Bardzo proszę.

Posel Hanna Gill-Piątek:

Dziękuję państwu bardzo.

Moje pytanie jest już niestety bezprzedmiotowe, natomiast chciałam powiedzieć, że była to poprawka, która została wypracowana razem z osobami, które reprezentowały środowiska niepełnosprawnych. Zapewniała ona to, o czym państwo mówili, co państwo wcześniej obiecywali, że te pieniądze nie zostaną im zabrane i trafią we właściwe miejsce – będą przeznaczone na finansowanie ściśle określonych zadań, takich jak programy rządowe i resortowe, które mają na celu wsparcie społeczne, zawodowe lub zdrowotne

udzielane w ramach Funduszu Dostępności, a także na finansowanie świadczenia (*Dzwonek*) uzupełniającego. To już przepadło. Bardzo szkoda. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam do zadania pytania panią poseł Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk z Lewicy.

Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To pytanie dotyczy w zasadzie wszystkich poprawek. Dlaczego większość rządząca nie chce zaakceptować proponowanej przez Senat zasady, która zakłada, że pieniądze z daniny solidarnościowej będą mogły być przeznaczane jedynie na rzecz osób z niepełnosprawnościami? Wszak to państwa posłanka, posłanka Prawa i Sprawiedliwości, pani Urszula Rusecka, przedstawiając Wysokiej Izbie projekt noweli, mówiła, i to jest cytat: wprowadzana nowelizacja ustawy nie ogranicza, nie likwiduje, nie różnicuje wsparcia dla osób niepełnosprawnych. W podobnym tonie o projekcie ustawy wypowiedział się podczas Komisji Finansów Publicznych pan poseł Cymański. Tu kolejny cytat: Powiedziałem wyraźnie, że pieniądze, które się należą, pieniądze dedykowane z litery i idei, wszystkie trafią do niepełnosprawnych.

(*Głos z sali:* Nie krzycz.)

Dlaczego więc boicie się państwo tej senackiej poprawki? Czy wcześniejsze deklaracje polityków i polityczek Zjednoczonej Prawicy były po prostu zwykłym kłamstwem? Chciałabym zaapelować do państwa o konsekwencję i trzymanie się własnych słów, o wiarygodność. Jeżeli naprawdę zależałoby państwu na zabezpieczeniu praw osób z niepełnosprawnościami, to zagłosowalibyście za poprawką Senatu albo przynajmniej (*Dzwonek*) bylibyście gotowi wytłumaczyć swoją decyzję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 1 poseł był za, 447 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

W związku z tym Sejm, wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów, poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 12 ustawy nowelizującej Senat proponuje m.in. zmianę do ustawy o finansach publicznych.

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pani Iwona Hartwich, Koalicja Obywatelska – bardzo proszę o zadanie pytania.

Posel Iwona Hartwich:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj jeszcze państwo dzieliliście się opłatkiem, a dziś pozbawiacie osoby z niepełnosprawnościami szansy na odrobinę lepszego życia. Czym miał być Fundusz Solidarnościowy, to ja doskonale wiem. Państwo również wiedzą, z czego wynikało jego stworzenie – z tych wydarzeń i państwa haniebnych zachowań. Powstał on wyłącznie w celu pomocy osobom z niepełnosprawnościami – to była wasza odpowiedź na nasz protest. *(Oklaski)*

(Posel Barbara Bartus: Kto to stworzył?)

Okradacie dzisiaj osoby z niepełnosprawnościami. *(Głos z sali: Nieprawda.)*

Zwracam się szczególnie do pana Kaczyńskiego i pana premiera Morawieckiego.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Jeżeli państwo do tego doprowadzicie, to będzie hańba dla tego rządu

(Posel Bożena Borys-Szopa: Nieprawda.)

Dzisiaj, stojąc tutaj... Przypomnijcie sobie państwo o tym, kiedy będziecie dzielić się opłatkiem w swoich domach. Jestem waszym wyrzutem sumienia. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Posel Sławomir Nitras: Z czego się śmiejecie?)

Wyrzutem sumienia jest mój niepełnosprawny syn, który przez 40 dni leżał na kafelkach, oraz tysiące osób z niepełnosprawnościami w Polsce, które liczą na państwa pomoc, bo państwo im tę pomoc po prostu obiecaliście. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Nieprawda.)

(Posel Bożena Borys-Szopa: Kłamiesz.)

(Posel Dominik Tarczyński: To nie jest protest polityczny.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

(Posel Iwona Hartwich: Protest jest polityczny, bo od polityków zależy życie.)

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie minister rodziny, pracy i polityki społecznej panią Magdalenę Maląg.

Bardzo proszę, pani minister.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Marlena Magdalena Maląg:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Posel! Dobrze byłoby, gdybyśmy operowali faktami.

(Posel Iwona Hartwich: Faktami, tylko faktami.)

Rzeczywiście to rząd Prawa i Sprawiedliwości oraz Zjednoczonej Prawicy pokazał, że tworzy szeroką *(Oklaski)* koalicję na rzecz wsparcia osób niepełnosprawnych. Proszę pani, to są liczby, które pokazują, jak działamy. Proszę posłuchać spokojnie.

(Posel Iwona Hartwich: Proszę się zamienić na jeden dzień z rodziną z dzieckiem niepełnosprawnym. Na jeden dzień. I proszę nie kłamać.)

Marszałek:

Pani poseł.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Marlena Magdalena Maląg:**

Proszę pani, rok 2015, wasz rząd przekazał na rzecz niepełnosprawnych 34 mld zł. My dzisiaj dajemy 44 mld zł.

(Posel Iwona Hartwich: Nic nie szkodzi. To jest hańba.)

To są nowe programy, nowe działania. *(Oklaski)*

(Część posłów skanduje: PCK! PCK! PCK!)

Szanowni państwo, staśmy w prawdzie, tworząc koalicję na rzecz wsparcia osób niepełnosprawnych. My służymy i służyć będziemy osobom niepełnosprawnym. Dziękuję bardzo. To jest prawda najprawdziwsza. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Proszę państwa, ja rozumiem, że...

Nie będę dopuszczała pytań, bo państwu nie chodzi o odpowiedź.

Skoro odpowiada na pytanie minister konstytucyjny, a państwo tak reagujecie... Czyli rozumiem, że nie chcecie państwo usłyszeć odpowiedzi. *(Oklaski)*

(Posel Borys Budka: Chcemy prawdy.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Nikt nie był za, 443 było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 95 i 105).

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Senat przyjął uchwałę o odrzuceniu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, uchwalonej przez Sejm 21 listopada. Komisja finansów, po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 19 grudnia, wnosi o odrzucenie uchwały Senatu, a tym samym uchwalenie powyższej ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przypominam, że Sejm odrzuca uchwałę Senatu odrzucającą ustawę bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci uchwały Senatu odrzucającej ustawę, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskiem o odrzucenie uchwały Senatu.

W uchwale Senat proponuje odrzucić ustawę z dnia 21 listopada 2019 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej uchwały.

Do pytania zgłosili się posłowie.

Pan poseł Janusz Cichoń, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Cichoń:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2020 r. Ustawa, która zakłada skokowy wzrost akcyzy, ma wejść w życie 1 stycznia 2020 r. 21 dni na jej podpisanie ma prezydent Rzeczypospolitej. Notariusz może to zrobić nieco szybciej, ale to nie zmieni faktu, że stawiacie przedsiębiorców przed strasznie trudnym zadaniem. Czy to jest droga do normalności, którą zapowiadał pan premier w swoim exposé? Z pewnością nie. Do tego wszystkiego – ten skok na kasę w waszym wykonaniu może się nie udać, bo doświadczenie uczy, że przy takim skokowym wzroście akcyzy dochody budżetowe wcale nie muszą rosnąć, ale to jest ewidentnie zbytnia pазerność (*Dzwonek*) wynikająca z deklaracji, z których nie jesteśmy w stanie się wywiązać. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zadanie pytania pana Tomasza Trełę z Lewicy.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Treła:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Korzystając z okazji, że jest pan premier Mateusz Morawiecki, chciałem zadać to pytanie, które się przewija i podczas pierwszego czytania, i podczas posiedzeń komisji, na ostatnim posiedzeniu komisji. Panie premierze, czy może pan odpowiedzieć, na co ten miliard 700 mln zł, który wpłynie z tej podwyższonej akcyzy – bo państwo chcecie przepchnąć te 10% – będzie przeznaczony? Czy na załatwienie dziury budżetowej? Czy z tego tytułu będą realizowane jakieś programy zdrowotne, antyalkoholowe? Takiej odpowiedzi nie otrzymaliśmy do dzisiaj. Pan minister na ostatnim posiedzeniu Sejmu mówił, że nie potrzebuje tych pieniędzy. Mówię o ministrze zdrowia. Jest to zadziwiające. Ale może pan premier by odpowiedział, na co dokładnie te pieniądze będą przeznaczone. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Artura Dziambora z Konfederacji.

Bardzo proszę.

Poseł Artur Dziambor:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie będę się już wyzłościł na temat podatku od cukru, który się szykuje zaraz po tym, jak opodatkujecie dodatkową akcyzą alkohol i papierosy. Tak naprawdę pytanie: Co dalej? Natomiast korzystając z tego, proszę państwa, że oglądają nas Polacy, tak naprawdę nas słuchają, wiedzą, co tutaj się dzieje – chciałem powiedzieć: proszę państwa, obywatele, okażcie swoje obywatelskie nieposłuszeństwo. Rzućcie te papierosy, przestańcie pić alkohol. Nie dajcie Prawu i Sprawiedliwości łątać dziury budżetowej z waszych kieszeni. Idźcie pobiegać. Joggingu jeszcze nam nie opodatkowali. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Poseł Dominik Tarczyński: Brawo! Super!*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, za bardzo dobrą radę.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Paszyka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Korzystając z okazji – a to nieczęsto się ostatnio zdarza – że pan pre-

Posel Krzysztof Paszyk

mier zaszczycił nas swoją obecnością... Tam co prawda wysłuchuje w tej chwili instrukcji od pana prezesa, ale ja bym chciał tę możliwość wykorzystać.

(*Głos z sali: Uuu...*)

I, panie premierze, poprosić...

(*Część posłów uderza w pulpity*)

...żeby pan nam powiedział, jak to jest z tym budżetem. Bo jest dobrze, potem jest źle, potem jest znowu dobrze. Sięgacie do kieszeni Polaków. Sięgacie tym projektem ustawy do kieszeni Polaków, chcecie ich złupić. I tu Wysokiej Izbie by wypadało, panie premierze, wytłumaczyć po co. Po co łupicie Polaków? I drugie pytanie powtórzę. Na co te pieniądze mają być konkretnie przeznaczone? Czy faktycznie na potrzeby zdrowotne, czy są one przeznaczone dla pana prezesa Kurskiego? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem uchwały Senatu odrzucającej ustawę z dnia 21 listopada 2019 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali: Chwileczkę.*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 240 było za, 202 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm odrzucił uchwałę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019 (druki nr 96 i 106).

Proszę pana posła Zdzisława Sipierę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Zdzisław Sipiera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie prac komisji senackiej pojawił się jeden tylko wniosek dotyczący tej ustawy, który zwiększa, na wniosek wnioskodawcy, rezerwę, która była przewidziana w projekcie uchwały, chodzi o rezerwę celową, która dotyczy świadczeń zdrowotnych, które otrzyma NFZ, z 2 mld do 3 mld. W wyniku prac komisji, później decyzji Senatu, ta poprawka przeszła.

Podczas prac Komisji Finansów Publicznych ta poprawka została przyjęta. Komisja Finansów Publicznych rekomenduje przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce Senat proponuje inne brzmienie dodawanego art. 24b ust. 1 i dodawanego art. 24d ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Izabela Leszczyna, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Prosząc Wysoką Izbę o przyjęcie tej poprawki, chciałabym jednocześnie podziękować Senatowi Rzeczypospolitej (*Oklaski*), bo dzięki Senatowi Narodowy Fundusz Zdrowia będzie miał 1 mld zł więcej na świadczenia medyczne. To kropla w morzu potrzeb, ale lepsze to niż nic.

Jednocześnie minister finansów może mieć gorzką satysfakcję, bardzo bolesną dla Polaków, bo jeśli PiS przegłosuje dzisiaj ustawę represyjną wobec sędziów, to Polska nie dostanie już żadnych pieniędzy z Unii Europejskiej (*Wesołość na sali*), a pan minister nie będzie musiał robić tej ekwilibrystyki...

(*Głos z sali: Chciałabyś.*)

...żeby nie przekroczyć stabilizującej reguły wydatkowej, jaką musiał robić w przypadku tej ustawy. I będzie jak w PRL-u. Rząd się wyżywi, może propaganda Kurskiego też, ale na inwestycje nie będzie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Mówcie za siebie.*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Hannę Gill-Piątek, Lewica.

Proszę bardzo.

Posel Hanna Gill-Piątek:

Szanowni Państwo! Chciałam zadać pytanie, ponieważ...

Mówimy w tej chwili o ustawie budżetowej, tak? Dobrze. Przepraszam.

Chciałam zadać pytanie, ponieważ Lewica popiera wniosek Senatu o rozszerzenie o 1 mld zł w wypadku tego projektu. Chciałam tylko zapytać: Na co dokładnie pójdą te pieniądze, bo one idą na Narodowy Fundusz Zdrowia, ale na co dokładnie?

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę bardzo, pan poseł Łukasz Schreiber, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Łukasz Schreiber:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałbym zadeklarować, że Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest gotowy przychylić się do poprawki zaproponowanej przez Senat, zagłosować za. To zresztą nic dziwnego. To za rządów Prawa i Sprawiedliwości budżet na służbę zdrowia wzrósł z 76 do ponad 100 mld. Tak że zawsze chętnie będziemy głosować za dobrymi rozwiązaniami. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ludzie zapłacili.)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Nikt nie był za, 439 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 93-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Roberta Telusa o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Robert Telus:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić państwu sprawozdanie z posiedzenia obydwu komisji.

W trakcie drugiego czytania wpłynęło dziewięć poprawek. Z tego komisje rekomendują jedną poprawkę pozytywnie, a osiem poprawek – negatywnie.

Proszę Wysoką Izbę o poparcie tej ustawy. Ta ustawa jest bardzo potrzebna, oczekiwana przez rolników, przez hodowców trzody chlewnej. Proszę również w imieniu obydwóch komisji Senat, aby tę usta-

wę jak najszybciej uchwalił, bo jest ona, jak powiedziałem, oczekiwana przez polskich hodowców. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 93.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 3. oraz poprawki od 1. do 5. zgłoszone zostały do art. 3 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo łowieckie.

W 1. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują dodać ust. od 11. do 13.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 196 było za, 241 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 11 ust. 5 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Daria Gosek-Popiołek, Lewica.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Daria Gosek-Popiołek:

Pani Marszałek! Szanowna Izbo! Nie zgadzamy się, żeby myśliwi wysługiwali się Policją, a taki zapis pojawia się w tej ustawie. Zadaniem Policji nie jest niedopuszczanie nas do lasu, bo właśnie ktoś tam prowadzi odstrzał dzików. Policja ma inne, dalece ważniejsze obowiązki. Dlatego wnioskujemy o usunięcie tego zapisu z tej ustawy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 192 było za, przeciw – 239, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Marszałek

W 2. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują dodać ust. 4 i 5.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pani poseł Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska, zapisała się do głosu.

Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Tracz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poprawka dotyczy zapisu, w którym zawarto regulacje dotyczące występowania o pomoc do służb mundurowych w ramach walki z ASF. Krokiem w dobrą stronę jest umożliwienie wystąpienia o taką pomoc w ramach tzw. nadzoru biernego oraz w zakresie kontroli przestrzegania przez myśliwych zasad bioasekuracji w czasie odstrzału sanitarnego. Niestety razem z tymi dobrymi zmianami próbuje się przepchnąć groźny zapis o tym, że myśliwi będą mogli prosić służby mundurowe o zabezpieczenie terenu, na którym odbywa się polowanie, przed nieuprawnionym wstępem osób trzecich. Chodzi tutaj o każde polowanie, a nie tylko o odstrzał sanitarny. Dlaczego chcecie oddać myśliwym, którzy stanowią mniej niż 1% społeczeństwa, lasy na wyłączność, jednocześnie ograniczając prawa obywateli i obywateli do korzystania z lasów, które są naszym dobrem wspólnym? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 185 – za, 255 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanego art. 29b.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 440 było za, 2 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 29c.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 204 było za, przeciw – 241, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują pozostawić art. 32a w dotychczasowym brzmieniu.

Do pytania zapisała się pani poseł Daria Gosek-Popiołek, Lewica.

Proszę bardzo.

Poseł Daria Gosek-Popiołek:

Pani Marszałek! Szanowna Izbo! W tym zapisie proponują państwo, by rokiem więzienia lub grzywną karać osoby, których obecność w lesie w trakcie polowania zostaje uznana za utrudnianie go. Uważamy, że jest to znaczące ograniczenie naszych praw. Jest to czysto uznaniowe i nie zgadzamy się z takim zaproponowanym zapisem. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 194 – za, przeciw – 238, 9 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości i tożsamej 5. poprawce wnioskodawcy proponują pozostawić w dotychczasowym brzmieniu art. 42aa oraz art. 52.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Do pytania zapisała się pani poseł Urszula Zielińska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Procedujemy właśnie nad poselskim projektem ustawy, który ma na celu walkę z afrykańskim pomorem świń.

(Głos z sali: Co robimy?)

Zalecam spokój. *(Oklaski)*

Projekt ten nie zwalcza ASF, bo zamiast koncentrować się na przyczynach rozprzestrzeniania choroby, takich jak brak właściwej bioasekuracji, koncentruje się na eksterminacji populacji dzików w Polsce. Ale coś jeszcze wprowadza ten projekt? Ten projekt m.in. wprowadza karanie osób, które przeszkadzają w polowaniu.

(Głos z sali: I dobrze.)

Posel Urszula Zielińska

To może dotyczyć również rodzin z dziećmi, które znajdują się na terenie własnej działki albo na terenie lasu. Kiedy znajdują się na terenie polowania, ich również może dotyczyć ta kara. Proszę państwa, to nie jest sposób na pozbycie się ASF-u. To jest wylewanie dziecka z kąpielą. To przypomina kolejną ustawę represyjną. I takie ekspresowo uchwalamy już na tym posiedzeniu Sejmu. Proszę się nie śmiać. To nie jest zabawny problem. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pytanie zadaje pani poseł Daria Gosek-Popiołek, Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Daria Gosek-Popiołek:

Szanowni Państwo! W przedstawionej ustawie proponujecie takie formy przeciwdziałania związane z walką z ASF-em, w ramach których chcecie zamykać przejścia dla zwierząt na drogach i grodzić lasy. To ma fatalne skutki dla całego ekosystemu. Zaburzy to korytarze migracyjne zwierząt. Tak naprawdę, żeby ten zapis był skuteczny, wystarczą maty dezynfekcyjne, połączone z progami zwalniającymi oraz ograniczeniem prędkości na drogach. Chodzi o to, by zwiększyć skuteczność. Prosimy o odpowiedzialne głosowanie i nieprzyjęcie proponowanych zapisów przez państwa. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości i tożsamej 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 189 było za, przeciw – 242, 13 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości i poprawkę odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości i tożsamej 6. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 4 projektu ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzuceniu poprawki.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

(Głos z sali: Ooo...)

Posel Klaudia Jachira:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnosimy poprawkę dotyczącą usunięcia z powyższej ustawy art. 4, uwaga, dopuszczającego użycie tłumików podczas polowania w trakcie likwidacji populacji dzików. Mam pytanie: Jak państwo to mogli wymyślić i dopuścić do takiego punktu, skoro ten zapis godzi nawet w etykę myśliwych, skoro nawet myśliwi nie są w stanie polować z tłumikami?

Co więcej, czy zamierzacie doprowadzić do tego, że zwykli spacerowicze, turyści, miłośnicy przyrody, nie wiedząc, nie słysząc, że na danym terenie trwa polowanie, także mogą stać się ofiarami tej cichej egzekucji? Czy chcecie mieć państwo na sumieniu nie tylko całą polską populację dzików, ale także ludzi? *(Dzwonek, oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam do zadania pytania panią poseł Darię Gosek-Popiołek, Lewica.

Posel Daria Gosek-Popiołek:

Szanowni Państwo! Chcecie pozwolić polującym myśliwym na stosowanie tłumików. To złe rozwiązanie. Tłumiki spowodują, że zwierzęta będą się rozbiegać i płoszyć. Rozwiązanie to jest potencjalnie niebezpieczne dla nas, bo skąd będziemy wiedzieć, że w lesie trwa polowanie. Proszę przypomnieć sobie liczne doniesienia prasowe o tym, co dzieje się na polowaniach.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości oraz tożsamej 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 187 było za, 241 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości i poprawkę odrzucił.

Poprawki 7. i 8. oraz wnioski mniejszości od 5. do 10. zgłoszone zostały do art. 5 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

W 5. wniosku mniejszości do art. 45 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 8c.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 6., 7., 9. i 10.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Proszę bardzo, pani poseł Daria Gosek-Popiołek, Lewica.

Posel Daria Gosek-Popiołek:

Szanowni Państwo! Chcecie, by właściciele terenów nie mogli decydować o tym, czy na należących do nich terenach będą mogły się odbywać polowania. Chcecie do masowego odstrzału angażować Policję, Straż Graniczną, chcecie zamykać lasy na czas polowania przez Policję. Tak się nie walczy z ASF-em. Zadbajmy o bioasekurację, skierujmy tam większe środki, wesprzyjmy rolników, inwestujmy w badania nad szczepionkami przeciw ASF-owi. To są skuteczne środki działania, walki z tym wirusem. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 5., 6., 7., 9. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 188 – za, 245 było przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce do art. 47 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Z poprawką tą łączy się 8. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 7. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 213 było za, 232 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 49 wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 7a–7c.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za było 157, 276 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 7 projektu ustawy nowelizującej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 202 było za, 232 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 8 projektu ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zapisał się pan poseł Artur Łęcki, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

(Poseł Sławomir Nitras: Łącki, Łącki.)

Przepraszam, Łącki. Tak miałam napisane. Przepraszam bardzo.

(Poseł Piotr Kaleta: A gdzie szalik?)

Posel Artur Łącki:

Nie martw się, dam radę. Zostawiłem, bo kupiłem sobie jeszcze jeden, taki z PiS-em. Tu jest coś, a tu PiS.

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Dobrobyt w Polsce.)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie, dobrze?

Bardzo proszę.

A państwa proszę o spokój.

Posel Artur Łącki:

Proszę państwa, proponujemy skreślenie art. 8 z takiego samego powodu. To samo, co wczoraj mówiłem o ministrze rolnictwa, trzeba powiedzieć o ministrze środowiska. Jeden orzeł wczoraj nic nie robił, drugi orzeł dzisiaj się pojawił, nic nie robi. Od 6 lat nie potrafi zrobić ustawy o obwodach łowieckich. Od 6 albo od 7 lat w ogóle nic nie potrafi zrobić, a od 4 lat, jak rządzi – o obwodach łowieckich. *(Wesołość na sali)*

Proszę państwa, najpierw trzeba zrobić porządne ustawy o obwodach łowieckich, a dopiero brać się za inne przepisy to regulujące. Proponujemy skreślenie tego w całości. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 8 projektu ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 197 było za, 239 – przeciw, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

Marszałek

W 12. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę przepisu o wejściu w życie ustawy.

Do pytania zapisał się pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! W ciągu 4 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości epidemia ASF osiągnęła takie rozmiary, że zarówno pan minister Jurgiel, jak i pan minister Ardanowski mogą poczuć się ojcami chrzestnymi tej choroby w Polsce. To oczywiście wątpliwa okoliczność do złożenia gratulacji, natomiast znamienne jest to, że przez 4 lata żadne podejmowane działanie nie powodowało jakiegos znaczącego zastopowania rozwoju tej choroby. Co więcej, prawdopodobnie niektóre podejmowane środki wręcz przyczyniały się do wzrostu ilości problemów.

I pytanie do pana ministra Ardanowskiego: Kiedy wreszcie skończą państwo udawać walkę z tą chorobą? Ta ustawa też Policji nakazuje rzeczy, do których Policja nie jest powołana, te wszystkie rzeczy nie wiadomo czy są skuteczne.

(Poseł Robert Telus: Nie dotyczy tej poprawki.)

Kiedy wreszcie sięgniecie po skuteczne metody, tak żeby zatrzymać rozwój tej choroby i pomóc polskim producentom, także tym małym... (Dzwonek)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń:

...którzy są narażeni na konsekwencje ekonomiczne – rzeczywiście zatrzymać rozwój tej choroby? (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 386 było za, przeciw – 48, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

O zadanie pytania proszę pana posła Tomasza Aniśkę, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Aniśko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Koalicja Obywatelska zgadza się ze stwierdzeniem, które padło w tej sali z ust pana posła sprawozdawcy, cytuję: Ta ustawa nie rozwiąże problemu ASF w Polsce. (Oklaski) Po co w takim razie nam taka ustawa, która nie rozwiązuje problemu? W czasie prac w komisji wykazaliśmy maksimum dobrej woli, zgłosiliśmy wiele poprawek, aby tę ustawę uratować. Odrzucono wszystkie nasze poprawki, co nie pozwala nam w tym momencie poprzeć naszymi głosami tej ustawy. Klub Koalicja Obywatelska będzie głosował przeciwko zaproponowanej ustawie w jej brzmieniu. Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Uuu...)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma pan poseł Romuald Ajchler, Lewica.

Bardzo proszę.

(Poseł Robert Telus: Niedziela Dorota – co ty na to? Przeciwno?)

Proszę państwa, bardzo proszę...

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż debatujemy nad ustawą, która tak naprawdę niczego nie załatwia. Ona nie załatwia kwestii likwidacji ASF-u nie tylko w Polsce, ale nie załatwia kwestii tegoż ASF-u w całej Europie, bo my jako kraj nie jesteśmy wyjątkiem, ASF-u nie udało się nikomu jeszcze zlikwidować. Podczas debaty kilkakrotnie zwracałem na to uwagę i pytałem pana ministra, który odpowiadał nam na pytania, pięciokrotnie, czy rząd polski przeznacza jakiegokolwiek środki...

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Wyprowadzić wilki.)

...na badania naukowe, dzięki którym można by wyprodukować szczepionkę, która byłaby skutecznym lekiem na całe zło, które jest dzisiaj w Europie. Jest kilka państw, gdzie ASF-u nie ma, ale to nie znaczy, że go za chwilę nie będzie. Dzisiaj problem ASF-u jest w całej Europie.

Panie ministrze (Dzwonek), czy współpracujecie z innymi państwami europejskimi, a także światowymi, aby poszukać skutecznego środka, skutecznego leku? W przeciwnym wypadku tylko odlekamy to w czasie i męczymy niepotrzebnie także dzikie zwierzęta. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Stefana Krajewskiego z PSL-u, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Bardzo proszę.

Posel Stefan Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy rząd Prawa i Sprawiedliwości chce zwalczać ASF, czy dalej będzie prowadził działania pozorowane? Nie uwzględniliście żadnej poprawki zaproponowanej przez Koalicję Polską – PSL – Kukiz15.

(Posel Robert Telus: Nieprawda!)

(Posel Barbara Bartuś: Jak to nie? Przed momentem.)

Mówicie o wysokich kosztach. To ja w tej chwili pytam was: Co będzie droższe dla budżetu – 500 zł za odstrzelonego dzika, 500 zł za znalezione zwłoki martwego dzika, stworzenie kilku siedlisk dzika czy płacenie z budżetu państwa za utylizowane świnie? W ostatnich 16 miesiącach 50 tys. sztuk świń zostało zutylizowanych. I szukacie cały czas też powodów, by rolnikom nie zapłacić. Nie wiecie, skąd wziąć pieniądze? To ja wam podpowiem: z dotacji na TVP, bo Polki i Polacy nie chcą już oglądać niekończącego się serialu pt. „ASF”. (Oklaski) Na razie widzimy butę, arogancję... (Dzwonek)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Stefan Krajewski:

...i beczynność tego rządu.

Marszałek:

Zapraszam do zadania ostatniego pytania pana posła Michała Urbaniaka z Konfederacji.

Posel Stefan Krajewski:

Nie słuchacie przedstawicieli rolników, myśliwych, a tym bardziej posłów opozycyjnych. Napuszczacie jednych na drugich.

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Stefan Krajewski:

W tym jesteście naprawdę dobrzy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę pana posła Michała Urbaniaka o zadanie pytania.

Posel Michał Urbaniak:

Wysoka Izbo! Wiemy, że przez 4 lata niewiele działo się ze sprawą ASF-u. Wiemy, że to jest duży problem. Wiemy, że ta ustawa nie jest idealna. Zdajemy sobie z tego sprawę jako Konfederacja, ale mimo to poprzemy ten projekt, ponieważ wiemy, że...

(Posel Rafał Grupiński: Tłumiki są fajne.)

...dziki w tym momencie jako jeden z wektorów potrzebują redukcji populacji. Niemcy wystrzelali 800 tys. dzików. I co? I dało się ten problem ograniczyć. A więc my dzisiaj pomożemy przy tej ustawie i będziemy głosować za. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Jana Krzysztofa Ardanowskiego.

Bardzo proszę.

(Posel Grzegorz Braun: Jeszcze głos Konfederacji.)

Była. Jeden z klubów.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Krzysztof Ardanowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chcę bardzo serdecznie podziękować posłom, którzy pracowali nad tą ustawą przez wiele godzin, wykazując troskę i odpowiedzialność za polskie rolnictwo.

Na te wszystkie pytania, które tutaj padały, już były udzielone odpowiedzi, więc ten teatr, który się musi odbyć, trzeba z pokorą przyjąć.

Chcę odpowiedzieć bardzo prosto i krótko. Choroba, która została wykryta w XIX w. w Afryce, stąd jej nazwa, pustoszy w tej chwili świat: Azję, Europę, pojawia się na innych kontynentach. Choroba jest spowodowana przez bardzo skomplikowany wirus, mutujący wirus, na którego nie ma w tej chwili szczepionki, chociaż prace bardzo intensywnie trwają i Polska jest również uczestnikiem międzynarodowych prac nad znalezieniem szczepionki.

Ale tak jak informują najlepsze ośrodki naukowe, jeszcze kilka lat minie, zanim znajdziemy skuteczną szczepionkę zapobiegającą rozprzestrzenianiu się tego wirusa. Choroba jest również w Europie, od Skandynawii po Bałkany, również pojawia się w Europie Zachodniej. W Polsce pojawiła się 17 lutego 2014 r. jako pojedyncze ognisko w pobliżu białoruskiej granicy. Ja mówiłem o tym, bo to jest taki temat dyżurny od tych 5 lat, ponad 5 lat. Może należało zastosować inne metody poprzez ogrodzenie tego terenu i depopulację zwierząt czy wybicie zwierząt na tym terenie. Może to by przyniosło efekty. Pewności nie ma. W każdym razie ta choroba została rozwleczona na części Polski w województwach wschodnich.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Krzysztof Ardanowski**

Ci wszyscy, którzy zwalczają chorobę, mówią, że są dwa podstawowe działania, które muszą wzajemnie się uzupełniać.

(*Posel Rafał Grupański: Ci, którzy zwalczają.*)

Pierwsze to jest bioasekuracja, czyli takie uszczelnienie gospodarstw, żeby wirus z zewnątrz nie dostał się do gospodarstwa. Jako przykład podaje się Hiszpanię, gdzie po 30 latach i wydaniu kilkudziesięciu miliardów euro zlikwidowano praktycznie hodowlę trzody chlewnej we wszystkich mniejszych gospodarstwach, pozostawiając ją na wielkich fermach na pustyni, fermach ogrodzonych drutem kolczastym, odizolowanych jak warowne twierdze, gdzie próbuje się ratować przed zawleczeniem choroby ze środowiska.

W Polsce mamy bardzo określoną strukturę gospodarstw również zajmujących się hodowlą trzody, często prowadzoną w starszych budynkach, bez możliwości takiego uszczelnienia tych budynków, żeby ta choroba nie dostała się ze środowiska. A więc trzeba spojrzeć na drugi element, który jest mocno podnoszony również przez Unię Europejską, przez Europejski Urząd Bezpieczeństwa Żywności EFSA. Proszę nie posługiwać się danymi z 2014 r., bo chyba minimalna uczciwość wymaga, żeby posługiwać się danymi, które odnoszą się do czasów współczesnych. Unia Europejska z 2017 r. w dokumentach, w opiniach komisarza Andriukaitisa, który odpowiadał za bezpieczeństwo żywności, ustami rzecznika Komisji Europejskiej mówi jednoznacznie: należy zmniejszyć populację dzików do precyzyjnie określonego poziomu 1/10 szt. na km². To są zalecenia Unii Europejskiej realizowane we wszystkich krajach, gdzie pojawia się choroba. A więc jeżeli dla kogoś Unia jest wyznacznikiem mądrości i jedynym odnośnikiem do poprawności decyzji, to proszę się wsłuchać w to, co mówi Unia Europejska.

Proszę państwa, działania, które zostały podjęte, które są realizowane od kilku lat, sprawiły, że ta choroba zaczęła się cofać. W tym roku mamy 48 przypadków gospodarstw, w roku ubiegłym ok. 210, w latach wcześniejszych wiele, wiele więcej przypadków, czyli choroba w gospodarstwach, o które się najbardziej troszczymy, ustępuje. To pokazuje, że działania, które są podejmowane przez rolników, przez służby weterynaryjne, przez firmy, które również docierają do gospodarstw, są skuteczne. Dość powiedzieć, że od prawie 2 miesięcy nie mamy żadnego przypadku w gospodarstwach. Od 2 miesięcy nie mamy żadnego przypadku w gospodarstwach w Polsce. Natomiast ogromnym problemem jest to, że choroba jest przechowywana w środowisku. Ona jest przechowywana wyłącznie w organizmach dzików. I zalecenie Unii Europejskiej, to, które mówi, że depopulacja dzików do poziomu bezpiecznego jest jednym z nielicznych skutecznych działań, by tę chorobę wyeliminować, chcemy realizować. Oczekiwaliśmy – i tu zawód jest bardzo duży – że instytucja, organizacja powołana do regulowania również populacji zwierzyny, jaką jest

Polski Związek Łowiecki, że ta instytucja w trosce i w zgodzie z odpowiedzialnością za polskie rolnictwo, za oczekiwania społeczne takiej depopulacji do poziomu bezpiecznego dokona. Niestety pomimo tego, że część myśliwych dość odpowiedzialnie podchodzi i jest tam wielu ludzi również rozumiejących tę sytuację wojny, na której jesteśmy, wojny z chorobą, to jednak wiele kół łowieckich, wielu myśliwych tych działań nie podejmuje. Dlatego państwo, które chce być skuteczne, nie tekturowe, nie wirtualne, nie teoretyczne, nie może dalej tolerować braku odstrzału, który jest jednym z nielicznych elementów wpływających na likwidację tej choroby. Dlatego podejmujemy ustawę, ustawę specjalną, specustawę, która pozwala państwu uruchomić mechanizmy, których wcześniej nie podejmowano. Te mechanizmy, czyli również użycie – za zgodą oczywiście dowódców na wniosek wojewodów – myśliwych, którzy są w służbach mundurowych, myśliwych podkreślam, jest krokiem, który pozwoli wykonać odstrzały tam, gdzie związek łowiecki nie zamierza interweniować.

Również myśliwi, którzy chcą realizować polowania, zwracają uwagę na działania sprzeczne z prawem, na łamanie prawa przez ludzi, którzy przeszkadzają, utrudniają, uniemożliwiają prowadzenie polowań. Państwo nie może dopuścić do łamania prawa. Łamanie prawa zawsze musi spotkać się z karą.

(*Posel Sławomir Nitras: Prorocze słowa.*)

Dlatego również wprowadzamy penalizację działań mających na celu świadome przeszkadzanie w polowaniach. Ale to wbrew temu, o czym mówiły panie posłanki, będzie o tym decydował sąd.

(*Posel Sławomir Nitras: Trzeba zrobić, żeby nie tylko dziki, ale jeszcze Ziobro prawa przestrzegał.*)

Nie Policja, nie myśliwy, tylko sąd. Proszę państwa, ta ustawa jest tym, czego w tej chwili oczekują polscy rolnicy. Jeżeli ktoś ma do tego oczywiście prawo w demokratycznym kraju, jeżeli będzie występował przeciwko tej ustawie, musi wiedzieć, że działa na szkodę polskiego rolnictwa. Dziękuję.

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 93, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Panie marszałku, po raz kolejny nie jestem w stanie zagłosować.*)

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Pan tu przeszkadza. Nie podałem wyników.

(Poseł Borys Budka: Nie przeszkadza.)

Głosowało 270 posłów. Za – 164... Nie, przepraszam.

Za głosowało 270 posłów, przeciw – 164, 8 się wstrzymało.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Czy mogę ewentualnie prosić o sprawdzenie czytelnika karty pana posła? Ponieważ pan poseł zgłasza, że coś nie działa.

(Głos z sali: Zawsze nie działa, jak przegrywają.)

Proszę sprawdzić, panie pośle, czy działa.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, a co z systemem do głosowania?)

Działa, tak? To proszę.

Tutaj pan chce, tak?

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu przyjął, a wniosek o dodatkowe skierowanie tego projektu ustawy poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za dodatkowym skierowaniem projektu ustawy zawartego w drukach nr 45 i 45-A do Komisji Kultury i Środków przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za było 193, przeciw – 250, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznaczam termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 21 stycznia 2020 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 103.

Do pytania zapisał się pan poseł Dariusz Wieczorek, Lewica.

Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście to jest projekt ustawy, który, mówiąc krótko, daje pieniądze i dotacje, które nie będą opodatkowane, polskim obywatelom. I to dobrze, chociaż nie daje wszystkim, bo daje na zakup elektrycznych samochodów, których cena dzisiaj jest bardzo wysoka, bo wynosi ok. 100 tys. zł. Natomiast pytanie moje jest takie: Czy rzeczywiście dzisiaj jesteśmy przygotowani, jeżeli chodzi o realizację ustawy o elektromobilności? Bo przecież zakup samochodów to jest ostatni element, potrzebna jest stacja ładowania, potrzebna jest cała infrastruktura w miastach. I tutaj jest problem. W mojej ocenie potrzebna jest odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście ustawa o elektromobilności będzie realizowana. Kierunek jest bardzo dobry, ten projekt będziemy wspierali. Jako Lewica będziemy głosowali za. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 103, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 430 było za, przeciw – 3, 10 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw.

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

Wobec wniosku o niezwłoczne przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy bez odsyłania go do komisji po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek zgłoszono sprzeciw.

Wniosek ten poddam zatem pod głosowanie.

Odrzucenie tej propozycji będzie oznaczało, że Sejm skierował ponownie ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za niezwłocznym przystąpieniem do trzeciego czytania projektu usta-

Marszałek

wy bez odsyłania go do komisji po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 232 było za, 212 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Zestawienie zgłoszonego wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone do druku nr 107.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 107.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie, pan poseł Borys Budka.

Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed chwilą pan marszałek Senatu Tomasz Grodzki opublikował list Komisji Europejskiej, który został przesłany do prezydenta Rzeczypospolitej, do premiera, do marszałek Sejmu i marszałka Senatu.

(Głos z sali: I co?)

To jest list, w którym obnaża się te wszystkie kłamstwa, którymi państwo karmicie nas przez ostatnie 24 godziny. *(Oklaski)* To jest list, który mówi prawdę o tym, że po raz kolejny przedkładacie projekt ustawy niezgodny z prawem europejskim i niezgodny z elementarnymi standardami państwa prawa.

(Poseł Dominik Tarczyński: W kopercie był ten list?)

Szanowni Państwo! To jest ostatni moment, byście kolejny raz nie skompromitowali Polski za granicą. To jest ostatni moment, byście kolejny raz nie skompromitowali parlamentu za granicą.

(Poseł Rafał Grubiński: Nie szanują dobrego imienia Polski.)

Niestety, mimo prośby zgłoszonej do pani marszałek podczas zebrania Konwentu Seniorów pani marszałek *(Dzwonek)* nie zechciała przedstawić tego listu i wstrzymać prac...

(Głos z sali: Czas.)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Borys Budka:

...nad tą ustawą. Dlatego wniosek o odrzucenie jest w pełni zasadny. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę państwa, chciałabym tylko wyjaśnić, że głosujemy w tej chwili... Zapadła decyzja o tym, że przystępujemy niezwłocznie do trzeciego czytania.

(Głos z sali: Tak.)

Mamy wniosek...

(Poseł Borys Budka: I wniosek o odrzucenie.)

Proszę państwa, list, o którym państwo mówicie, który pokazywaliście tutaj, na trybunie, tłumaczenie tego listu dostałam dzisiaj późnym popołudniem. Proszę państwa, ja jestem marszałkiem polskiego parlamentu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: O to chodzi.)

(Głos z sali: Brawo!)

Uchwalamy w polskim parlamencie prawo. I bardzo państwa proszę, żeby wielokrotnie przytaczane dzisiaj podczas debaty postanowienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z różnych lat, z 2005 r., 2010 r., 2011 r. i 2013 r., mówiące o wyższości polskiej konstytucji nad prawem Unii Europejskiej, były przez państwa szanowane. Przeze mnie są.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 203 było za, przeciw – 233, 10 się wstrzymało.

(Głos z sali: Sabotaż.)

Sejm wniosek odrzucił. *(Oklaski)*

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inne brzmienie preambuły.

Proszę państwa, jeszcze jedno wyjaśnienie.

Na podstawie art. 182 ust. 2 nie wyrażam zgody na zadawanie pytań. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Dostanie pani medal za to.)

(Część posłów uderza w pulpity.)

(Głos z sali: Skandal!)

(Poseł Krystyna Skowrońska: No, kobieto!)

(Głos z sali: Hańba!)

Uzasadnię dlaczego. Proszę państwa, wczoraj przegłosowaliśmy, że oświadczenia w imieniu klubów będą 5-minutowe. Dzisiaj wyraziłam zgodę na 10-minutowe wystąpienia w imieniu klubów. Państwo posługujecie się bardzo często...

(Poseł Cezary Grabarczyk: Hańba!)

Być może dla państwa hańba, dla mnie – regulamin, art. 182 ust. 2.

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Banasie.)

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inne brzmienie preambuły.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 2. wniosku mniejszości.

(Poseł Katarzyna Maria Piekarska: Mówiła pani, że jest pani marszałkiem polskiego Sejmu. Pani się nie zachowuje jak marszałek polskiego Sejmu. Skandal!)

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 164 było za, 235 – przeciw, 32 się wstrzymało.

(*Głos z sali*: Nie działa.)

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości...

(*Głos z sali*: Działa.)

(*Głos z sali*: Nie działa.)

Szanowni Państwo! A u kogo nie działa? Można sprawdzić, czy działa. Proszę sprawdzić, czy działa.

Proszę państwa, wszystko działa, więc proszę nie wprowadzać marszałka w błąd. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Proszę państwa, proszę nie wprowadzać marszałka w błąd.

(*Posel Henryk Kowalczyk*: Oszuści.)

Bardzo państwa o to proszę.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inne brzmienie preambuły.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za było 168, 233 – przeciw, 46 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie tytułowi ustawy.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 4. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 164 było za, 233 – przeciw, 51 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

(*Posel Adam Szlapka*: Ustawa o bezkarności tych tchórzcy.)

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie tytułowi ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 160 – za, 233 – przeciw, 53 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 1. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 203 – za, przeciw – 229, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek, to pani debiut z zabraniami pytań.)

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 22 było za, 413 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął... Przepraszam, Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 204 było za, przeciw – 229, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 202 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Marszałek

W 9. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 8.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 203 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 9.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 204 było za, przeciw – 231, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 10.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za – 204, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 12. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 204 było za, przeciw – 229, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 13. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 12.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 203 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 13.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 204 było za, przeciw – 231, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 15. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 14.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 203 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 16. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 15.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 204 – za, 229 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 17. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 16.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 18. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 17.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 204 – za, przeciw – 226, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 19. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 18.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 443 posłów. 202 – za, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W pierwszej kolejności rozpatrzmy 21. wniosek mniejszości, którego przyjęcie lub odrzucenie rozstrzygnie o innych wnioskach mniejszości.

W 21. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 19 i 20.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 20. i 22.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, przeciw – 232, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 20. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 19.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 204 było za, przeciw – 224, 11 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 22. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 20.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

(*Posel Sławomir Nitras*: To jest gwałt, a nie procedowanie nad ustawą.)

W 23. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 24.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 23. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 205 było za, 231 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek, to nie ma nic wspólnego z uchwalaniem ustawy.)

W 24. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 25.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za – 203, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 25. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 26.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 205 było za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 26. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 27.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, przeciw – 233, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 27. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 28 i 29.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki oraz 28. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, przeciw – 233, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 28. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 29.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 28. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 204 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 29.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za było 26, 409 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 29. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 31.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 202 było za, przeciw – 231, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 30. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 32.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 3. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 204 było za, przeciw – 229, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 32.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 26 było za, 409 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 31. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 34.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 31. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, 232 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 32. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 35.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 32. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 33. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 36.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 33. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 203 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 34. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 37.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 34. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 204 było za, 231 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 35. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 38.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 35. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 203 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 36. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 36. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 205 było za, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 37. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 37. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 204 było za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Marszałek

W 38. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 38. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 39. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 4., 5. i 12.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 39. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 203 było za, 233 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za było 255, 180 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4.

Z poprawką tą łączy się 12. poprawka.

Nad nimi będziemy głosować łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. i 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 254 było za, przeciw – 184, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 40. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 40. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 41. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 41. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 42. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 8 i 9.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 6. poprawki oraz 43. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 42. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 było za, przeciw – 233, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 8.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 31 było za, przeciw – 406, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 43. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 9.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 43. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, przeciw – 233, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 44. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 10.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 44. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 45. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 45. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 202 było za, 233 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 46. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 7. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 46. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 było za, przeciw – 233, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 26 było za, przeciw – 412, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 3 pkt 3 wnioskodawcy proponują zmianę w art. 37 § 2 polegającą na nadaniu nowego brzmienia pkt 2 i 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 279 było za, 159 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 47. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 47. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 204 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 48. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 48. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 49. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 4.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 50. do 56.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 49. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, przeciw – 232, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 50. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 50. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 205 było za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 51. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 51. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 206 było za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 52. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 52. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 205 było za, przeciw – 230, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 53. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 53. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 203 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Marszałek

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 54. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 54. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 203 – za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 55. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 8.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 55. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 204 – za, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 56. wniosku mniejszości do art. 4 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 56. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 – za, przeciw – 231, 11 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 57. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 5.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 9. poprawki oraz wniosków mniejszości 58. i 59.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 57. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 58. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 9. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 58. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 205 – za, przeciw – 231, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 1.

Przystępujemy do głosowania,

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 22 było za, przeciw – 416, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 59. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 59. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 204 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W pierwszej kolejności rozpatrzymy 61. wniosek mniejszości, którego przyjęcie lub odrzucenie rozstrzygnie o innych wnioskach mniejszości.

W 61. wniosku mniejszości do art. 6 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1, 3 i 4.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 10. i 11. oraz wniosków mniejszości 60., 62. i 63.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 61. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 – za, 233 – przeciw, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 60. wniosku mniejszości do art. 6 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 10.

Przystępujemy do głosowania,

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 60. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 10. poprawce do art. 6 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 22 – za, przeciw – 415, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 62. wniosku mniejszości do art. 6 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 62. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 11. poprawce do art. 6 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 21 – za, 416 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 63. wniosku mniejszości do art. 6 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 63. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 64. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 64. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 203 – za, przeciw – 235, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 65. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 9.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 66. i 67.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 65. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 – za, 233 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 66. wniosku mniejszości do art. 9 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 66. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 205 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 67. wniosku mniejszości do art. 9 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 67. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 202 – za, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 68. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 10.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 69. i 70.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 68. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 69. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 69. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 203 – za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 70. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 70. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 204 – za, przeciw – 232, 10 się wstrzymało.

Marszałek

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 71. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 11.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 72. do 75.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 71. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 204 było za, przeciw – 231, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 72. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 72. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 204 było za, 232 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 73. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 73. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 204 było za, przeciw – 230, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 74. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 74. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 205 było za, 233 – przeciw, wstrzymało się 9.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 75. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 75. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 202 było za, 232 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 76. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 12.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 76. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. 205 było za, przeciw – 231, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 77. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 13.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 77. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 78. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 14.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 78. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. 203 było za, 231 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 79. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 16.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 80. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 79. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 80. wniosku mniejszości do art. 16 wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2024 r.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 80. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. 204 było za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 107, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Pani marszałek, pytania.)

(Głos z sali: Skandal!)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Część posłów uderza w pulpity)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pani marszałek, to skandal.)

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, ale do całości...)

Głosowało 448 posłów. 233 – za, 205 – przeciw, 10 się wstrzymało. (Długotrwałe oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw.

(Część posłów skanduje: Hańba! Hańba!)

(Część posłów skanduje: Konstytucja! Konstytucja!)

(Poseł Rafał Grupiński: Konstytucja w waszych ustach to bluźnierstwo.)

Ogłaszam 10 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 14 do godz. 17 min 26)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam obrady.

Pan poseł z wnioskiem formalnym?

Bardzo proszę.

(Poseł Sławomir Nitras: Można?)

Bardzo proszę.

Troszkę jesteśmy w niedoczasie.

(Poseł Sławomir Nitras: Przed czasem, bo pytań nie było.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie marszałku...)

Jesteśmy trochę w niedoczasie.

Poseł Sławomir Nitras:

Szanowny Panie Marszałku! Miałem nadzieję, że będę ten wniosek formalny składał, kiedy będzie tutaj pani marszałek Witek, która w trakcie głosowań przed przerwą mówiła o honorze Polski, o szanowaniu polskiego prawa w polskim parlamencie. Ja chciałem poprosić wtedy o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, dlatego że, szanowni państwo, uchwalaliśmy po raz kolejny – ale to był pierwszy raz z panią marszałek Witką – bardzo ważną, ustrojową ustawę, która mówi o statusie sędziów w Polsce, a my nie mogliśmy zadać pytania, nawet w czasie ostatniego głosowania, kiedy zawsze pytanie można było zadać.

Szanowni Państwo! Chciałbym powiedzieć, że proszę państwa o odrobinę refleksji. Nie idźcie drogą

Marka Kuchcińskiego, bo skończycie dokładnie tak samo. W ten sposób w Polsce ważnego prawa uchylać po prostu nie wolno. I nie wolno wtedy jeszcze powoływać się na polską konstytucję i na honor państwa polskiego, bo to ani z konstytucją, ani z honorem, ani z państwem prawa...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Jedź do Brukseli.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 50 i 88).

Na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 ust. 2 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, a także art. 30 ust. 1 i ust. 3 pkt 1 w związku z art. 26 ust. 1 regulaminu Sejmu grupa posłów zgłosiła kandydaturę pana Rafała Wojciechowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę pana posła Michała Wypija o przedstawienie ww. kandydatury.

Poseł Michał Wypij:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam wielką przyjemność przedstawić życiorys kandydata do Trybunału Konstytucyjnego pana Rafała Wojciechowskiego, doktora habilitowanego nauk prawnych, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego.

(Poseł Rafał Grupiński: Nie ma trybunału.)

Rafał Wojciechowski urodził się 5 września 1969 r. w Warszawie. W 1988 r. ukończył XIV Liceum Ogólnokształcące we Wrocławiu. W latach 1988–1993 studiował prawo na Uniwersytecie Wrocławskim... W maju 1993 r. ukończył studia i od 1 października tegoż roku został pracownikiem naukowo-dydaktycznym na Wydziale Prawa i Administracji macierzystego uniwersytetu.

W latach 1994–1998 Rafał Wojciechowski odbywał aplikację radcowską przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu. W 1998 r. zdał egzamin radcowski i został wpisany na listę radców prawnych prowadzoną przez tę izbę.

W 2002 r. obronił rozprawę doktorską, a w 2010 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk prawnych. Jest autorem dwóch monografii, redaktorem dwóch zbiorów tekstów naukowych napisanych przez wielu autorów oraz autorem lub współautorem kilkudziesięciu artykułów naukowych. Uczestniczył w charakterze referenta w licznych konferencjach krajowych i międzynarodowych.

Szczególne zainteresowanie naukowe kandydata po uzyskaniu stopnia doktora budziło sądownictwo polubowne. Historii współczesności arbitrażu poświęcił on kilkanaście publikacji. Jest członkiem ko-

Posel Michał Wypij

legium redakcyjnego kwartalnika „Arbitraż i Mediacja”. W 2010 r. został wpisany na listę arbitrów rekomendowanych Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie.

W 2011 r. minister sprawiedliwości powołał Rafała Wojciechowskiego na stanowisko notariusza we Wrocławiu. Od 2013 r. kandydat jest zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Od 2014 r. sprawuje funkcję kierownika Pracowni Europejskiej Kultury Prawnej na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. W ramach działalności pracowni powstały i zostały obronione cztery rozprawy doktorskie. Kandydat jest także redaktorem tematycznym czasopisma „Folia Iuridica” Uniwersytetu Wrocławskiego wydawanego przez Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Rafał Wojciechowski jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Ekonomicznej Analizy Prawa. W kwietniu 2016 r. prof. Wojciechowski został wybrany na prorektora do spraw studenckich Uniwersytetu Wrocławskiego na kadencję od 1 września 2016 r. do 31 sierpnia 2020 r.

W latach 2016–2019 minister nauki i szkolnictwa wyższego kilkakrotnie powoływał go jako członka zespołów eksperckich. W jednym z nich kandydat pełnił funkcję przewodniczącego, a w dwóch – wiceprzewodniczącego.

Zarówno wyróżniająca wiedza prawnicza, jak i bogate doświadczenie naukowe w dziedzinie prawa wskazuje, iż pan prof. Rafał Wojciechowski jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę pana posła Kamila Bortniczuka o przedstawienie opinii komisji.

**Posel Sprawozdawca
Kamil Bortniczuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2019 r. pozytywnie zaopiniowała kandydaturę prof. Rafała Wojciechowskiego na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Izabela Leszczyna: Nie mieliście prawdziwego profesora?)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonej kandydatury?

Nikt się nie zgłasza.

Pan poseł Robert Winnicki.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 2-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Bardzo proszę, panie pośle.

(Głos z sali: Ile minut?)

2 minuty.

(Posel Paweł Olszewski: A można wyrażniej?)

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku!...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przepraszam, panie pośle, bo jeszcze zgłosił się pan poseł Arkadiusz Myrcha.

(Głos z sali: Jest.)

Czas – 2 minuty, panie pośle.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosujemy nad kolejnymi zmianami w Trybunale Konstytucyjnym w dniu szczególnym. Dzisiaj bowiem zamknął się pewien rozdział politycznej grabieży polskiego wymiaru sprawiedliwości. Otóż Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny stały się politycznym łupem panów Ziobry i Dudy.

Ale ten proces zaczął się właśnie 4 lata temu tutaj w polskim parlamencie od brutalnego zamachu, którego dokonał PiS na Trybunał Konstytucyjny.

(Głos z sali: Kto zaczął?)

To właśnie wtedy posłowie PiS-u, polski rząd na czele z panią premier Beatą Szydło, zakwestionowali prawidłowy wybór trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

(Głos z sali: Prawidłowy.)

W ślad za tym poszły haniebne uchwały...

(Posel Barbara Bartuś: Haniebne było to, co zrobiliście właśnie przed upływem kadencji.)

...by następnie w nocy, bez kamer, bez świadków, w poczuciu wstydu prezydent Duda odebrał ślubowanie od trzech dublerów.

Później polski rząd zablokował publikację wyroków Trybunału Konstytucyjnego i to był początek wielkiego dramatu, który obserwujemy do dzisiaj. Dzisiaj bowiem o Trybunale Konstytucyjnym nie mówi się jako o bastionie praw i swobód obywatelskich, mówi się jako o bastionie Nowogrodzkiej. *(Oklaski)* Dzisiaj nie mówi się o trybunale jako o instytucji, do której idzie się po sprawiedliwość, dzisiaj się mówi o trybunale jako o instytucji, do której się chodzi na obiady. *(Oklaski)* Z instytucji wymiaru

Posel Arkadiusz Myrcha

sprawiedliwości zrobiliście państwo instytucję o charakterze towarzyskim.

Mam pytanie do kandydata, chociaż żałuję, że go dzisiaj nie ma z nami. Panie profesorze, z szacunkiem dla pana dorobku: Po co to panu? Czy chce pan po koleżeńsku orzekać z prokuratorem stanu wojennego? *(Oklaski)* Czy chce pan po koleżeńsku orzekać z panią poseł, która flagę unijną nazywała szmatą...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, dziękuję panu.

Pani poseł Anna Maria Żukowska, klub Lewicy. Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Anna Maria Żukowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieliśmy wczoraj okazję na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przepytąć kandydata pana prof. Wojciechowskiego, co było miłą odmianą w porównaniu z poprzednimi kandydatami, którzy nie odpowiedzieli literalnie na żadne z zadanych przez nas pytań.

Kandydatowi panu prof. Wojciechowskiemu zadałam następujące pytania, na które odpowiedział w taki oto sposób. Zapytałam go, jak rozumie art. 18 konstytucji. Czy uważa, że jest to ustawowa definicja małżeństwa? Prof. Wojciechowski odpowiedział twierdząco na to pytanie, chociaż jako żywo nie jest to definicja ustawowa.

W sprawie neutralności światopoglądowej państwa, jak również zasady konstytucyjnej, odpowiedział, że uważa, iż polega ona na tym, cytuję, że nie można pytać o to, kto jest jakiej religii czy wyznania. Do tego sprowadza się według pana Wojciechowskiego definicja neutralności światopoglądowej państwa.

W sprawie neo-KRS kandydat pan Wojciechowski uważa, że została powołana zgodnie z konstytucją, że w zasadzie to mogłaby również być losowana. To również byłoby zgodne z konstytucją według pana prof. Wojciechowskiego.

W sprawie prymatu prawa Unii Europejskiej nad prawem krajowym pan prof. Wojciechowski uważa, że, cytuję: w Polsce dominuje konstytucja. W toku swojego wystąpienia dowiódł, że na pewno zna się na prawie rzymskim, jest tutaj specjalistą. W odpowiedzi na każde możliwe pytanie odwoływał się do prawa rzymskiego, chociaż nie miało to związku z zadawanym pytaniem. Natomiast niestety mogliśmy się przekonać, że nie zna się na prawie międzynarodowym. Nie ma wiedzy ani rozeznania w orzecznictwie TSUE.

(Poseł Barbara Bartuś: O zgodzie ustaw z polską konstytucją.)

Z tych powodów oraz dlatego, że czekamy na umożliwienie złożenia ślubowania trzem wybranym prawomocnie sędziom Trybunału Konstytucyjnego *(Dzwonek)*, w imieniu klubu wnosimy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja. Bardzo proszę.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kandydatura pana prof. Wojciechowskiego jest w przeciwieństwie do tego, nad czym głosowaliśmy ostatnio, poważną kandydaturą człowieka o uznanym autorytecie prawniczym, niepochoźącego bezpośrednio z partii politycznej, jak funkcjonariusze, którymi są państwo Piotrowicz i Pawłowicz.

Oczywiście pewne obawy budzi fakt, że rekomenduje go Porozumienie, bo boję się, że znowu będzie jakieś rzucanie się Reytanem w sprawach zupełnie niesłusznych i niezasługujących na to, panie wicepremierze. Natomiast jeśli chodzi o meritum sprawy, prawda jest taka, że to, co dzisiaj dzieje się wokół Trybunału Konstytucyjnego, i to, co dzieje się w związku z sądownictwem, w związku z ustawą o sądach, trzeba powtórzyć, jest to suwerenna sprawa Rzeczypospolitej Polskiej. I to, co dzisiaj już mówiłem z tej mównicy: wara Komisji Europejskiej od tego, w jaki sposób Polacy o swoich sprawach rozstrzygają w tym parlamencie. Wara. *(Oklaski)* Wara Komisji i Brukseli od tego tematu. To po pierwsze.

(Poseł Rafał Grupiński: Do Moskwy. Śmiało.)

Po drugie, trzeba jasno powiedzieć i powtórzyć w tym miejscu, że w 2015 r. zastaliście zabagnioną sytuację i w trybunale, i w sądownictwie, w całym powszechnym sądownictwie, niesprawiedliwość, wyroki zapadające w skandalicznym trybie, wyroki, które są opóźniane, opieszałość. Problem jest taki, że do zabagnionej sytuacji w sądownictwie, zamiast osuszyć to bagno, wyście dorzucili swoją rurę, swój strumyk, dorzuciliście swoją część i sądzicie, że zacnie ładnie pachnieć. Nie zaczęło ładnie pachnieć, a chaos się pogłębia. Potrzebujemy systemowych reform sądownictwa, których niestety nieudolne Prawo i Sprawiedliwość przez 4 lata, mając wszelkie do tego instrumenty, nie dokonało. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaopiniowała pozytywnie kandydaturę pana Rafała Wojciechowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Zgodnie z art 26 ust. 1, w związku art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu, Sejm wybiera sędziego Trybunału Konstytucyjnego bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Rafała Wojciechowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za – 239, przeciw – 190, wstrzymało się 3 posłów. *(Oklaski)*

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana Rafała Wojciechowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Wskazanie członków Państwowej Komisji Wyborczej (druk nr 92).

Zgodnie z art. 157 § 2 pkt 3 ustawy Kodeks wyborczy Sejm wskazuje siedmiu członków Państwowej Komisji Wyborczej.

Przypominam, że kandydatów na członków Państwowej Komisji Wyborczej wskazują kluby parlamentarne lub poselskie, z tym że liczba tych członków musi odzwierciedlać proporcjonalnie reprezentację w Sejmie klubów parlamentarnych lub poselskich, a liczba członków powołanych w skład Państwowej Komisji Wyborczej spośród wskazanych przez jeden klub parlamentarny lub poselski nie może być większa niż trzech.

Na podstawie art. 31b ust. 3 regulaminu Sejmu Prezydium Sejmu ustaliło następującą liczbę kandydatów na członków Państwowej Komisji Wyborczej zgłaszanych przez poszczególne kluby:

— Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość – trzech kandydatów,

— Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni – dwóch kandydatów,

— Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia) – jeden kandydat,

— Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 – jeden kandydat.

Proszę o zabranie głosu pana posła Przemysława Czarnka w celu przedstawienia kandydatury pana Zbigniewa Cieślaka, zgłoszonego przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Czas – 1 minuta.)

Poseł Przemysław Czarnek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana Zbigniewa Cieślaka.

Pan Zbigniew Cieślak urodził się 11 lutego 1954 r. w Warszawie. 21 czerwca 1977 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Od 2006 r. do 2015 r. pan Zbigniew Cieślak był sędzią Trybunału Konstytucyjnego. W 2014 r. został powołany w skład Państwowej Komisji Wyborczej. Obecnie pełni funkcję zastępcy przewodniczącego PKW.

Pan Zbigniew Cieślak jest dobrym kandydatem na stanowisko członka Państwowej Komisji Wyborczej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo! Tak jest.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Krajewskiego w celu przedstawienia kandydatury pana Dariusza Lasockiego, zgłoszonego przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Robert Telus: Jarek, 2 minuty.)

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana Dariusza Lasockiego.

Dariusz Lasocki jest radcą prawnym, członkiem Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, radnym m.st. Warszawy, absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Nie należy do żadnej partii politycznej.

(Poseł Robert Telus: Brawo!)

Od roku 2010 – samorządowiec – radny dzielnicy Praga-Południe, następnie radny m.st. Warszawy, od 2018 r. Publikował m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Międzynarodowym Przeglądzie Politycznym”, „Pulsie Biznesu”.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe...

(Poseł Robert Telus: Dziękujemy.)

...tego kandydata wskazują, iż pan Dariusz Lasocki będzie dobrym kandydatem na stanowisko członka Państwowej Komisji Wyborczej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Łukasza Schreiber w celu przedstawienia kandydatury pana Arkadiusza Damiana Pikulika, zgłoszonego przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić kandydaturę pana Arkadiusza Damiana Pikulika.

Urodzony 25 maja 1983 r. w Pile, adwokat, przedsiębiorca. Swoją karierę zawodową zaczynał jako prawnik zatrudniony w kancelariach doradztwa prawnego oraz spółkach prawa handlowego. Prowadzi kancelarię adwokacką. W 2007 r. ukończył Wydział Prawa i Administracji na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. W roku 2011 ukończył dzienne studia doktoranckie na tej samej uczelni. Ponadto jest absolwentem studiów podyplomowych, członkiem Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, biegłym sądowym, członkiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Toruniu.

Zwracam Wysokiej Izbie uwagę, że Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło trzech kandydatów: sędziego, radcę prawnego, adwokata, i to też jest wypełnienie tej dobrej reformy prawa wyborczego, trzech kandydatów, czterech przedstawia opozycja, tak że mam nadzieję, że potraficie to państwo docenić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Kropiwnickiego w celu przedstawienia kandydatur panów Ryszarda Balickiego i Konrada Składowskiego, zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dwóch bardzo dobrych kandydatów do Państwowej Komisji Wyborczej. Ale też trzeba przypomnieć, jeśli chodzi o system, który zmieniliście państwo w tamtej kadencji, że odchodzimy od systemu sędziowskiego, a przechodzimy na system polityczno-urzędniczy. Jest on dużo gorszym systemem i tak jest powszechnie oceniany w całej Europie. Zawsze urzędnicy... nadzór polityczny nad kluczowymi organami wyborczymi zazwyczaj jest dużo słabszy i organizacyjnie gorszy niż wymiar sędziowski, ponieważ sędziowie, gdy obejmują stanowiska...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, czy pan przedstawia kandydatury, czy...

Posel Robert Kropiwnicki:

Tak, tak.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

To bardzo proszę o kandydatury, a nie o dyskusję, dobrze? Bardzo proszę o kandydatury...

(Posel Jan Grabiec: Proszę nie recenzować, panie marszałku. Co to jest?)

...jeżeli ma pan kandydatury. Bardzo proszę.

Posel Robert Kropiwnicki:

Jeżeli panu marszałkowi zależy, żebym mówił krócej, to proszę mi nie przerywać.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

To proszę przejść do kandydatur.

(Głos z sali: Proszę nie przeszkadzać.)

Posel Robert Kropiwnicki:

Wyrażam poglądy również kandydatów i myślę, że warto, żeby sala wiedziała, że rekomendujemy bardzo dobrych specjalistów, którzy wiedzą, że system sędziowski, czyli...

(Głos z sali: Nazwiska.)

...osób, które powinny nadzorować system wyborczy, które nie są osobiście zainteresowane kandydowaniem i nie mają związków z partiami politycznymi ani instytucjami politycznymi takimi jak choćby Sejm, jest dużo sensowniejszy i dużo zdrowszy dla demokracji. M.in. dlatego nam się udało przeprowadzić tyle elekcji w sposób sensowny i nigdy nie było poważnych protestów i skarg co do ustroju wyborczego...

(Posel Barbara Bartuś: Żarty.)

...bo nadzorowali to sędziowie. Dzisiaj eksperymentujecie i to jest bardzo, bardzo groźne.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, czy pan rozumie, co ja do pana mówię?

Posel Robert Kropiwnicki:

My wskazujemy dwie bardzo dobre osoby...

(Posel Bożena Borys-Szopa: Proszę nas nie pouczać.)

...wskazujemy profesorów prawa, wskazujemy specjalistów z zakresu prawa wyborczego, osoby, które mają doświadczenie w...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Posel Robert Kropiwnicki

Jak pan nie będzie pokrzykiwał, to będzie krócej. Panu się spieszy, a równocześnie pan przedłuża.

Prof. dr hab. Ryszard Balicki jest konstytucjonalistą zatrudnionym na Uniwersytecie Wrocławskim. Ma na swoim koncie ok. 140 publikacji, w tym publikacje z zakresu prawa wyborczego, takie jak „Zmiana zasad tworzenia okręgów wyborczych w wyborach samorządowych w nowelizacji Kodeksu wyborczego z 2018 r.”, „Ograniczenia swobody prowadzenia kampanii wyborczej w świetle regulacji »Kodeksu wyborczego«” i szereg innych. Jest to człowiek, który bardzo dobrze zna się na organizacji systemów wyborczych i na pracy instytucji publicznych.

Drugi nasz kandydat, prof. Konrad Skłodowski, doktor habilitowany Uniwersytetu Łódzkiego, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, swoje szlify, jeżeli chodzi o prawo wyborcze, zdobywał w Centrum Studiów Wyborczych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. To bardzo nowoczesna instytucja, którą tworzył prof. Krzysztof Skotnicki przy współpracy z Państwową Komisją Wyborczą i która zajmowała się i zajmuje do dzisiaj monitorowaniem systemów wyborczych i prawa wyborczego. Konrad Skłodowski jest osobą, która ściśle współpracuje z tym centrum i jest jego ekspertem. Dr hab. Konrad Skłodowski jest autorem i współautorem licznych prac naukowych i publikacji z zakresu prawa wyborczego, chociażby takich jak „Kodeks wyborczy, komentarz do zmian 2018”. Powinniście przeczytać ten komentarz, bo to jest bardzo dobry komentarz, który jest niestety dość krytyczny w stosunku do tego, co zrobiła Wysoka Izba, jak również ograniczania liczby kadencji, jeśli chodzi o wybory na prezydentów, burmistrzów i wójtów, oraz podstawowe pojęcia z zakresu prawa wyborczego. Szereg publikacji, które wskazują na to, że te dwie osoby bardzo dobrze znają się na prawie wyborczym i dają rekomendację uczciwego sprawowania funkcji członka Państwowej Komisji Wyborczej i też niezależnego nadzoru nad organizacją wyborów. Bo trzeba pamiętać, że Państwowa Komisja Wyborcza organizuje wybory od najniższych szczebli gminnych po wybory parlamentarne i prezydenckie. Źle się stało, że odchodzimy od systemu sędziowskiego, ale jak już, to trzeba wskazywać osoby niezależne, które mają duży dorobek, i takie osoby wskazała Koalicja Obywatelska. Uprzejmie proszę o poparcie tych kandydatur. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Gawkowskiego w celu przedstawienia kandydatury pana Liwiusza Laski, zgłoszonego przez Koalicję Klub Parlamentarny Lewicy.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić na członka Państwowej Komisji Wyborczej pana dr. Liwiusza Laskę, który urodził się 22 czerwca 1976 r. W roku 2000 ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, a w 2001 r. stosunki międzynarodowe, specjalność wschodoznawstwo. Jest również absolwentem uniwersytetu w Kilonii, gdzie ukończył studia prawnicze. W roku 2011 na wydziale prawa Uniwersytetu Warszawskiego uzyskał tytuł doktora nauk prawnych. W latach 2001–2005 odbył aplikację adwokacką zakończoną egzaminem adwokackim. Od 2004 r. jest tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego. W latach 2005–2016 był członkiem państwowej komisji egzaminacyjnej do przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego, a w latach 2005–2013 zastępcą przewodniczącego komisji. W latach 2016–2018 Liwiusz Laska pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

Dr Liwiusz Laska jest również prawnikiem z wieloletnim doświadczeniem, prowadzącym praktykę w zakresie procesów sądowych w sprawach prawa pracy, zbiorowego prawa pracy i prawa administracyjnego. Od 2018 r. jest ekspertem Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Posiada bogate doświadczenie w zakresie prac legislacyjnych. Jest autorem projektów ustaw, opinii prawnych z zakresu prawa konstytucyjnego.

Dr Liwiusz Laska od 2005 r. wykonuje zawód adwokata. Był wykładowcą m.in. na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w Akademii Finansów, w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. W latach 2014–2018 był prezesem Fundacji Praw Obywatelskich.

Zwracam się do Wysokiej Izby i pana marszałka o to, aby pan Liwiusz Laska został pozytywnie przyjęty, zaakceptowany i wybrany na członka Państwowej Komisji Wyborczej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Tyszkę w celu przedstawienia kandydatury pana Macieja Miłosza, zgłoszonego przez klub parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 mam zaszczyt i przyjemność przedstawić Wysokiej Izbie kandydaturę pana Ma-

Posel Stanisław Tyszka

cieja Miłosza na członka Państwowej Komisji Wyborczej.

Pan mecenas Maciej Miłosz jest aktualnie radcą prawnym, a zarazem niewykonyującym zawodu adwokatem. Uprzednio piastował stanowisko sędziego Trybunału Stanu z woli Sejmu Rzeczypospolitej VIII kadencji. Jest bezpartyjny i nigdy nie był członkiem partii politycznej.

Urodził się 18 października 1980 r. w Lublinie. W 1999 r. ukończył III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie. W latach 1999–2004 studiował prawo na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, uzyskując w 2004 r. tytuł magistra prawa z wynikiem bardzo dobrym.

W latach 2006–2010 odbył aplikację adwokacką w Izbie Adwokackiej w Lublinie. Od 2010 r. po złożeniu egzaminu adwokackiego nieprzerwanie wykonywał zawód adwokata, a następnie radcy prawnego w Lublinie, Stalowej Woli i Warszawie. Posiada bogate doświadczenie w doradztwie prawnym na rzecz szeroko pojętego obrotu gospodarczego. Był dwukrotnie zastępcą członka Komisji Rewizyjnej Izby Adwokackiej w Lublinie. W latach 2004–2007 był doktorem na seminarium prof. Richarda Wolmella z prawa porównawczego amerykańskiego i europejskiego. Aktualnie uczęszcza na seminarium dr. hab. Marka Dobrowolskiego z prawa konstytucyjnego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W 2003 r. otrzymał stypendium na uniwersytecie w Gandawie zorganizowane przez ministerstwo do spraw Związku Flamandzkiego Królestwa Belgii. Na przełomie 2004 i 2005 odbył staż w Parlamencie Europejskim w Brukseli i Strasburgu. W 2005 r. ukończył podyplomowe Centrum Prawa Amerykańskiego obejmującego wspólną inicjatywę Chicago-Kent College of Law at Illinois Institute of Technology i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 2005–2006 asystent Center for Advanced Life Skills w zakładzie naukowym KUL przy udziale Temple University. W 2018 r. uzyskał tytuł Executive Master of Business Administration.

W przeszłości prawnik w Fundacji Instytut na Rzecz Państwa Prawa w Lublinie. Członek wielu stowarzyszeń i ich władz statutowych. Korporant, reaktor, prezes i wiceprezes Korporacji Akademickiej Concordia w Lublinie założonej w 1922 r. W latach 2010–2013 członek zarządu, następnie przewodniczący komisji rewizyjnej, zaś od 2016 r. wiceprezes Stowarzyszenia Filistrów Polskich Korporacji Akademickich w Warszawie. Od wielu lat poświęca się także działalności pro bono.

Pan mecenas Maciej Miłosz spełnia wymagania określone w Kodeksie wyborczym, to jest posiada kwalifikacje równorzędne kwalifikacjom uprawniającym do zajmowania stanowiska sędziego, które już uprzednio piastował w Trybunale Stanu.

Jestem przekonany, że zarówno wiedza teoretyczna, jak i bogate doświadczenie zawodowe sprawiają, że pan mecenas Maciej Miłosz jest odpowiednią osobą do piastowania funkcji członka Państwowej Komisji Wyborczej. Bardzo proszę Wysoką Izbę o zaakceptowanie tej kandydatury. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Ponieważ mamy zgłoszenia osób, które chcą zabrać głos w tej sprawie, otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Robert Kropiwnicki.

1 minuta.

(Poseł Dominik Tarczyński: Zrezygnował.)

Dziękuję.

Jako drugi pan poseł Krzysztof Gawkowski.

Również rezygnuje.

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 31b ust. 9, w związku z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu, Sejm wskazuje członków Państwowej Komisji Wyborczej bezwzględną większością głosów.

Zgodnie z art. 31b ust. 8 regulaminu Sejmu wskazanie członków Państwowej Komisji Wyborczej odbywa się łącznie, chyba że Sejm postanowi inaczej.

Proponuję, aby Sejm dokonał wskazania członków Państwowej Komisji Wyborczej w głosowaniu łącznym.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania łącznego w sprawie wskazania członków Państwowej Komisji Wyborczej.

Kto z pań i panów posłów jest za wskazaniem członków Państwowej Komisji Wyborczej, zgodnie z listą kandydatów z druku nr 92, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Za – 423, przeciw – 8, nikt się nie wstrzymał.

Sejm bezwzględną większością głosów wskazał członków Państwowej Komisji Wyborczej: pana Ryszarda Balickiego, pana Zbigniewa Cieślaka, pana Liwiusza Laskę, pana Dariusza Lasockiego, pana Macieja Miłosza, pana Arkadiusza Pikulika i pana Konrada Składowskiego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej (druk nr 109).

Wysoka Izbo! Zgodnie z dotychczasową praktyką na początku nowej kadencji Sejmu niezbędne jest reaktywowanie Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Zgodnie ze statutem Unii Międzyparlamentarnej członkiem tej organizacji może być cały parlament lub grupa narodowa reprezentująca ten parlament.

W poprzednich kadencjach Sejm i Senat były reprezentowane w Unii Międzyparlamentarnej przez grupę narodową. Grupa ta, zwana Polską Grupą Unii Międzyparlamentarnej, reaktywowana jest na początku każdej kadencji Sejmu i Senatu na mocy stosownych uchwał odpowiednio Sejmu i Senatu.

Prezydium Sejmu proponuje, aby w skład Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej wchodził wszyscy posłowie Sejmu IX kadencji.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w pierwszym czytaniu projektu uchwały?

Zgłosił się pan poseł Grzegorz Braun, koło Konfederacja. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

Otwieram dyskusję.

1 minuta, panie pośle.

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Braun:

Szczęść Boże raz jeszcze.

No jak z tym Noblem? Jak z tym Noblem?

(*Głos z sali: Nie na temat.*)

Głosujecie państwo w sprawach, o których macie mgliste pojęcie lub nie macie żadnego pojęcia. Założycielem tej organizacji w końcu XIX w. był niejaki Cremer, sekretarz sekcji brytyjskiej marksowskiej I Międzynarodówki. To są korzenie tej organizacji. Pan minister Macierewicz ziewa szeroko, ale nie zajrzał na stronę tej organizacji, na której jest cała globalistyczna agenda. Mamy tam uchodźców nachodźców, rzecz jasna, jako oczko w głowie, mamy tam tęczową rewolucję (*Oklaski*), niedostatek kobiecości w gremiach parlamentarnych. Cała globalistyczna agenda. I w związku z tym...

(*Głos z sali: Polonizujemy.*)

Do tego zmierzam. Jeśli załatwi mi pan redakcję tej strony, to ja wtedy wchodzę, ale póki co Konfederacja (*Dzwonek*) dystansuje się. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Zamykam dyskusję.

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos?

Pan poseł jeszcze raz.

Otwieram dyskusję.

Pół minuty, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun:

Kiedy projekt Unii Europejskiej był jeszcze mały, załączkowy, jeszcze to nie śmierdziało eurokołchozem, jeszcze to nie było totalniackie na tę miarę, jaką osiąga dzisiaj, miarę absurdu oczywiście, wtedy niektórzy myśleli, że to jest jakaś miła międzynarodówka – troszkę Żydów, troszkę masonów, troszkę eurokomunistów. Wszyscy myśleli, że to takie niewinne. A oto dzisiaj Lewiatan, szanowni państwo, wyciąga nie wiem jaką tam kończynę czy ogonem macha i zamiata polską suwerenność. Nie wchodźcie w projekty, które z daleka zalatują masońskimi priorytetami pacyfizmu, globalizmu. Nie wchodźcie w te projekty, które same w sobie z pozoru niewinne współtworzą... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 109, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za – 410, przeciw nie był nikt, wstrzymało się 5.

Sejm podjął uchwałę w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 102).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 102, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Za – 397, przeciw był 1, 6 wstrzymało się od głosu.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 03 do godz. 18 min 04*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Wznawiam obrady.

Wysoka Izbo! Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że do wygłoszenia oświadczeń poselskich zgłosił się jeden poseł.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenia?

Jeszcze pan poseł. Dobrze, czyli dwie osoby...

(*Głos z sali: Jeszcze ja.*)

Trzy osoby.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Dariusz Bąk, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Zapraszam.

Poseł Dariusz Bąk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dobrze, że dużo mówi się o godnym upamiętnieniu triumfu Polaków nad bolszewikami w 1920 r. Najczęściej wspomina się o łuku triumfalnym, który miałby upamiętniać tamto wydarzenie. Wydaje się jednak, że potrzebny jest nam głębszy namysł, abyśmy nie popełnili błędu, który byłby znakiem braku wdzięczności, a przynajmniej błędem spłaszczenia własnej historii.

Bitwa o Warszawę przypomina bardzo bitwę o Wiedeń. Tam Europie zagrażali Turcy, tutaj bolszewicy. I tam, i tu zwycięzcami są Polacy. Czy tylko? Polski król Jan III Sobieski, pokonawszy Turków, nie przypisał zwycięstwa sobie. Powszechnie znana jest jego parafraza słów Gajusza Juliusza Cezara: *Veni, vidi, vici*. Po zwycięstwie wiedeńskim nasz król napisze w liście do papieża Innocentego: *Venimus, vidimus, Deus vicit* – przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył. Tak skromność króla uratowała w 1683 r. Europę od fanatyzmu islamskiego. Zarzucano królowi, że nie wykorzystał wiktorii wiedeńskiej, aby uczynić Polskę krajem dominującym w Europie. On jednak w swojej mądrości wołał przegrać bitwę dyplomatyczną i zadowolili się zwycięstwem w boju o Wiedeń i cały kontynent. Udało mu się odkryć drogę, którą wyznacza Pan Dziejów.

Gorzej jest z nami i cudem nad Wisłą. Od początku nie chciano uznać, że tutaj też stało się coś wyjątkowego. Zwycięzaliśmy kolejny raz, nie siłą oręża, ale ducha. Na ten temat zgromadzono wiele świadectw. Mówili o tym nie tylko polscy żołnierze. Przytoczę niektóre cytaty: Bolszewicy wzięci do niewoli opowiadali, że widzieli księdza w komży i z krzyżem w ręku, a nad nim Matkę Boską. To Matka Boska na niebie widziana była przez setki bolszewików, to jej pojawienie się na niebie w otoczeniu husarii, polskiego zwycięskiego wojska, które pod Wiedniem z hasłem: W imię Maryi rozegnało pogańskie watahy, wywołało wśród żołdatów strach, przerażenie i panikę, której nie sposób opisać. To cytaty z pamiętnika kard. Ka-

kowskiego i o. Józefa Bartosika. Tak o końcu marszu bolszewików na podbój świata mówili uczestnicy tamtych wydarzeń.

Kto zatem odniósł tak spektakularne zwycięstwo w walce o Warszawę w 1920 r.? Naród wyteżył wszystkie siły, nie sposób pominąć zasług marszałka Józefa Piłsudskiego, sztabu generalnego, dowódców, żołnierzy, wszystkich obrońców ojczyzny, ale wtedy cały naród zjednoczył się w potężnej modlitwie, wołając do swojej królowej o ratunek i do Boga o zmiłowanie nad zagrożoną Polską. Naród wymodlił cud. Czy łuk triumfalny uwzględni te dwa czynniki zwycięstwa: ludzki i ten dominujący – boski? Czy dalej będziemy udawać, że oświeconym Europejczykom nie wypada mówić o cudach? Czy taka degradacja zdarzeń przystoi ludziom wierzącym i praktykującym? A może ktoś z projektantów monumentu zainspiruje się obrazem, który został namalowany na ścianie kaplicy Castel Gandolfo, przedstawiającym cud nad Wisłą? Obraz został namalowany na polecenie nuncjusza apostolskiego w Polsce Achillego Rattiego, który nie opuścił Warszawy w 1920 r. w dniach zagrożenia i który wybrany na papieża przyjął imię Pius XI. Widać tam walczących żołnierzy, księdza Skorupkę i interwencję nieba. Może w tym źródle i w tym zwycięstwie trzeba szukać klucza do rozwiązania naszej trudnej sytuacji? Potęga ducha jest zawsze wyżej niż wszelka doczesność. Ognia, który tli się w narodzie, 100 lat nie wyziębi i tylko czy ten ogień, prawda, dobro narodu i ojczyzny jest jeszcze w kręgu naszych marzeń? Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Elżbietę Płonkę, Prawo i Sprawiedliwość, do wygłoszenia...

Przepraszam, pan poseł Lisiecki.

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Lisiecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niedługo Warszawę czekają podwyżki za odbiór odpadów uchwalone przez rządzącą miastem Koalicję Obywatelską. Podwyżki oczywiście zaproponował prezydent Rafał Trzaskowski. Kto jest winien tej sytuacji? Zdaniem prezydenta Trzaskowskiego za skalę podwyżek za odpady, z którymi teraz mierzą się miasta i gminy w całym kraju, odpowiada wyłącznie rząd Prawa i Sprawiedliwości. No to przyjrzyjmy się, jak funkcjonował dotychczasowy system odbioru odpadów komunalnych w Warszawie i jaka jest rzeczywista przyczyna podwyżek.

W lipcu 2012 r. weszły w życie przepisy stanowiące, że śmieci i różnego rodzaju odpady wytwarzane w gospodarstwach domowych stanowią własność gmin. Miasto stołeczne Warszawę podzielono wówczas na dziewięć rejonów, w których odpady miały

Posel Paweł Lisiecki

odbierać firmy wyłonione w przetargu. Całość operacji wiązała się z wprowadzeniem opłat za wywóz śmieci, które miały być liczone od osoby w budynkach wielolokalowych. Okazało się, że taki system oznacza podwyżkę dla gospodarstw domowych. System ten okazał się nie tylko drogi, ale także niewydolny. Jedna z firm obsługująca trzy z tych rejonów w miesiącach letnich przestała w wyznaczonych terminach odbierać śmieci.

Zgodnie z możliwościami, jakie daje prawo, gminy mogą z odpadami komunalnymi zrobić kilka rzeczy. Najbardziej pożądaną sytuacją, do której samorządy powinny dążyć, jest stworzenie systemu instalacji przetwarzania odpadów komunalnych, potocznie zwanego recyklingiem. Niestety większość odpadów z Warszawy nie trafia do tego systemu. Przez 6 lat m.st. Warszawa, które posiada własną spółkę, MPO, nie stworzyła własnego systemu przetwarzania odpadów komunalnych, takiego jak np. jest w Krakowie. Inną możliwością, z której mogłaby skorzystać Warszawa, jest budowa nowoczesnej spalarni odpadów. Jednak m.st. Warszawa od wielu lat nie jest w stanie zrealizować nawet takiego projektu. A obecnie istniejąca spalarnia odpadów nie jest w stanie zaspokoić potrzeb miasta. Najmniej pożądaną i jednocześnie najdroższą formą gospodarowania odpadami jest ich składowanie. Warszawa właśnie taką formę gospodarowania odpadami wybrała. Tymczasem jedno z głównych miejsc, dokąd wywożono odpady Warszawy, czyli składowisko odpadów Radiowo w gminie Stare Babice, zostało decyzją wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska zamknięte. Decyzję tę podtrzymał także sąd administracyjny. Na to składowisko skarżą się szczególnie mieszkańcy Bemowa, Żoliborza i Bielana, ponieważ w przypadku wiatru zapachy z wysypiska odczuwane są w tych dzielnicach.

Co to wszystko oznacza? Od 2012 r. m.st. Warszawa nie wybudowała spalarni, która by pozwalała na spalanie odpadów. Od 2012 r. większość śmieci wbrew zaleceniom ląduje na wysypiskach odpadów, a tylko niewielka ich ilość trafia do systemu przetwarzania odpadów komunalnych.

W wielu państwach świata gminy zarabiają na przetwarzaniu odpadów, szczególnie tworzyw sztucznych, ale niestety w europejskiej stolicy, jaką jest Warszawa, prezydent Trzaskowski postanowił sięgnąć do kieszeni warszawiaków, aby pokryć niedobory związane z nieudolnością urzędu, jeżeli chodzi o gospodarowanie odpadami. Prezydent Trzaskowski twierdzi, że za wzrost opłat za odbiór odpadów odpowiada m.in. wzrost opłaty marszałkowskiej za korzystanie ze środowiska. No skoro władze Warszawy, zamiast tworzyć system przetwarzania odpadów komunalnych, zajmowały się tylko upychaniem śmieci po sąsiednich gminach, to nie jest dziwne, że opłata marszałkowska dotknie Warszawę. Można tego uniknąć, ale trzeba przetwarzać odpady, a nie je składować, opłata marszałkowska bowiem wzrasta nie za odbiór odpadów – nie wzrasta za ich przetwarzanie,

nie wzrasta za ich spalanie – ona wzrasta właśnie za składowanie.

Ponadto co się stało z pieniędzmi, które warszawiacy wpłacają do kasy miasta za wywóz odpadów komunalnych? Przecież przez 6 lat Warszawa z tytułu opłat musiała zebrać kilkaset milionów złotych. Gdzie są te pieniądze? Co się z nimi stało? Czy nie można było za te pieniądze rozpocząć budowy systemu recyklingu?

A więc przyczyną podwyżek nie są działania rządu, który musi dostosować gospodarkę odpadami do norm unijnych, ale wieloletnie nieróbstwo, lenistwo i zaniedbania władz Warszawy. Pan prezydent Trzaskowski zamiast skarżyć się na rząd i zamiast podnosić ceny odbioru śmieci, powinien jak najszybciej przedstawić plan stworzenia systemu recyklingu dla Warszawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Elżbieta Płonka, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę o wygłoszenie oświadczenia.

Posel Elżbieta Płonka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przyjęliśmy dziś ustawę o ustroju sądów powszechnych w ramach reformowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Chcę zwrócić się do wszystkich wykonujących zawód związany z wymiarem sprawiedliwości – jest to jednak trzecia władza, a przecież jest jeszcze władza ustawodawcza i wykonawcza. Wielu sędziów, jak pokazuje obecny czas, usiłuje postawić władzę trzecią nad pierwszą i drugą konstytucyjną władzą. Ja, jako lekarz medycyny i polityk, nie rozumiem tej wyjątkowej sytuacji wytworzonej przez grupy sędziów tworzących reguły państwa w państwie. Wykonując mój zawód, nie jestem wyłączona z ponoszenia odpowiedzialności w moim postępowaniu za zdrowie i życie ludzkie, nie mogę narzucać swoich poglądów ani decyzji choremu człowiekowi, ponoszę też odpowiedzialność deliktową, o której muszę pamiętać. Jak to jest, że sędzia, prokurator, nie mówiąc o adwokacie, może postępować według własnych reguł wobec spraw ludzkich, które mają wagę nawet większą niż zdrowie? Bywa, że ludzie są krzywdzeni przez wymiar sprawiedliwości, zostają pozbawieni zdrowia i środków do życia wskutek niesprawiedliwych wyroków, a nawet umierają z tego powodu, że zostali takimi wyrokami bardzo skrzywdzeni. Jaka jest odpowiedzialność tych osób za wyroki godzące w sprawiedliwość? Czy pytanie o sumienie sędziego ma tu w ogóle sens? Niestety pozostawienie wymiaru sprawiedliwości bez dekomunizacji i brak przepisów prawa dyscyplinujących sędziów sprawia, że woła się z polskiej ulicy o ratunek, o państwo prawa.

O wyjątkowej nieprawidłowości w tym wymiarze świadczy m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z 5 mar-

Posel Elżbieta Płonka

ca 2004 r. o zasadności wyłączenia sędziego z wniosku o stronnictwo, art. 49 Kodeksu postępowania cywilnego. Wyjaśnienia sędziego rozpatruje trzech sędziów, kolegów z tego samego sądu. Te wyjaśnienia to sama wiarygodność. A stwierdzenie: autorytet moralny sędziego przemawia za wiarygodnością złożonego wyjaśnienia, brzmi jak: samooceniający się autorytet. To rzeczywiście wyjątkowy samoautorytet, niczym w kaście bogów olimpijskich. Kto z ludzi wkraczających na salę sądową po sprawiedliwość może na nią liczyć, jeśli sędzia jest nieomylny, jeśli jest pewien swojej niepodważalnej decyzji? Wyrok zapada w ramach samoautorytetu sędziego. Odwołania od takiego wyroku nie mają szans na sprawiedliwość.

Wielu pokrzywdzonych ludzi w Polsce szuka sprawiedliwości i woła do rządu o ograniczenie samowładzy i hermetyzacji kasty oraz obstrukcji sędziowskiej. Jest to wielka bolączka sądów, a bywa, że idą za tym nieprawidłowe decyzje prokuratury ze względu na zależności personalne.

Rząd Zjednoczonej Prawicy ma obowiązek dokonywać zmian ustrojowych w imię demokratycznie udzielonej władzy przez Polaków oczekujących sprawiedliwości może bardziej niż chleba powszedniego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Posel Artur Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj na naszym posiedzeniu przyjęliśmy przez aklamację poselski projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej. I bardzo dobrze, bo takie daty powinno się pamiętać i takie rzeczy powinno się czcić i chwalić... Przepraszam, nie chwalić, tylko pamiętać o nich, bo one nas scalają i czynią to, że jesteśmy silniejsi jako naród.

Ale ja jako wnuk i syn sybiraków mam obowiązek z tej trybuny powiedzieć i przypomnieć posłom z Komisji Kultury i Środków Przekazu i wszystkim posłom Rzeczypospolitej, że 10 lutego 1940 r. rozpoczęły się pierwsze wywózki obywateli polskich na Sybir i że już za 2 miesiące będzie 80. rocznica tych pierwszych wywozków. Z tej trybuny proszę zatem posłów o to, abyśmy taką samą uchwałą uczcili pamięć ludzi, którzy zostali wywiezieni na tę nieludzką ziemię, tych, którzy wrócili, jak również tych, szczególnie tych, którzy tam zostali. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Joanna Fabisiak, Koalicja Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Będę mówiła bardzo krótko, tak jak obiecałam pani marszałek, czyli przez 1 minutę. Mam nadzieję, że nie przekroczę tego czasu. Jestem dzisiaj ostatnim mówcą i z tej trybuny chciałabym złożyć życzenia wszystkim Polakom, zapewniając, że ten rok, który nadchodzi, będzie dla nas rokiem pracy i starań o dobro każdego Polaka. Kieruję je do wszystkich Polaków, do tych znajdujących się zarówno w Polsce, jak i poza granicami, rozsiadanych po całym świecie, do tych, którzy jako repatrianci przyjeżdżają do nas, do tych, którzy korzystają z Karty Polaka, do tych, którzy mieszkają poza granicą. Jestem głęboko przekonana, że nie tylko w imieniu swoim, ale także całego parlamentu kieruję do państwa życzenia, by te piękne święta, które nadchodzą, minęły w spokoju, radości, takiej rodzinnej radości, by były pięknym czasem i by ten rok, który jest przed nami, rok ważnych dla Polski wydarzeń o wymiarze historycznym, ale przede wszystkim dla każdego z nas rok ważny, bo kolejny rok naszego życia, a życie niesie rzeczy różne, rzeczy dobre, ale może i będą różne chmurki... Życzę, by tych chmur było jak najmniej, a radości – jak najwięcej. Tego życzę, jak niektórzy mówią, 60 mln Polaków, blisko 40 mln w Polsce i blisko 20 mln poza granicami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.
Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie^{*)}.
Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 2. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 3. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 8 i 9 stycznia 2020 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.
(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk

– punkt 28. porządku dziennego

Posel Bożena Żelazowska

Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawiam stanowisko klubu w sprawie uchwały Sejmu RP z okazji otrzymania przez Olę Tokarczuk Nagrody Nobla.

Rok 2019 jest szczególny dla literatury i kultury polskiej. Polska literatura po raz piąty została uhonorowana Nagrodą Nobla. Pisarka Olga Tokarczuk jest piątą laureatką Literackiej Nagrody Nobla z Polski. Wcześniej tę najważniejszą nagrodę otrzymali Henryk Sienkiewicz w 1905 r., Władysław Stanisław Reymont w 1924 r., Czesław Miłosz w 1980 r. i Wisława Szymborska w 1996 r. Tokarczuk jest więc także drugą Polką z tą prestiżową nagrodą światowej literatury i trzecią Polką, która zdobyła to prestiżowe wyróżnienie.

Członkowie komisji noblowskiej podkreślali również ponadczasowe znaczenie i przesłanie „Ksiąg Jakubowych” – monumentalnego dzieła Olgi Tokarczuk, które zostało przetłumaczone na wiele języków obcych.

Olga Tokarczuk jest też autorką „Podróży ludzi Księgi”, „Prawieku i innych czasów”, „Gry na wielu bębenkach”, „Prowadź swój pług przez kości umarłych” oraz powieści „Bieguni”, za którą w 2018 r. otrzymała Nagrodę Bookera.

Pisarstwo Olgi Tokarczuk cechuje się niezwykłą wyobraźnią, uwrażliwia, stawia odważne pytania, odwołuje się do polskiej tradycji, polskiej historii i ukazuje bogactwo naszego języka.

Ta nagroda to olbrzymi sukces Polski na arenie światowej. Pokazuje, jak mądre i odważne kobiety mogą stanowić o sile polskiej kultury.

Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 rekomenduje Wysokiej Izbie treść tej uchwały.

Oświadczenia poselskie

Posel Barbara Dziuk

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Ciszę się bardzo i gratuluję panu premierowi ogromnego sukcesu na arenie międzynarodowej. Podczas szczytu Rady Europejskiej w Brukseli państwa członkowskie osiągnęły porozumienie w sprawie osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r.

Wielkim sukcesem zakończyły się negocjacje pana premiera Mateusza Morawieckiego. Polska jako jedyny kraj Unii nie będzie zobowiązana do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Nasz kraj będzie dochodzić do niej w takim tempie, na jakie pozwolą nam finanse i rozwój gospodarczy. Planowane przyspieszenie miało być ogromne, zatem Polska nie byłaby w stanie wytrzymać narzuconego tempa związanego z rozwojem technologicznym – Polska ma odmienną w stosunku do innych krajów Unii Europejskiej strukturę energetyczną – i wspomnianymi uwarunkowaniami ekonomicznymi. Podczas szczytu Polska wynegocjowała również ok. 100 mld euro na fundusz transformacji energetycznej.

Bardzo się cieszymy, panie premierze, i raz jeszcze gratulujemy kolejnego unijnego sukcesu wywalczonego dla Polski.

Posel Jarosław Gonciarz

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie w sprawie Międzynarodowego Dnia Solidarności

W swoim dzisiejszym oświadczeniu pragnę zwrócić uwagę na obchodzony 20 grudnia Międzynarodowy Dzień Solidarności, który zyskał stałe miejsce w kalendarzu poprzez jego ustanowienie wskutek prac Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w 2005 r. Nadrzędnym celem Międzynarodowego Dnia Solidarności jest zwrócenie uwagi na konieczność walki z ubóstwem oraz promocję rozwoju społecznego w krajach globalnego Południa, szczególnie wśród mieszkańców najbardziej nędznej grupy.

Solidarność możemy dziś różnie definiować. Funkcjonuje w kilku znaczeniach i przekazach. Trzeba jednak pamiętać, że solidarność oraz duch współdziałania się z innymi to jedno z głównych wartości, na

których powinny opierać się relacje międzyludzkie w XXI w., szczególnie w dzisiejszych czasach globalizacji oraz rywalizacji między poszczególnymi krajami. Solidarność międzyludzka jest niezbędna, aby walczyć z ubóstwem i z nierównościami na świecie.

Głównym dążeniem wszystkich państw członkowskich powinno być ograniczenie ubóstwa, głodu i degradacji środowiska oraz poprawa opieki zdrowotnej. Z tego właśnie powodu oraz z okazji zbliżającego się okresu świąt Bożego Narodzenia warto poddać się pewnej refleksji i jednocześnie wspólnie apelować o jedność w różnorodności i troskę o grupy społeczne najbardziej narażone na ubóstwo i wykluczenie.

Poseł Wanda Nowicka

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Razem, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia)

Szanowna Pani Marszałek! Oświadczam, że wbrew błędnemu zapisowi na stronie Sejmu wzięłam udział w głosowaniu nr 23. Zagłosowałam przeciw. Błąd w zapisie wziął się stąd, że głosowałam nie ze swojego miejsca, stałam bowiem w kolejce do zapisów do pytań.

Jest to błąd dotyczący urządzenia do głosowania. Proszę o ponowne sprawdzenie w systemie, nie chcę bowiem ponosić konsekwencji politycznych rzekomego niegłosowania, gdy w istocie zawinił sprzęt.

Porządek dzienny^{*)}

2. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 12, 19 i 20 grudnia 2019 r.

1. Pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 56).

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 43).

3. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne (druk nr 51).

4. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 40).

5. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 42, 55 i 55-A).

6. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej (druki nr 41, 54 i 54-A).

7. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym (druki nr 44 i 52).

8. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019 (druki nr 56, 60 i 60-A).

9. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 53).

10. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 45 i 45-A).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druk nr 46).

12. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Medycznego im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy (druk nr 30).

13. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 94 i 104).

14. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 95 i 105).

15. Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 50 i 88).

16. Pytania w sprawach bieżących.

18. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 68).

19. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 69).

20. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (druki nr 87, 93 i 93-A).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 95.

21. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (druk nr 63).

22. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochronie roślin przed agrofagami (druk nr 62).

23. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druki nr 68 i 103).

24. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 69 i 107).

25. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019 (druki nr 96 i 106).

26. Wskazanie członków Państwowej Komisji Wyborczej (druk nr 92).

27. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 102).

28. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie wyrażenia uznania dla laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk (druki nr 47, 59 i 90).

29. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie utworzenia Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej (druk nr 109).

30. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej (druki nr 101 i 108).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności